



BIBLIOTHECA
UNIV. PADOVAE
GIACOVINENSIS

37703

St. komp.

I

Mag. St. Dr.

P



37703

I



Wz. J. M. G. 1 Lepicki. na
karowny Ułoy w Inte
reste Srebramy

Spiritus Hochscharf
na Zebj ystokac 2
w 1 nem Francuski

Koszul	6
Sukinki	1
gartuchaw	2
przescieradlo	1
paszewka	1
huska	1
zupanik	1
spodnie	1

Miykołajkowe

Koszul	3
gartuchaw	3
Sukinka	
Sukinka	1

huslek	3
Koszula	1
gartuchis podnyca	
na wark	

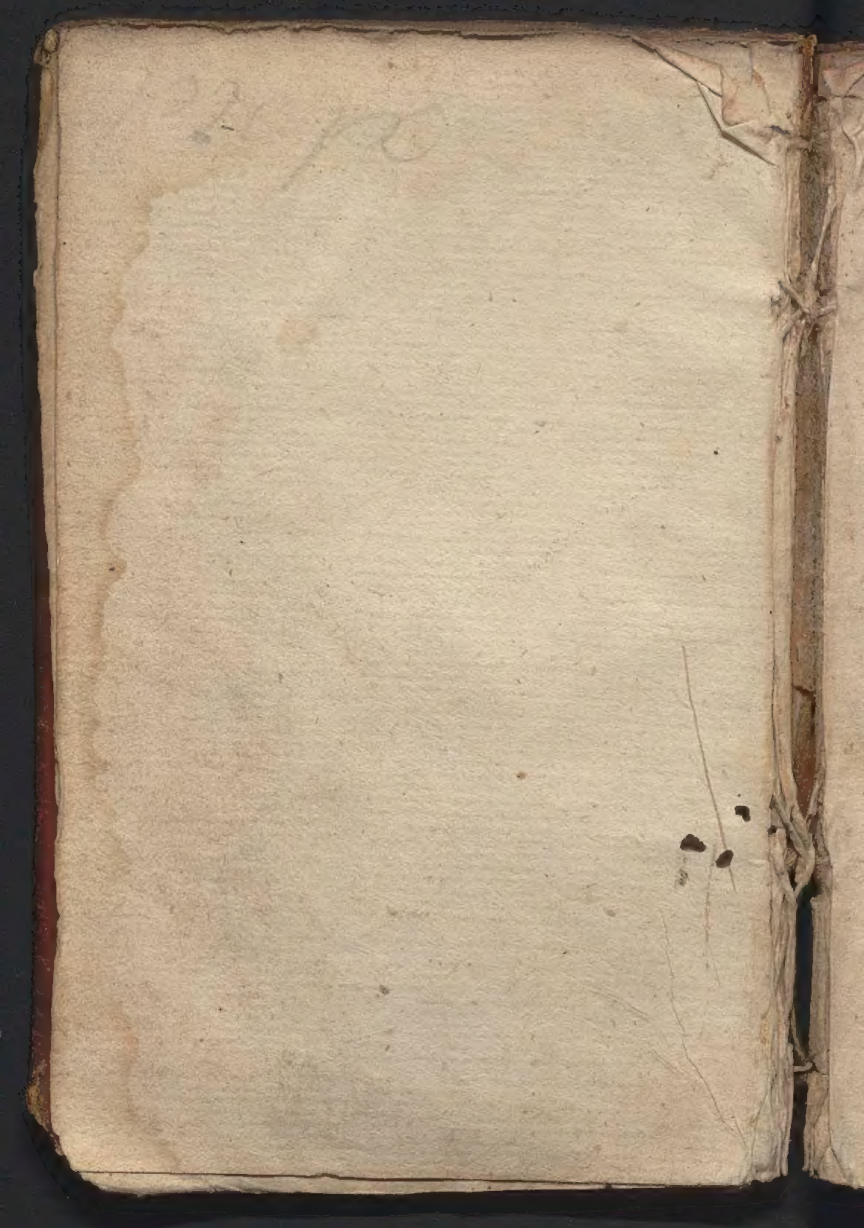
S. M. D. M. D. J. J.

Im May der Mon. d.
Kul. Blagen

S. tag. Fris. d. aut.
Dra. Dei. hant. the.
S. in der

S. wie. Me. hant.
machen. die. Tag.
12. tag.

S. Tag. Tag. Tag.
machen. d. Tag.
Tag. Tag.



9976

50 Kop

Teolog

1887. A. 95.

Teolog. 7442.

Fontanna
FONTANNA

Pięci Krwawemi Strumiećmi płynąca,

ALBO

NABOZENSTWA

Y Odpusty należące do Przesławietney

Konfraternii Pięci Ran Pana

J E Z U S O W Y C H,

Z Dozwoleniem Starszych

DRUKIEM

ODNOWIONE,

Roku Pańskiego 1777.



w D R U K A R N I

Jasney Gory Częstochowskiey.



27703
I

PRZEMOWA

Do Pobożnego Czytelniká.

OToż Niebieska znówu otwierać się Fontanna.
 Podź cożywo á z radością zbáwienne wody
 z krwáwrych JEZUSA czerpay źródeł; Ták
 náochotniká woła Prorok Pański: Haurietis aquas
 cum gaudio de Fontibus Salvatoris. Wiem że
 po różnych miejscách żarliwy Jezusowych Kochanków
 wynalazek wspaniałe tym płynącym strömieniem wysta-
 wił Fontanny, różne przy świątobliwych Brá-
 ctwach do czerpánia znalazłszy sposoby, do których ra-
 ciewieyszą pokazując drogę, y świętym d gadzając ośe-
 ktom, rzecz słusna odnowić tę Książ-czkę, y w ścisłej
 kompáturce krwawe charaktery z Księgi żywota (ták
 zránionego JEZUSA nazywa Augustyn S.) podać
 do czytania. Więc czytaj z áfektem, tolle, lege,
 nobilem paginam (zachęca pomieniony Doktor)
 trophæa dilces, non probra: osobliwą materiją
 zawiera Księgá, bo o wielkim zwycięstwie. Ná ska-
 żone sumnienie skuteczne możesz sobie w niej znaleźć
 lekárstwo. Jáko otym mówi uczony Wiersbopis.
 Kondyment w ránach Boskich masz czło-
 wiecze dany,

Cierpi Chrystus lecz duszy naszej leczy ranę.

Pharmaca sunt potius, quàm vulnera, vul-
 nera Christi,

Curat enim plagis, vulnera nostra suis.

Te są zbawiennych wód krzyżnice w których Chrześcijańska obmyta dusza, przy świętey pokucie często się przed Bogiem stawia. Te są które sekretnie wybuchające iubeżności przygaszają ogień, y przygaszone w Nabożeństwie afekta, do gorącej JEZUSA zapalają miłości: Te są wody; w których zaszczepili w nas łogach, y narowach ortowie (grzeszników rozumiem) kapią. się przy codziennym rozmyślaniu, nowym świątobliwości napierzeni puchem, pod gorną wybitają się Jerozolimę. Renovabitur ut aquilæ juvenus tua Te są wody które z prągnioną raz zasiliwszy Samarytankę więcej do światowych chuci nie czynią prągnięcia. Piycieś tedy te krwawe męki Jezusowe potoki sprągnięte afektą, gnieźdźcie na tych mistyczny opoki Ciała Jezusowego rospadlinach; Ubolewajcie nad zbolatym Jezusem, ponieważ według miary boleści waszey ręką Boską Niebieskie wam odda pociechy. Secundum multitudinem dolorum meorum, in corde meo consolationes tuæ lætificaverunt animam meam. Psal. 93.

3

NABOZENSTWO CODZIENNE.

Do Pięci Ran Pana JEZUSA ukrzyżowanego.

MODLITWY PORANNE.

Ocknąwszy się, kładąc na się znak Krzyża Sw: mów.

W Imię Oycá, ✠ y Syná, ✠ y Ducha, ✠
Świętego, Amen.

JEZUS NAZARENSKI KROL
ZYDOWSKI

TEn tyuś tryumfalny, niech nas broni od
wszelkiego złego. Święty BOZE, Świę-
ty mocny, Święty nieśmiertelny, zmiłuy się
nad nami. *Wstając mów.*

W Imię Pána naszego Jezusa Chrystusa
Ukrzyżowanego wstąię, który mnie
odkupił drogą Krwią swoją, y Ranami Prze-
naysświętżemi, on mnie też niechay błogo-
śławi, kieruie, strzeże, y broni od wszelkie-
go złego uchowa, y potwierdzi w dobrych
uczynkach, dziś, y zawsze, y potym mizer-
nym życiu niech mnie zeprowadzi do ży-
wotá wiecznego Amen.

Pozdrowienie JEZUSA Ukrzyżowanego.

CHwalemy cię Pánie Jezu Chryste y bło-
gośławimy ciebie, boś ty przez Rany
twoie świat odkupił. Zbawicielu światá,
zbaw nas, boś ty przez Krzyż twoy wszy-
stkic-

światu zbawienie przyniosł. Dopuszć nam, prosimy cię Boże nasz ukrzyżowany.. *Akt skruchy.*

Panie JEZU Chryście Boże mój, dla nie- skończoney dobroci, y miłości twojej, nadewszystko żałuję za wszystkie grzechy moje. Chcę się poprawić, Boże bądź miłosierdny przez Rany twoje mnie grzesznemu. **O JEZU** mój! JEZU odpuść nam nasze winy iako y my odpuszczamy naszym winowaycom, y nie wódz nas w pokuszenie, ale nas zbaw od złego Amen.

JEZU najśłodczy dla nas zraniony Zmiłuj się nad nami. (nami..)

Zmiłuj się nad nami Panie, zmiłuj się nad *(osławianie siebie samego y spraw swoich.)*

Zbawicielu mój drogi Chryście JEZU o- siaruję na wieki całego siebie, ze wszystkimi. i prawami moimi, na większą chwałę twoją Matki twojej Przenajświętszej, Anioła Stróża, S. Pawła pierwszego Pustelnika, y wszystkich Świętych, na podziękowanie za wszystkie dobrodziejstwa wszystkimu światu dane, na dosyć uczynienie, za wszystkie grzechy, na uproszenie wszystkich łask, y pożytkanie wszystkich odpustów, które ia za siebie, ile mnie trzeba, y za dusze zesłać naysposobniejsze osiaruję, i jakimkol-
wiek.

wiek sposobem względem Bractw, Męta-
low, Krzyżykow, y innych Przywileiow
mnie należą, toć wszystko ofiaruję w złą-
czeniu zasług twoich, Mátki twoiey, y wśzy-
stkich Świętych.

JEZUS! MARYA! Naywiększe moje mi-
łości, niech ia cierpię y umrę dla miłości
waszey, niech sobie swoim nigdy nie będę:
wam, y waszym, niech cale zostanę Amen.
MARYA Panno, nic miłszego nie iest nąd
serce Jezusá twego, toć ofiaruję zawśze, y ná
wieki Amen.

Prośba o błogosławieństwo.

OD ciebie ukrzyżowany JEZU, nayśłodszą
miłości moia, niech otrzymam ná ten
dzień, y ná cały żywot moy błogosławień-
stwo twoie; niech wezmę od ciebie znak
Krzyżá twego Świętego ná czele, ✠ ná u-
stach, ✠ ná sercu, ✠ ábym ná wieki zostawał,
y żył w samey opiece twoiey. Pozwol mi
dziś, y przez wszystkie czas żywota mego,
iść drogą przykazań twoich: pod tą chorą-
gwią Krzyżá Sw. ábym przeciwko nieprzy-
iacielskim niazdom czarta, świata, y ciała
potężnie wojując, zwycięstwo, á potym za-
płatę żywota wiecznego otrzymał.

*Polecanie samego siebie w Rány Pána Jezusowe,
dla dostąpienia szczęśliwey śmierci.*

W Stanę, y poydę do Rąn Paná mego.
kto.

ktory mnie Krwią swoją przenaydroższą od-
kupił.

Jáko Jeleń prágne do źrzodeł wod ży-
wych, tak prágne dusza moja do źrzodeł
Krwie twoiey, do Ran twoich, o JEZU moy
ukochany!

Otworzcie mi bramy sprawiedliwości,
wszedłszy w nie, będę wyznawał Pánu, te są
bramy Pańskie, sprawiedliwi przez nie wnidą.

O Páni moja Święta Marya, Mátko mi-
łosierdzia, proszę cię przez wnętrzności
twoie Mácierzyńskie, pokasz mi Jezusá bło-
gosławiony owoc żywotá twego, y mnie
nayniegodnieytzego człowicka racz wpro-
wadzić w Rány iego przenayświętsze.

Święta Mátko dopuść ná mnie,

Niech Ran Syná twego známie

Mam w sercu swym wyrte.

Twego Syná zránionego,

Dla mnie tak umęczonego

Ze mną mękę podzielay.

Niech z tobą płaczę prawdziwie,

Pátrząc ná Krzyż żałośliwie

Dokąd Duch z ciałem żyje.

MODLITWY WIECZORNE.

WPrzod nim się ná pokoy udaś, zmowiwszy Li-
tanią o Ránách Pańskich, álbo o Nayswiętszey
Páunie, według upodobánia twego. uczyni rachunek su-
mie.

ennienia, który jest przednim y skutecznym środkiem do wykorzenia występku, y nabycia cnot świętych, tego rachunku zażywać możesz y przed spowiedzią sakramentalną.

Sposob rachunku sumnienia według
pięci Ran Pana naszego.

*Ná Ranę prawey Ręki, dziękczynienie zá
Dobrodzieystwá.*

NA Rękách twoich napisałś mnie Zbawicielu moy drogi, w Rękách twoich losy moie, proszę cię o najśłodzy JEZU, niech mi Ráná Ręki twoiey prawey będzie skarbnicą wszech darow przyrodzonych, y nadprzyrodzonych, któreś mnie niezásłużonemu hoynie nádał, których ja źle używałem, y których mnie nie raz niegodnym uczyniłem. Tu oraz wszelkie twe dobrodzieystwa wszystkiego żywota mego wdzięcznym sercem składam oddając ci zá nie dzięki nieskończone. A nie tylko zá te, ale y zá wszelkie dobrá, które masz do ciebie samego, y któremiś Najświętszą Mátkę twoię Máryą, wszystkich Świętych, y wszystkie stworzenie obdárzył. Pácierz y Pozdrowienie.

Ná Ranę Lewey Ręki prózbá o Oświecenie.

A Bym nie był ná lewicy między kozłami, otworz Rękę twoię Pánie JEZU, y nápełny mnie wiecznemi błogóśławieństwami.

stw. Niech mi Ráná świętey Ręki twoiey lewey będzie Słońcem, ktoreby światła swego promyczek iáki ná duszę moję spuściło, ábym poznał, żeś ty jest BOG moy, á ia jest nędzny człowiek. Coś ty mnie niewdzięcznemu uczynił? com ia winien Pánu, y Dobrodzieiowi memu, nád to ábym przeniknył wwszyłkie nieprawego serca mego skrytości! y doyrzał złości moich, poznáne opłakał, y Krwią Rány twey zmył doskonałe.

Pacierz, y Pozdrowienie.

Ná Ránę Prawey Nogi, ráchunek sumnienia.

RAná Przenayswiętszey Nogi twoiey Práwey Nayśłodzy JEZU, niech mi będzie zwierciadłem iátnym, w którymbym mógł grzechow moich brzydkość, liczbę, y ciężkość obaczyć, y uważyc. Tę bowiem Ránę dla grzechow moich pódziąłeś. Ráczże mi dać łaskę twoię o dobry JEZU! ábym w tym przezroczyłym zwierciadle obaczył, iákie były moje myśli, iákie słowa, iákie sprawy;

Tu się Czytelniku nieco zabawiś, rozbiirájąc pilno myśli, y uczynki twoie, osobliwie máiąc oko ná te defekta, do ktorych ieśś skłonnieyszy y w ktore częścicy wpadaś. N. y przod tedy będzieś roztrząsał myśli twoie, ieżeli były próżne, nieczyste, obżarte, zawisne, gniewliwe, ządrościwe, posądzájące, uporne, zdradliwe, bluźnierkie, obtudne, y ieżeliś ná nie zezwolił, y iákoś się niemi długo bawił.

Po-

Potym słowa: także jeżeli były próżne, harde niewygodne, uszczyplive, kłamliwe, wadzące, szemrzące, zelżywe, pochlebne, obłudne, chęplive, obmawiające, światowe &c.

Ná koniec roztrząsać będzieś twoje sprawy, jeżeli były próżne, márne, tylko dla łaski ludzkiej uczynione, nie na chwałę Bożą, jeżeli były przeciwko Przykazaniu Boskiemu ábo Kościelnemu, przeciwko czystości, sprawiedliwości, roztropności, jeżeliś co opuścił, z niedbalstwá, ábo dla respektów ludzkich: jeżeliś cudzy grzech ná się zaciągnął, rozkazując, radząc, zezwalaając, broniąc, nieprzeszkadzać a mogąc, nie karząc, nie oznajmując tym do ktoych należało wiedzieć, jeżeli co było z zgorśzieniem bliźniego, y wiele było którzy się zgorzyl?

Ná Ránę Lewey Nogi, żal zá grzechy.

Zasłuię serdecznie Pánie JEZU Chryście, zá to żem się raczey ná lewą stronę, á niżeli ná prawą udawał. Zasłuię żem nieukończoną dobroć twoię ciebie BOGA mego, ja liche stworzenie kiedykolwiek obraził, y żem cię nie miłował nadewszystko day mi proszę serce takie, iakie było wśzystkich Świętych twoich szczerze pokutujących, ábym nie był między pokutującemi ná wieki: niech Rána Przenajświętsza Nogi twoiey lewey, będzie mi łażnią prawdziwey skruchy, ktorey mocą, y zasługą, opłakiwam,
y ob-

y obmywám wszystkie złości moje odemnie popełnione. Przy tym proszę cię o nayśłod-
 izy JEZU! ábyś temu obmyciu, y żalowi
 memu kropelkę naydroższej Krwie twoicy
 przymieszał, y przed oblicze twoie Aniołowi
 Strożowi mojemu ofiarować dopuścił, á
 sam nayśłaskawszą Twarzą twoią wdzięcznie
 przyjął, y z grzechow mię oczyścić miło-
 siernie raczył. Pacierz, y Pozdrowienie.

Ná Ránę Sercá, Przedsięwzięcie poprawy.

K Rolu serc ludzkich, serce moje JEZU,
 day mi serce według serca twego, niech
 żyję y umieram w Ranie Boku twego, przy
 sercu twoim, ábyś ty zawsze żył, y pánował
 w sercu moim. Niech mi będzie Raná Prze-
 nayświętszego Boku, y sercá twego ucie-
 czką, fortecą, y obroną przeciw grzechom
 wszelakim, przeciw zdradom szatańskim,
 przeciw niebepieczństwu ciała, y dusze,
 przeciw potępieniu wiecznemu. Niech bę-
 dzie przepaścią grzechow moich, w którą z
 zupełnym, y terdecznym obrzydzeniem, y
 z żalem wrzucam, y ponurzam wszystkie
 niedoskonałości moje, mając tę wolą, że ni-
 gdy ich wyciągać, y do siebie przyzwać nie
 mam tylko Ty Nayśłodzzy JEZU! racz mi
 dać z Nayświętszey Rány sercá twego, kto-
 pelkę krwi twej, ná zadatek y pamiątkę od

puszczenia grzechow moich ná wieki uczynionego Amen.

Boże bądź miłościw mnie grzesznemu.
Pacierz, Pozdrowienie, y Wierzę w Boga.

*Odprawimysy ráchunek sumnienia mow ten Psalm
ná część Piąci Ran Pańskich.*

Kiedym wzywał Ran Pańskich wysłuchał mnie Pan, sprawiedliwości moiey: w ucisnieniu rosprzestrzeniłeś mi.

Zmiłuy się nademną, á przez zasługi Ran twoich wysłuchay modlitwę moję.

Synowie ludzcy pokiż ciężkiego jesteście sercá? czemu nie rozważacie Ran Pańskich y nie szukacie obrony ich?

Wiedźcie iż sługi (ktorzy y Rány iego czczą) dziwnemi uczynił: y gdy zawołają do niego wysłucha ich.

W pokoju pospołu z nieprzyiacioły będę spał w Ránach Pańskich, y odpoczywał.

Bo Ty Pánie osóbliwie w nadziei Ran twoich postawiłeś mnie.

Wnidę do przybytku Ran twoich, y pokłonię się świętemu sercá twego Kościołowi w boiaźni twoiey.

Powstań Pánie z Ránami twoiemi: y wynieś się ná granicach nieprzyacioł naszych.


Wzaługach Ran twoich Pánie Boże moy pokładam nadzieję moję: wybaw mnie od wšzy.

wszystkich nieprzyjaciół, prześladowców
moich.

W ręce twoje polecam Ducha mego, od-
kupieś mnie Panie Boże prawdy.

Chwała Ojcu, y Synowi &c.

MODLITWA.

Pokoy Pána nášego JEZUSA Chrystusa,
moc Przenajświęttrzych Ran, y męki ie-
go, znamię Krzyża  Świętego niepokala-
na także niewinnosc Najswiętszey Panny
Máryi, straż Świętych Aniołów, á osobliwie
Strożá moiego, przyczyná wszystkich Świę-
tych, niechay odpędzają odemnie wszelkie
nieprzyjacioly moje, y niechay mnie ucho-
wają káždego grzechu, wszelkiego niebe-
spieczeństwa dusznego, y cielesnego Amen.

Za dusze zmarłych mów.

W. Wieczne odpocznienie rácz im dáć Panie,
R. A światłosc wiekuista niechay im świeci
na wieki.

MODLITWA.

Proszę cię Panie JEZU Chryste, przez
najdroższą Krew twoię, ktorąś z pięci
Ran twoich wytoczył, uwolnij dusze wier-
nych zmarłych, y zaprowadź ie do światło-
ści chwały twoiej, aby cię tam chwalily,
wielbiły, y błogosławily ná wieki Amen.

Kładąc się spać mów.

W Ránę zádáną Izeroko,

Włoż

Włóż serce moje głęboko,
Aby się tam ogrzewało,
Tam bezpieczny pokoy miało,
Nikogo się nie bojąc.

Gdy przyjdzie z światem rozstanie,
Dusza moja JEZU Panie, (dzi,
Niech w twoy Bok Najświętszy wcho-
W nim piekielnych sił uchodzi,
W tobie iak w twierdzy stojąc.

G O D Z I N K I

O Pięci Ránách Pána JEZUSOWTCH.
NA JUTRZNIĄ.

W. Panie otworz wargi moje,
R. A ustá moje opowiadać będą rany twoie.
W. Boże pospiesz się ku wspomózeniu memu
R. Panie pokwap się ku ratunkowi memu.
W. Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi
Świętemu,
R. Jak była ná początku, y teraz, y záuwsze,
y ná wieki wiekow Amen.

H Y M N.

JEZU Wcielony moy Boże,
Witam Święte Ran twych róże,
Z ktorych krwie twej sok obfity,
Leiesz do Krzyża przybity.
Coż to złość moja sprawiła?
W iaką prásę cię wprowadziła?
Przebiła twe Ręce, Nogi,

Prze-

Przebiłá y Bok twóy drogi.
 Drogo JEZU dług moy płacisz;
 Krew twą leiełz, żywot tracisz.
 Żywot wieku kwitnącego,
 A to dla mnie niewdzięcznego.
 Czemuż cię ja nie miłuję?
 Czemu z serca nie dziękuję;
 O JEZU moy Boże żywy!
 Miłośniku moy prawdziwy!
 Niechżeć będzie cześć wszelaka,
 W którym miłość pała taka,
 A mnie przez twe Rány Panie.
 Day z grzechow prędkie powstanie.

PSALM 116.

CHwalcie Pána wszystkie Národy, chwalcie go wszyscy ludzie, bo się umocniło nád námi miłosierdzie iego, á prawda Pańska trwa ná wieki.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Antyfoná. Rzekł JEZUS Tomaszowi, włoż sam pálec twóy, á ogląday ręce moje, y ściagniy rękę twoię, á włoż w Bok moy, á nie bądź niewiernym. *Joan. 20.*

Oycze náš Gc.

W. Panie wysłuchay modlitwę moię,

R. A wołanie moie niech do ciebie przyidzie

Modlmy się.

RAcz užyczyc Panie JEZU Chryście wier-
 nym twoim daru łáski Niebieskiey áby
 iáko

iáko męká twoiá iest nam okupem, ták rozmyślanie iey przyczyniło nam łáski y pokóiu. Ktory żyiesz, y kroluiesz, z Bogiem Oycem, y z Duchem Świętym, ná wieki wiekow Amen.

NA PRYME.

W. Boże pospiesz się ku wspomózeniu &c.

W. Chwała Oycu, y Synowi, &c.

H Y M N.

Do Prawey Ręki.

Witay Ręko Páńska Prawá,
Tobie wieczna cześć y sława.

Tyś ziemię ugruntowałá,

Tyś Niebo uformowałá.

Tyś lekarstwem chorym byłá,

Tyś żywot zmarłym wrocilá.

Z Ciebie rozliczne bez miary,

Wypłynęły ná świat dary.

Teraz do Krzyża przypięta,

Już ustálás Ręko święta.

Wszystkie porwał gwoźdź tve żyły,

Krew wytoczył zniszczył sily.

Niechżec JEZU cześć wszeláka

Będzie, w ktorym miłość taka,

Pałá, á przez twey prawice

Bol, nie każ iść ná lewicę Amen.

PSALM 116.

Chwalcie Páná wszystkie Narody chwalcie
go wszyscy ludzie &c.

Fontanná

B

Anty-

Antyfoná. Co to za Rány są w poyśrzedku rąk twoich? Y rzecze: Temi jestem zranion w domu tych, ktorzy mnie miłowali.

Oycze náš &c.

W. Pánie wysłuchay modlitwę moję,
R. A wołanie moje niech &c.

Modlmy się.

R Acz nayśłodczy JEZU ná nieudolność naszą weyźrzeć, á ktorych ciężar własnych grzechow niezmiernie przyciśka, prawa Ręka twoja, zá nas ná Krzyżu przybita, miłosciwie niech ránuie. Ktory żyiesz, y kroluiesz, ná wicki wickow Amen.

NA TERCYĄ.

W. Boże po'piesz się &c. *R.* Pánie ku &c.
W. Chwałá Ovcu &c. *R.* Ják bylá &c.

H Y M N.

Do Lewey Ręki.

Wielerna Duszo uwasz mękę,
Widząc skłórá lewą Rękę,
Która pioruny pialtuie,
Gdy od złości świat hánuie.
Ta gory kruszy skaliste,
I á kule spuszcza ogniście,
Stráchem ludzi napelniając,
Do pokuty pobudzając.
Uważ co się tu z nią dzieie,
Gwoździem przebira drewnieie.
Tak zwalczona; wieczny Boże!

Ze się y ruszyć nie może.
 Zućznies JEZU moc twą skrocił,
 Ná się gniewes twoy obrocił.
 Sam ná się bierziesz karanie,
 Czyniąc z siebie nam błaganie.
 Niechżeć będzie cześć wszeláka,
 W którym miłość pała taká.
 A mnie przez bol lewey Ręki,
 Obron od piekielney męki.

PSALM 116.

Chwalcie Páná wšytlíkie národy &c.

Antyfoná. Jeźli by kto zgrzeszył, zastępcę
 mamy u Oycá, JEZUSA Chrystusa sprá-
 wiedliwego, á on iest ubłaganiem za grze-
 chy násze, á nie tylko za násze, ale y za
 wšyftkiego świata.

Oycze náš &c.

W. Pánie wysłuchay modlitwę &c.

Modlmy się.

NAyśłodszy Pánie JEZU, który widzisz że
 nas zewsząd grzechy náze trwożą, pro-
 siemy cię przez sroga Ránę lewey Ręki two-
 iej, podźwigni nas tu z grzechow ná-
 szych, ábyśmy w dzień sądu twego strászli-
 wego, ná prawicy twoiej z Świętmi twe-
 mi stánać mogli. Który żyjesz, y krolujesz,
 ná wieki wiekow Amen.

NA SEXTĘ.

W. Boże pospiesz się ku wšpomóženiu &c.

W. Chwała Oycu &c. R. Jak była &c.

H Y M N.

Do Nog Pańskich.

CZci wszelakiey godne Nogi,
 Bol ponoszą nader frogi.
 Gwóździem obie przebodzione,
 Obie własną krwią zmoczone;
 Tym Anielskie służą Chory,
 Y powietrzne wszystkie Dwory.
 U tych gdy płacząc stanyła,
 Odpułt Magdálena wzięła.

Temi straszne morskie wały,
 Ná głębinie drogę ślały,
 Gdy bez łodzi Pan przez wody
 Szedł w czas nocney niepogody.
 Temi przeszedł ludzkie włości,
 Czyniąc im dobrze z miłości.
 Zle mu ten lud podziękował,
 Obie żelazem przykował.

JEZU Nogi twe zranione,
 Wiecznie niech będą wielbione.

A tá Ráná Nog twych święta,
 Niech grzechow mych porwie pęta.
 Chwalcie Pána wszystkie &c. *iako wyżej.*

Antyfoná. Przobodli Ręce moje, y Nogi
 moje, policzyli wżyskie kości moje. *Psal. 11.*

Oycze nasz &c.

W. Pánie wysłuchay modlitwę moję,
 R. A wołanie moje niech do ciebie przy-
 dzie.

Modl-

Modlmy się.

Prosiemy cię Pánie JEZU Chryste, niech nas dwoiste błogosławieństwo twoie ochłodzi, ktore z przebicia Nog twoien Najswiętszych wypływa, ábyśmy y tu drogami twemi chodzili, y potym wiecznie w chwale twej stánawszy żyli. Ktory żyiesz, y krolujesz ná wieki wiekow Amen.

NA NONE.

✠. Boże pospiesz się ku wípomożeniu &c.

✠. Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi Świętemu &c.

H Y M N.

Do Boku Pańskiego.

TEn ktory żyje ná wieki,
Już był zálłonił powieki.
Już był skłonił świętą Głowę,
Już był JEZUS zawarł mowę.

Jáko było nápisáno:

Zmárłych kości nie łamáno.
Zołnierz ieden z włócznią skoczył.
Z Boku Krew z wodą wytoczył.

Witay o nowa krynico!

Pełna żywych wod łudnico.
Skritych tajemnic iaskinio,
Okupu drogiego skrzynio.

Witay wnętrzne Boskie oko,

Ktorem pátrzyysz w świat głęboko.
Serce ranne BOGA mego,

Ná Krzyżu zawieszzonego.

JEZU włócznią przebodzony,

Na wieki bądź pochwalony,

Przytul mnie do Boku twego,

Pozwol záżyć zdroju tego.

Chwalcie Pána wšyſtkie &c. *iáko myżey.*

Ant. foná. Przyszędłszy do JEZUSA, gdy
uyźrzeli iuż umárłego, nie ſamali golemie-
go ále ieden z żołnierzow włócznią otwo-
rzył Bok iego, y nátychmiáſt wypłynýła
krew z wodą. *Joan 19.*

Oycze náš Gc.

W. Pánie wyſſluchay modlitwę &c.

Modlmy ſię.

Nlech nas Zbáwicielu náš Krew twoia
y woda, ktora z boku twego przenay-
ſwietſzego wypłynýła, omyie, ábysmy zbá-
wienie náſze, ktore w ránach twych być u-
znawamy, ſkutkiem otrzy máli. Ktory ży-
ieſz, y krolueſz, z Bogiem Oycem &c.

NA NIESZPOR.

W. Boże poſpieſz ſię tu wſpomózeniu &c.

W. Chwaſa Oycu, y Synowi &c.

H Y M N.

Do Ran Wſyſtkich.

GDy ſmutno ſłóńce záchodzi,
Jozef do Krzyża przychodzi.

Abv Pańſkie Cíało ſwiete,

W grob twoy złożył z Krzyża zdjęte.

Gwo.

Gwoździe z Krzyża wybiłaia,

Rany w Ciele odnawiaia.

Jezmy wszyscy ie calowac,

Pánu zá Rány dziękowác.

BOG Oyciec ácz zágniowany,

Skoro poyrzy ná te rany.

Odpusci nam wszytkę winę,

Ná przemożną ich przyczynę.

Te rány Fortecą znamy,

Miłosierdzia święte bramy.

Ta nam z Niebá jest obrona,

Krwią Báránká przyniesiona.

Chwała tobie nasz obrońco,

JEZU niech będzie bez końca.

A mnie nayśłodczy moy Panie,

W tym Przybytku day mieszkanie Amen.

Chwalcie Pána wszytkie Narody chwalcie

go wszyscy ludzie &c. iáko wyżej.

Antyfoná. Mąż Imieniem Jozef, Senato-
rem będąc, mąż dobry y sprawiedliwy, (ten
nie zezwalał ná rady, y uczynki ich) z Ary-
máthyi miasta Judzkiego, który też y sam o-
czekiwał Krolestwa Bożego, przyszedłszy
do Piłata: prosił o Ciało JEZUSOWE, y
zdiąwszy uwinął w prześcieradło, y poło-
żył go w grobie wykowanym, w którym
ieszcze żaden nie był położony.

Oycze nasz &c.

W. Pánie wysłuchay modlitwę &c.

Modl.

Nayśłodczy Pánie JEZU Chryſte, przez to odnowienie Ran twoich, przy Ikładaniu Ciała twoiego Nayświeższego z Krzyża, proſimy cię odnow w nas wdzięczność za takie dobrodziejſtwo twoie. Który ży- ieſz, y kroluięz, ná wicki wiekow Amen.

NA KOMPLETE.

W. Náwroć nas Boże Zbáwicielu náſz,

R. Y odwroć gniew twoy od nas.

W. Boże poſpieſz ſię ku wſpomózeniu memu

R. Pánie pokwap ſię ku ratunkowi memu.

W. Chwała Oycu &c. R. Jak była &c.

H Y M N.

JDźmy ſpieſzno ku grobowi,
Gdzie cześć daia JEZUSOWI.

Przypatrzmy ſię Pánu chwały,

Jáko wſzyſtek ieſt zhołały,

Głowá od ciernia przekłóta,

Twarz plwocin pełna y błota;

Oczy z ſiadłą krwią ſpieczone,

Uſilá żółcią nápełnione.

Przyczrzyſz przez Ręce y Nogi,

Więdzie obażyłſz ból ſrogi.

Potargane ſą w nim żyły.

Wyniſzczone wſzyſkie ſiły.

Te Rány gdy okykami

Maſzczą Uczniowie, ry łzami

Poleway o duſzo moja!

Taka jest powinność twoja.

JEZU drogo omászczony,
Bądź na wieki pochwalony.
A przez te twe ciężkie Rány,
Bądź nam grzesznym ubłagany.

Chwalcie Pana wíszyskie &c. *iáko wyżej.*

Antyfoná. Jozef z Arymáthyi zdiął Ciało
JEZUSOWE, przybył y Nikodem, niośąc
przyprawę myry, wzięli tedy Ciało JE-
ZUSOWE, y związáli prześcieradłem z
wonnościami.

Oycze nasz &c.

W. Pánie wysłuchay modlitwę &c.

Modlmy się.

O Pánie JEZU Chryście, Synu Boga ży-
wego, postaw Krzyż, Rany, y śmierć
twoię, między sądem twoim á duszą moją;
á racz mi dáć łaskę y miłosierdzie, y wíszy-
stkich grzechow odpuszczenie. Kościołowi
twemu, y Państwu temu pokoy, y zgodę,
umarłym wieczne odpocznienie, á nam
grzesznym żywot, y wiekuiłą chwałę. Kto-
ry żyiesz, náwieki wiekow Amen.

POLECANIE GODZINEK.

O To JEZU ciebie proszę,
Gdy twe Rány usły głoszę:
Wypiszę sam ná sercu moim,
Krwia zmoczonym palcem twoim.
Niech w nim czytam miłość wielką.

Y bo.

Y boleści przykrość wszelką,
 Którą dla mnie ucierpiałeś,
 Gdy mnie śmierci wydzieraleś.
 Niech ich pamięć we mnie żywa,
 Do wdzięczności słusznę wzywa.
 Abym tobie z twą pomocą,
 Dzięki czynił wednie w nocy.

L I T A N I A

O Pięciu Ranach Przenajświętszych
 Zbawiciela naszego.

K Yrie eleyson, Chryście eleyson.
 Kyrie eleyson.

Chryście Ukrzyżowany usłysz nas,
 Chryście Ukrzyżowany wysłuchaj nas.
 Oycze z Niebá Boże, Zmiłuj się nad nami.
 Synu Odkupicielu światá Boże, Zmiłuj się.
 Duchu Święty Boże, Zmiłuj się nad nami.
 Święta Trojco iedyny Boże, Zmiłuj się.
 Przenajświętsze Rany JEZUSOWE, Zmi-
 łujcie się nad nami.
 Rany ubośiwione, Zmiłujcie się nad nami.
 Rany Krew przenajdroższą z siebie wyle-
 wające, Zmiłujcie się nad nami.
 Rany nieskończonego waloru, y zacności,
 Zmiłujcie się nad nami.
 Rany pokoy pożądany przynoszące, Zmił.
 Rany Boga Oycza zagniewanego błagające,
 Zmiłujcie się nad nami.

Rany

Rány przedziwną słodkość w sobie zamykające,
Zmiłujcie się nad nami.

Krwawe Rubiny Ciało JEZUSOWE dzielnie zcobiące,
Zmiłujcie się nad nami

Przeświecne Dymy Kościoła JEZUSOWY
wonnący y trzymający oświecający Zm.

Gwiazdy światłości ycia Słońce przechodzące,
Zmiłujcie się nad nami.

Róż młuczne wonności cnot świętych
z siebie wydychające, Zmiłujcie się nad.

Przedziwne Boskie mądrości znaki, Zm.

Królewskie Duszy Świętych pałace, Zmiłuj.

Bramy Niebieskie, Zmiłujcie się nad nami

Fontanny wód żywych, Zmiłujcie się nad.

Zróżdża żywota wiecznego, Zmiłujcie się.

Skrzynie nieotłaczowanych zasług JEZUSOWYCH,

Zmiłujcie się nad nami.

Skarbnice łask, y dórow Boskich nieprzebra-

ne, Zmiłujcie się nad nami.

Pożądane wiernych Pańskich przybytki, Z.

Puklerze wsiątek nadziei w was pokla-

dających, Zmiłujcie się nad nami.

Opoki Wiary świętej, Zmiłujcie się nad.

Cylografy odkupienia naszego, Zmiłujcie.

Znaki zwycięstwa JEZUSOWEGO, Zmi.

Zastawy chwały wieku stey. Zmiłujcie się.

Wyraźne miłości JEZUSOWY przeciwko

nam charaktery, Zmiłujcie się nad nami.

Apte.

Apteki skuteczne lekarstwa w sobie mające,
Zmiłujcie się nad nami.

Gromy nieprzyjaciół naszych,
Mistrzynie doskonałości,
Podniety miłości Boskiej,
Zwierciadła bez zmazy wybranych
Pańskich,

Pieć miast uciezki,
Pieć kamyków Dawidowych,
Pieć przysionków ładzawki Jerozolim-
skiej,

Uzdrowienie chorych,
Pociechy utrapionych,
Wspomożenie wiernych,
Wesele Aniołów,
Radości Pátryarchów,
Obietnice Proroków,
Utwierdzenia Apostołów,
Zwycięstwa Męczenników,
Mistrzynie Doktorów,
Pociechy Wyznawców,
Ozdoby Pánienek,
Korony Wszystkich Świętych,
Od grzechu każdego,
Rány Jezusowe.

Wybawcie nas

Od nagłej, y niespodzianej śmierci, Wyb.
Od moru, głodu, y wojny, Wybawcie n.
Od zapalczywości Boskiej, Wybawcie n.
Od

Zmiłujcie się nad nami.

Zmiłujcie się nad nami.

Od
Od
Od
My
Bar
Bar
Bar
Ky

V.
R.
V.
R.
V.
R.

P
Rar
nie
kor
wic
sie

Od ducha nieczystego, Wybawcie nas Rány
 Od sidsł, y pokus szatánskich, Wybawcie.
 Od strasznego potępionych dekretu, Wyb.
 Od mąk piekielnych, Wybawcie nas R.
 My grzeźni wołamy, Wyśłuchaycie nas
 Rány Jezusowe.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy swiá-
 tá, Przepuść nam JEZU.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy swiá-
 tá, Wyśłuchay nas JEZU.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy swiá-
 tá, Zmiłuy się nad nami JEZU.

Kyrie eleyson, Chryście eleyson.

Kyrie eleyson. Oycze náš Co.

W. Przebili Ręce moje, y Nogi moje,

R. Policzyli wszystkie kości moje.

W. Stało się serce moje iáko воск topnieiący,

R. W pośrodku wnętrzości moich.

W. Panie wysłuchay modlitwę moję,

R. A wołanie moje niech do ciebie przydzie.

MODLITWA.

PANIE JEZU Chryście, któryś z Nieba zstą-
 pił, y Krew twoię naydroższą z pięciu
 Ran twoich przenayświętszych na zgładze-
 nie grzechow naszych wytoczył: ciebie po-
 kornie prosimy, aby w dzień sądu po pra-
 wicy twojej byliśmy godni usłyszeć: podź-
 cie błogosławieni.

Boże

Boże który Jednorodzonego Syna two-
go chwalebniemi Ranami dusze naszą odku-
pić, y poświęcić raczyłeś, daw to prosimy
cię pokornie; abyśmy którzy tych Ran prze-
nayswiętżych cieszymy się chwaleniem,
twoją także zawsze y wżędy mogli się cie-
szyc i z regularną opieką y obrozą.

Boże ktorys dla nas Synowi twojemu
pięć Ran bolesnych na Krzyżu podić dopu-
ścił, abyś nieprzyjaciela moc od nas odpe-
dził: dopuść prosimy cię ługom twoim,
żebymy zmartwychwstania chwały dostąpili

Boże, kto yś w Ranach Syna twoiego
świata lekarstwo sprawić raczył, prosimy
cię, abyś lud twoy niebieskim darem obda-
rzył, żebymy doskonałej wolności dostąpili, y
do żywota wiecznego postąpili.

Panie JEZU Chryste Senu Boga ży-
wego, ktorys dla zbawienia świata na Drze-
wie Krzyżowym pięć Ran podić, y z nich
przenaydrożisz Krew twoją na zbawienie
duż naszych obficie wylać raczył, ciebie
pokornie prosimy, abyś po zeyściu naszym
z tego świata we wrota Rajskie wesoło nam
wnieść dopuścił. Który żyjesz, y krolujesz
na wieki wiekow Amen.

KO.

K O R O N K A

Przenajświętszych Pięciu Pan Chrystusa Pana.

TA Koronka swoy początek ma, y zalecenie, od samey Najsłodszej Panny według świadectwa Błogosławionej Joanny, Krolowny Francuskiej Panien Zakonnych pod tytułem Zwiastowania Najsłodszej Panny, Fundatorki. Ktora na każdy dzień pozdrawiając Rány Pańskie, y na pamiątkę ich po pięć Pacierzy odprawiając, y pięcią gwoździami srebrnemi ostrami pierś swoje dręcząc, przyznała to przed drugimi, że ią tego Nabożeństwa sama Przenajdosłodszeysza Panna nauczyła. To Nabożeństwo zalecił y sam Chrystus Błogosławionemu Hermanowi, Zakonnikowi Dominika Świętego, który na każdy dzień czcząc Rány JEZUSOWE, upadał na kolana swoje, mówiąc nabożnie. Kłaniamy się tobie Chryste, y błogosławimy ciebie, iżśś przez Krzyż twoy świat odkupić raczył. Przydając do każdego pokłonu Pacierz. To Nabożeństwo tak się podobają Panu Chrystusowi, że chcąc go bardziey do niego zachęcić, pokazał mu się z Ranami odkrytymi, zapraszając go do pocałowania ich. Do których Błogosławiony Herman z wielką uczciwością przysłapawszy taką z nich radość na sercu swym uczuł, iakoby Niebieską Świętych Pańskich był napełniony słodyczą.

Podobną łaskę oświadczył Zbawiciel y Mecbtyldzie Świętey ktora pobudzając Corki swoje Duchowne do
milo-

miłości, y Nabożeństwá pięci Ran Paná JEZUSO. WTCH, częstokroć ie napominała: aby ná pamiątkę nich ná każdy dzień odprawowały po pięć Pacierzy, y tyleż pozdrowienia; Ktore Nabożeństwo tak miłe było Pánu Zbawicielowi, że pokazawszy się z Ranámi o. trartemi, rzekł te słowa. Wiedz o tym Corko moiá że Oyciec moy przedwieczny rozgniewany będąc, niczym się prędczy, y łatwiey ubłagać nie da, iako Ranámi niemi, ná których pamiątkę, kiedy kto odprawuie po pięć Pacierzy, y po iednym Pozdrowieniu, przedziwną ztąd ma radosć, y uciechę.

Zawiera w sobie ta Koronka pięć części ná których trzeba mówić po pięć Pacierzy ná pamiątkę pięciu Ran Páńskich, osobney części osobną Ranę przydając, y krotko uważając iáką boleść Pan Zbawiciel cierpiał, gdy mu tę Ranę ręka katowska zadawała. Zá każdą częśćią idzie iedno Pozdrowienie Anielskie, ná pamiątkę boleści Panny Nayswiętšey, którą cierpiała z owey Rany Pánu Jezusowi zadaney.

Ná końcu trzeba mówić pięć Pacierzy ná pamiątkę pięciorga narzędzia Męki Páńskiej, to jest trzech Gwoździ, Włócznie, y Krzyża Świętego. Naostatku Wierzę w Boga Oyca &c. odprawić: Dla łatwiejszego odprawowania podane się sposób taki.

Ten Hymn od Bożego Narodzenia aż do Postu śpiewa się według owey: Dzieciátko się narodziło &c. Przez czas Wielkanocny, śpiewa się według owey.

O. owey. Wstał Pan Chrystus Zmartwych ni-
stę nie &c.

Junych czasow według Pieśni Bernarda Świętego
JESU dulcis memoria.

Spóśco odprawowania Koronki Ran

Pára Chrystułowych.

H. Y M N.

Wielbi Duszó Pańskie Rány,
Ktore JEZUS ukochány.
Cierpiał dla twoiey miśości,
Znosząc z ciebie nieprawości.

Oddaway im wszelkie dzięki,
Pamiętając ná ich męki,
Bo masz przez nie okup drogi,
Y otwarte Niebá progi.

Wnich masz skárby nieltycháne,
W miłotierdziu nieprzebráne:
Z ktorych wszyscy łaskę świętą,
Biorą chwałę niepoiętą.

Znich Święci Herubinowie,
Wszyscy Niebiescy Duchowie
Niewymowną radość czuią,
Gdy się ná nie zápátruią.

One JEZUS uwielbiony,
Ná prawicy posádzony.
Prezentuie Oycu swemu,
Jednając łaskę grzesznemu.

Wnich lekarstwá zaráżeni,
W nich pociechy utrapieni,
W nich niech obrony szukaia,

Fontanna

C

Ktotzy

Ktorzy ie w pamięci máią.
 Więc się im wszyscy kłaniajmy,
 Cáluiąc ie pozdrawiajmy.
 Wychwalajmy ie uślnie,
 Suplikuiąc do nich pilnie:

O! Fontanny purpurowe,
 Bólkie zapáły surowe
 Krwawemi gaście kroplámi,
 Przyczyniając się za námi.
 Drogie kleynoty wieczności,
 Mocą wáśzey wśzechmocności.

Kruszcie twarde serca skály,
 Zeby ku wam áfekt miały.
 Bądźcie goścíncem błędzących,
 Nádzieią pokutuiących,
 Daycie nam upámietanie,
 Lekkie przy śmierci skonanie.

Gdy będziem ná sá 1 pozwáni,
 Twoje JEZUS Święte Rány.
 Niech skutecznie nas ratuią,
 Y wieczny żywot dáruią.

Skończynýj ten Hymn, żegnaiąc się Krzyżem
 Świętym, mów:

✠ Boże ku wśpomóženiu memu weyźrzyj,
 ✠ Panie ku ratunku memu pośpiesz się.
 ✠ Chwała Oycu. y Synowi &c.

MODLITWA.

O! Przedwieczna mądrości, Nayśłodczy Pá-
 nie JEZU Chryste, dla nas zraniony y
 ukrzyżowany, prosiemy cię pokornie byś

wy-

wyłączył myśli nasze, żeby do rospamiętowania, y wielbienia Ran twoich Przenajświętszych, społobne były. Napisz o ślodki JEZU! bolące Rány twoie w sercach naszych nawdroższą y nieprzepłaconą Krwia twoią, aby ich pamiątka ustawicznie w nas trwała, y miłość przeciwko nim na każdy dzień w nas się szerzyła, y pomnażała. O jedyna pomocy nasza Zbawicielu nasz drog! dopomóż łaską twoją Świętą nam ułomnym, y niegodnym sługom, y niewolnikom twoim, którzy pragniemy wielbić, chwalić, y pozdrawiać Rány twoie Przenajświętsze, abyśmy to mogli odprawować z naygorętszą miłością twoją, y z naywiększą uczciwością, y przyśloynością, czyłym przedsięwzięciem ku chwale twoiej, y ku naszemu, y całego ludu Chrześcijańskiego zbawieniu, ku porátowaniu dusz w Czyśćcu będących. A żeby tá Koronka naszą Maieństawi twemu świętemu przyiemniejsza była, jednoczemy ją ze wżyskimi nieskończonemi męki, y śmierci twoiej niewinney zaślugami, y Nayswiętszey Panny MARYI Mátki twoiej, y z chwałą tych wżyskich Świętych którzy teraz na Niebie y na ziemi Imię twoie święte wielbią, y wychwalają Amen.

Uciekając się o przyczynę do Mátki

Bolesney mow:

W. Modl się za nami Święta Boża Rodzicielko,

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Modlmy się.

O! Naychwalebniejsza, o! nayczystsza, o! Nayświętsza Krolowa Niebiełka, Panno, y Matko Boga naszego JEZUSA Chrystusa: prosimy cię pokornie, pomóż nam poważną przyczyną swoją u naymilszego Syna twego, y uprosz nam, abyśmy Rányiego przenaydroższe pełne Niebieśkiey łaski, y godne naywyższey uczciwości, godnie chwalić, błogosławić, y pozdrawiać mogli, y ż. bysmy od nich w potrzebách naszych obrony, pomocy, y pociechy, osobliwie w godzinę śmierci doznali Amen.

Wzywając Wsystkich Świętych mow:

Przybądźcie nam na pomoc Wszyscy Święci Aniołowie, y wszyscy wybrani Państwo, a wespoł z nami wychwalaycie, błogosławcie, pozdrawiaycie Rány Chrystusa JEZUSA, bo przez nie odkupił świat Amen.

*Przytępnąc d. pozdrowienia Kan Panykich, na przed poczniesz od Rany Prawey Ręki, ktorey frogą be-
leśb upraszając nab. żnie przywitaj się w ten sposob.*

Witay

Witay ranna Ręko prawa,
Bądź nam przy śmierci ślaskawa,

Postaw nas po prawey stronie,
Przy twym wiekiutym Tronie.

Potym mow pięć Pacierzy, y redno Zdrowaś, álko dzie-
sięć razy. Jezusie dla nas zraniony, y ukrzyżo-
wany, Zmiłuy się nād nami. *A na oślatku Pa-
cierz, y Pozdrowienie.* Chwała bądź BOGU w
Troycy iedynemu, Oycu Synowi, Duchowi
Świętemu: Temu który iest w personách
trojaki w Bóstwie iednaki. Y Matce Jego
wielkim żalem zdziętey Pánience Świętey.

Modlmy się.

Bądź pochwalona, y pozdrowiona, od
wśzelkiego stworzenia Ręko prawa, Paná
nászego JEZUSA Chryśtá, dla niespráwie-
dliwych, y nieprzyśtoynych uczynków ná-
szych do Krzyża łomotnie przebita, spraw
to przez bolesć twoię, aby ręce násze we-
społ z Chryśtusem Panem ukrzyżowane by-
ły, y inż go więcej nie krzyżowały.

O Ręko miłosierdzia! zgrzeszeliśmy
przeciw tobie, zmiłuy się nād nami.

W. Modl się za nami S Boża Rodzicielko,
R. Abyśmy się stáli godnemi obitanc Pá-
ná Chryśtuśowych. *Modlmy się.*

Nayświętłiza Panno MARYA, Pani wśzy-
śtatego świata, przez wielką bolesć two-
ię,

ię, którąś cierpiał na ten czas gdy Synowi twemu najmilszemu prawą Rękę do Krzyża przybiano, uprosz nam u Syna twego, aby dusze nasze ozdobił uczynkami dobrymi, y cnotami Święt. mi Amen.

REKA LEWA

Uważając tę przywitaś ją temi słowy.

Witaj Rano Ręki lewey,
Wybaw nas od nędzy Ewy.
Ośrodz nam wszystkie przykrości,
Zaprawuy do pobożności.

Potym mów pięć Pacierzy, y Zdrowaś Marya &c. a
na końcu: Chwała bądź Bogu &c. iako wyżej.

Modlmy się

Dać pochwalona, y pozdrowiona od
wielkiego stworzenia Ręko lewa Pana
naszego JEZUSA Chrystusa dla opuszczenia
naszego dobrych uczynków (któreśmy po-
winni byli czynić) zraniona, y Krew obfi-
cie z siebie wylewająca, prosimy cię przez
bolesć twoją, abyś wszystkie opuszczenia
niewiedomości y niedbalstwa nasze przed
świątą twą Chrystusa Pana zakryła, y nas
od wiecznego potępienia obroniła.

O! Ręko miłkawa bez ciebie nic nie mo-
żemy, wspomóż nas ułomnych:

W Modl się z nami S. Boża Rodzicielko,

R. Ab. smie się stałi godnemu cennie Ja-
Chrystusowych.

Asoli.

Modlmy się.

NAyświętsza Panno MARYA, iedyna ucieczko, wszystkich utrapionych, przez wielką boleść, którąś cierpiała na ten czas, gdy Synowi twemu najmilszemu lewą Rękę do Krzyża przybijano, uprosz nam to u Syna twoiego, aby nie pomniał na złości nasze, ale one zgładził, mocą Przenajświętszej miłości swojej Amen.

NOGA PRAWA.

Uznając Rękę tej Nogi przywitaj ją.

Witaj Rano Prawej Nogi,
Okup nieśiesz nader drogi.

Ciebie szuka duch nasz wszędzie,

Niech złączony z tobą będzie.

Potym pięć Pacierzy, y Zdrowaś Marya &c.

A na końcu Chwała bądź Bogu &c. iako wyżej.

Modlmy się.

Bądź pochwalona, y pozdrowiona, od wszelkiego stworzenia Nogo prawa Pana naszego JEZUSA Chrystusa, dla zbawienia naszego nie raz utrudzona, a potym gwoździem żelaznym nie niosłownie przebita. Spraw to przez boleść twoją, aby ten gwoździec nogi nasze, tak do przykazań Bożych przybił, żebyśmy od niego nigdy niewykraczali.

O: Nogo sprawiedliwości, chociaż nie

godni jesteśmy, nie odrzucay nas od siebie.
W. Modi się za nami &c. R. Abyśmy &c.

Modlmy się.

NAyswiętsza Panno MARYA, Páni y Pá-
 tronko nášza osobliwa, przez wielką
 boleść twoię, którąś miała ná ten czas, gdy
 Synowi twemu naymilizemu prawą Nogę
 do Krzyża przybiáno, uprosz nam to aby-
 śmy od utrapienia nigdy nie uciekali, y pod
 ciężarem kłopotow tobie nie tęsknili.

NOGA LEWA.

Uważając tę Ranę przywitaš ją.

WItay Ráno w lewey Nodze.
 Ná wylet przebita frodze.

Zal náš, y pokorne dzięki,

Przyimiy w nádgrode twej męki.

Pieć Paterzy, y Zdrowaš Marya &c.

A ná końcu Chwała bądź Bogu &c. iako wyżej.

Modlmy się.

Bądź pochwalona, y pozdrowiona od
 wšelkiego stworzenia Nogo Lewa Pa-
 na nášzego JFZUSA Chrystusa, dla nášzego
 przestępstwa okrutnie przebita, spraw to, a-
 byśmy już więcej ná twe Nogi święte no-
 wych gwoździ nie gotowali, ale y owšzem
 wšelakich okazyi grzechowych się chronili.
 O! Nogo potęgi, upokorz nas, wywyšz
 siebie.

W. Modl się za nami &c. R. Abyśmy &c.

Modlimy się

NAvświętsza Panno MARYA, Mátko mi-
łosierdzia, przez wielką boleść twoię,
ktorąś miałaś na ten czas, gdy Chrystusowi
Panu, Synowi twemu najmilszemu Lewą
Nogę do Krzyża przybił; spraw aby nam
dał świętą powściągliwość, y godne owoce
pokuty prawdziwey Amen.

RANA BOKU, y SERCA

Páná naszego JEZUSA Chrystusa.

Tę uważając przywitaj się w ten sposób.

Witaj Serce rozdwoione,
Okrutną włócznią zranipne.

Przebij nią nasze wnętrzości,

A zaprowadź do wieczności.

Pięć Pacierzy, y Zdrowia Maryi &c.

A ná koncu Chwałá bądź Bogu &c. jako wyżej.

Modlimy się.

Bądź pochwalone, y pozdrowione, od
wielkiego stworzenia miłosierne Serce
Pána naszego JEZUSA Chrystusa dla zby-
tniej ku nam miłości, okrutną włócznią
przebite: daj błagający się dożywać
wolny do siebie przystęp, y bezpieczne po-
mieszkanie, żeby w tobie jedynę błogo-
wienstwa naszego źródło ustawicznie prze-
býwała, y wolą twoię świętą we wszystkim
pełniła.

O!

O! Serce Stolico miłości, spraw to, aby
serce nasze ziednoczone z tobą było nie
rozwiązaną miłością na wieki Amen.

W. Modl się za nami &c. R. Abyśmy &c.

Modlmy się.

NAyświętsza Panno MARYA, Matko
Zbawiciela naszego, przez wielką bo-
lesć twoją, którą miała na ten czas, kiedy
Synowi twojemu już umarłemu Bok Prze-
nayswiętłszy włócznią przebito; upros nam
to, aby serce nasze nic innego nie miło-
wało, tylko BOGA samego, iako nay wyż-
sze dobro Amen.

Na pamiątkę trzech Gw. śdzi, mów trzy Pacierze.

Modlmy się.

O Panie JEZU! jedyny skarbie nasz, bez
ktorego ubodzy jesteśmy, błogosławie-
my, pozdrawiamy gwoździe, ktorými Prze-
naysw. tize R. ce, y Nogi twoie do Krzy-
ża przybite były: prosimy cię pokornie,
przybij dusze nasze gwoździami świętego
umartwienia Amen.

Na pamiątkę włócznie mów Pacierz.

Modlmy się.

O Panie JEZU, żywocie dusze naszej,
bez ktorego umieramy, błogosławie-
my, y pozdrawiamy Włócznię, która Bok
tвой Przenayswiętłszy przebito; byś. pro-
my

by my cię, zrań serca nálze włoczną miłości
nie twoicy, abyśmy ciębie samego nad wízyńskie
inſze rzeczy miłowáli Amen.

Na pamiątkę Krzyża Świętego mów Pacierz.

Modlmy się.

O! Panie JEZU, przyziła zapłato nálzła,
o! bogosławiemy, y pozdrawiamy Krzyż
Przenayświętſzą Krwią tęciłą poświęcony,
á proſimy cię pokornie, użecz nam niego-
dnym tey łaski, abyśmy z tobą na Krzyżu
przebici byli: y żeby nam świat był ukrzy-
żowany, á my światu Amen.

Mów: Wierzę w Boga Ojca &c.

W. Kłaniamy się tobie Chryste, y bogosła-
wiamy ciębie, (czył.

R. Ześ przez Rány swoje świat odkupić ra-

Modlmy się.

O! Panie JEZU Chryste Synu BOGA ży-
wego, poſtaw Mękę, Krzyż, y Rány
twoie, między ładem ſwoim, a dółką moją,
teraz, y czaſu godziny śmierci mojej, á
rącz mi dać łaskę, y miſoſierdzie, żywym
y umarłym odpocznienie, y grzeſzów od-
puſzczenie, Kościołowi twemu, y Pańſtwu
temu pokoy y zgode, á nam grzeſznym ży-
wej, y wieku ſł. chwałę.

Ra z łac młdy Panie ludowi twemu y
Bractwu twemu Poświęcicielem, y Śro-
żem

ro. **R.** Pánie ku ratunku memu pośpiesz się.
 po. **W** Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.
 ory **R.** Jak była ná początku, y teraz, y zawżę,
 en. y ná wieki wiekow Amen.

Modlmy się.

CHwała świata wżyskiego, wesele Kro-
 lestwa Niebieskiego, roskoszy nayczyst-
 sza dusz ludzkich, Panie JEZU Chryście, kto-
 ry chwalebnie powstając od umarłych, oraz
 z pięcią Ran Przenayswiętszych z grobu
 powstałeś, y one w ciele twoim uwielbion-
 ym ná wieczną pamiątkę zostawiłeś: pro-
 szę cię usilnie, racz wypisać ná tablicy ser-
 ca mego taką słodką miłość Ran twoich
 Przenayswiętszych, aby we mnie nigdy nie-
 pamięcią zmazaną być nie mogła. O! wie-
 czna radości moja, Zbawicielu moy drogi,
 użyż mi tey łaski, abym pięciu Ran two-
 ich Przenayswiętszych uwielbionych obro-
 ną opatrzony, chwalebną ich pamiątkę z
 wetelem mogł odprawować, y z niepoję-
 tey ich chwały, tu y w Niebie welić się
 ná wieki wiekow Amen.

Wzywając wszelkiego stworzenia do wielbienia

Ran Pańskich mów:

Alleluia, Alleluia, Alleluia, Dajcie chwa-
 łę Bogu waszemu, y przenayswiętszym
 Ranom iego wżyscy słudzy iego, y ktorzy
 się

się go boicie, mali, y wielcy, Alleluia. Albowiem krolował Pan Bóg nasz wszechmogący: weselmy się, radujmy się, y daymy mu chwałę, iż przyszło wesele Barankowe, Alleluia.

Niech uwielbione Rany Chrystusa JEZUSA chwałą Niebiosą, ziemią, y morze, y wszystko co w nim jest, niech ie chwałą, y wywyższają na wieki, im cześć, im błogosławieństwo, im dziękowanie, od wszelkiego stworzenia, na wszech mieyscach, po wszelkie rodzaje wiekiste wiekow Amen. Alleluia, Alleluia.

Potym przydaś ten Himn, Apoc. 5.

Godzien jest Baranek, który zabity jest wziąć moc, y Bóstwo, y mądrość, y siłę, y cześć, y chwałę, y błogosławieństwo.

Siedzącemu na Tronie, y Barankowi błogosławieństwo, y cześć, y chwała, y moc, na wieki wiekow Amen. Alleluia, Alleluia.

Pozdrowienie Rany Prawey Ręki.

WIray Rano prawey Ręki, Alleluia, Alleluia, Tys z chwałą powstała z męki, Alleluia, All. Day nam z naszych powstać złosci, Alleluia. All. Do B skiey prowadź miłości. Alleluia, Allel. *Próć Pacierzy, Zdrowaś Moya Go. Na końcu.*

Chwała bądź Bogu w Troycy jedynemu Oycu,

Oycu, Synowi, Duchowi Świętemu,

Y Matce iego wielką chwałą zdiętey Pá-
nience Świętey.

Potym całując Ránę prawey Ręki mów.

OPrzenaychwalebnieysza Rano uwielbio-
na prawey Ręki Páná nášzego JEZUSA
Chrystusa, prosimy cię pokornie przez
chwałę twoię, racz nas do zmartwychwsta-
nia chwały doprowadzić, Amen. Alleluia.

W. Modl się za námi Święta Boża Rodzi-
cielko, Alleluia.

R. Abyśmy się stáli godnemi obietnic Pá-
na Chrystusowych Alleluia.

Modlmy się.

NAywyższy czci godna Mátko JEZU-
SOWA, przez wielką radość, którą
masz ze wszystkiemi Świętymi, patrząc na
uwielbioną Ránę prawey Ręki Chrystusa JE-
ZUSA, Syná twoiego naymilszego: uprosz
nam záchochanie chwały wiekuiştey, y przy-
kładne ná tym świecie obcowanie Amen.

Pozdrawiając Ránę lewey Ręki uwielbionę y mów:

Słodka Ráno w lewey Ręce. Alleluia, Alleluia.

Nieskázytelna po męce. Alleluia, Alleluia.

Gdy nas śmierci ściśnie trwogá, Alleluia, Allelu.

Day ráunek Rano droga. Alleluia, Alleluia.

Pięć Pacierzy, y Zdrowaś Marya &c.

Chwała bądź BOGU w Troycy, jedynemu,
&c. iako wyżej.

O Prze-

O! Przenayświętsza Rano uwielbiona le-
wey Ręki Zbawiciela naszego Chrystusa
JEZUSA, spraw to przez wesele twoie aby-
śmy przez cię mogli otrzymać wesele ży-
wota wiecznego Amen. Alleluia

W. Modl się za nami &c. Alleluia.

R. Abyśmy się stali &c. Alleluia.

Modlmy się.

Nayiaśnietysza Corko Oyca Przedwie-
cznego, Nayświętsza Panno MARYA,
przez wielką radość, w ktorey opływasz ze
wszystkiemi Świętymi, patrząc na uwiel-
bioną Ranę lewey Ręki Chrystusa JEZUSA:
uprosz nam wesołe zawsze serce w służbie
Bożey, y twoiej, Amen.

Pozdrawiając Ranę uwielbioney Nogi

prawey, mów:

NOgi prawey Rano święta, Alleluia, Alleluia,
Z JEZUSEM do Nieba wzięta, Alleluia, All.
Obdarz nas twoją jasnością, Alleluia, Alleluia

Y wieczney chwały radością, Alleluia, Alleluia
Pieśń Pacierzy, y Zdrowaś Marya &c. Chwała
bądź BOGU w Trojcy &c. iako wyżej.

Chwaląc tę Ranę mów:

O! Przenaydosłownietysza Rano uwie'bio-
na prawey Nogi Chrystusa JEZUSA,
rącz nam to dać przez chwałę twoją aby-
śmy drogą przykazania Pańskiego wesoło
bic-

le. bieżąc, mogli przyiść do gory Syonu wie-
 cznego Amen. Alleluia.

W. Modl się za nami &c. Alleluia.

R. Abyśmy się stali &c. Alleluia.

Modlmy się.

Naymilsza Oblubienico Ducha Świętego
 Nayświętsza Panno MARYA przez wiel-
 ką radość, którą masz ze wszystkiemi Świę-
 temi, patrząc na uwielbioną Ranę prawey
 A, Nogi Chrystusa JEZUSA, uprosz nam to,
 ze aby duszą naszą niczego nie pragnyła, y nie-
 szukała ieno samego JEZUSA, na prawicy
 A: Oycy Niebieskiego siedzącego, Amen.

Pozdrawiając Ranę uwielbioną lewey Nogi mow:

Lewey Nogi Rano Pánka, Alleluia, Alleluia,
 Przez cię starta moc szataniska. Alleluia, All.
 Rącz nas pociągnąć za sobą, Alleluia, Alleluia,
 Niech wielbiemy BOGA z tobą. Alleluia, All.

Pięć Pacierzy, y Zdrowaś Marya &c.

Chwała bądź Bogu w Trojcy &c. iako wyżej.

Cátuiąc tę Ranę, mow:

O Przenaydosłownieysza Rano uwielbio-
 na Lewey Nogi, Chrystusa JEZUSA!
 prosimy cię przez chwałę, y wesele twoie,
 rącz nam być weselem, y pociechą na tym
 A, pádole płaczu w frasunkách dusze naszej
 y: Amen. Alleluia.

W. Modl się za nami &c. Alleluia.

Fontanna

D

R. Aby

R. Abyśmy się stali &c. Alleluia.

Modlmy się.

Nayśłodszą Mátko zbawiciela naszego, przez wielką radość, którą napełniona jestes ze wszystkimi Świętymi, patrząc na uwielbioną Ranę lewey Nogi Chrystusa JEZUSA, uprosz nam postępek w cnotach, y w dobrych uczynkach obfitowanie Amen.

Pozdrabiając Ranę uwielbioną Boku,

y Serca mów:

Rano Serca uwielbiona, Alleluia, Alleluia.

Bądź na wieki pochwalona. Alleluia, Alleluia.
 Day nam w tym wygnaniu świata, Alleluia, All.
 Mięszkać w tobie po wsze lata. Alleluia, All.

Pięć Pacierzy, y Zdrowaś Marya &c.

Chwała bądź Bogu w Troycy &c. iako wyżey.

Potym całując Ranę serca mów:

ONaymilsosierneyszą Rano uwielbiona Serca, y Boku Chrystusa JEZUSA! prosimy cię pokornie przez chwałę twoją, pociągamy skutecznie serca nasze do siebie, aby się około tych omylnych rzeczy, y rokoszy świata tego nie bawiły, ale za tobą ułtawicznie tęskniąc, przez nabożne rozmyślanie w Niebie zawżde mieszkały Amen Alleluia.

W. Modl się za nami &c. Alleluia.

R. Abyśmy się stali &c. Alleluia.

Modlmy się.

Nay.

Nayzacnieyzy Kościele TEOYCE Prze-
nayswiętłszy, Nayswiętłza Panno M'A-
go, RYA, przez wielką radość twoię którą masz
ona ze wszystkiemi Świętymi, patrząc na uwiel-
bioną Ranę Sercá IEZUSOWEGO, upros
JE nam to, abysmy tu w błogosławieństwie
a, y Pańskim, y w pokoju żyjąc, po śmierci tych
n. radości twoich uczestnikami byli Amen.

*Na pamiątkę trzech gwoździ, nłocznie, y Krzyż
Świętego mów: Pięć Pacierzy, y Zdrowaś Mária.*

Modlmy się.

K Roku wieczney chwały, Panie JEZU
Chryście, day nam to przez miłość two-
ię, dla ktorey te pięć Ran Przenayswiętszych
w ciele twoim uwielbionym zosławić raczy-
les, aby gweździe, y włócznia twoia była
nam potężnym przeciwko wszelakim nie-
przyjaciołom naszym orężem, á Krzyż
twoy wybawieniem, y żywotá wiecznego
dostąpieniem Amen.

Potym mów: Wierzę w Boga &c.

W. Racz zachować zdrowo sługi twoie, All:
R. Boże mój w Ranách twoich nadzieię
pokładających Alleluia.

Modlmy się

O Panie JEZU Chryście naysłodsza miło-
ści nasza! dziękujemy nieskończoney
dobroci twoiey za to, żeś miłościwie po-

staćowić raczył, abyśmy wszystko, co nam
 jest potrzebnego, mieli przez Rany twoje
 Przenajświętsze. Dla tego my we wszystko
 ubodzy, y niedostatni, uciekamy się do nich
 gorąco łupikując. O Przenajświętsze Rany
 Zbawiciela naszego! oświećcie nas, o-
 czysćcie nas, ozdobicie nas, uzdrowcie nas,
 napełniycie nas, ubogaćcie nas, brońcie nas,
 poświęćcie nas, zbawcie nas, ukoronuycie
 nas. uwielbiycie nas. Poświęćcie dusze nasze
 w Wszechmocności Oycá. Uzdrowcie u-
 myśły nasze w mądrości Syná, Oczysćcie
 serce nasze w dobroci Ducha Świętego.
 Wybawcie nas od wiecznego potępienia, a
 domieśćcie nas wiekuistego zbawienia Amen.

*Tá Koronka służy od Wielkieynocy aż
 do Bożego Ciała.*

MODLITWY

*Przed spowiedzią sakramentalną, y Ko-
 munią Przenajświętszą.*

Ah mnie nędznemu nąd wszystkie stwo-
 rzenie grzesznikowi! O iák uporczy-
 wá, y głupiá, stałás się duszo moja! o iák os-
 zatwardziało serce moje! że nie boleiesz, y
 nie kruszyłś się żalostí, dla wielkości nie-
 prawo-

nam prawość twoich. O Boże nieprzebrany
woie w miłosierdziu! choyny w odpuszczeniu,
stko który niechcesz śmierci grzesznika ale aby
nich się nawrócił, y żył, racz zmiękczyć serce
Rá. moje, aby się już upamiętało, boleścią
o. szczerą y żalem wielkim skąś, że cię nay-
nas, większą y nie skończoną dobroć do gniewu
nas, y pomsty pobudzało; niechay serce moje
ycie należytą skruchą, y świętą bojaźnią topnie-
asze ie, y nad swoimi nieprawościami płacze:
u. abyś tak o Boże mow! sercá skruszonego,
ćcie y upokorzonego nie opuścił. Ratuycie grze-
go. szną duszę moję niebiań, ratuy mnie o
a, á Mátko miłosierdzia! która żadnego grze-
men. sznika nie opuszczasz. Przybądź mi na po-
moc wierny moy Aniele Strożu, oświeć
serce moje, aby godną pokutę za ciężkie
złości swoje czynić mogło. Użycz mi ty
*** także skutecznego żalu twego, błogosta-
wiona wszystkich grzeszników Patronko,
Magdaleno Święta, niech przynajmniej ie-
dna kropelka łez twoich pokutujących
zmięsza się z niegodnemi łzami moimi,
vo. żebym mógł za pomocą prawdziwey poku-
zy. ty twoiey zagniewanego BOGA moiego
koś przednać, y przez tę Spowiedź moję od
z, y niego wszystkich grzechów odpuszczenie o-
nie. trzymać Amen.

AKT SKRUCHY.

Modlitwa pokutniq.ego grzesznika.

UCiekam się do ciebie nayłaskawiszy Pa-
 nie JEZUI Chryście, ochłodo y Poczrecho
 naymilsza dusze moiey; z płaczem gorzkim
 smutny przychodzę do ciebie rozpamięty-
 wając przeszłe dni życia mego y uważając
 w gorzkosci dusze moiey popełnione nie-
 prawości moie. Pod nogi twoie boleść ze-
 wnętrzną, z iak naywiększym żalem wyle-
 wam, nieskończonego miłosierdzia twego
 żebrząc, żebyś dzieło twoie nade mną wyko-
 nał, które nie inne jest, tylko zmiłować się,
 y odpuścić grzesznikom; znieśże dziś nie-
 prawości moie, a zmiłuy się nade mną. Nie
 rącz gardzić głosem y łkaniem moim, oto
 ja owieczka stracona, oto ja syn mainotra-
 wny, oto ja łotr w złosciach utopiony, oto
 ja Dawid winowayca, wracam się do Oyc-
 wiskiey dobroci twoiey. Po tak wielkich
 występkach moich nieśmiałbym przed o-
 blicze twoie pokazać się, ale że wiem za-
 pewne, iż żadney radości nie masz w zatra-
 ceniu grzesznego, gdyż, żebym ja nie umie-
 rał wiecznie, tyś za mnie między boleścia-
 mi na Krzyżu umrzeć raczył, ziemski ro-
 bak oddał ci życie za dobre: ah! iak ciężkie
 y wielkie grzechy popełnił za tak wielkie y

nie-

niezliczone dobroczynności twojej! A prze-
cię odzywaj się do Oblubienicy twojej;
do występnej dusze mojej, żeby się po nie-
prawościach swoich do ciebie nawróciła, o-
biecując cię łaskawym miłosierdziem twoim, y
pokazując, że większa jest dobroć twoja, a
niżeli nieprawość moja. Wstając tedy y po-
spiczam do ciebie skruszonym sercem, y
upokorzonym: o źródło wiecznego ży-
wota! nie gardzę łaznią twoją. Pragnę do-
ciebie, jako pragnie ieleń do żywej wody:
przychodzę do ciebie światłości moja, abyś
mnie oświecił, abym cię szczerze ukochał,
y wyznał wszystkie nieprawość moję.

Wpuść proszę moy dobrotliwy BOŻE
promień światłości twojej do serca mego,
aby iasnie widziało wszystkie złości swoje
popętnione, wszystkie dobre uczynki opu-
szczone: nie dopuszczay mi ginąć w zma-
żach moich, ty który nad wszystkimi nasz
politowanie, y żadnym dziełem rąk twoich
nie gardzisz.

Spraw to najsświętszą łaskawością twoją
abym się wszystkimi występkami prawdzi-
wie brzydził, a do świętych się cnot za-
prawił. Załuię serdecznie naymiłosierdziej-
szy JEZU, za wszystkie grzechy moje, y
wstydzę się bardzo, żem na godność Maie-
statu

statu twego nie pamiętał, á ciebie nayle-
pszego Pána, y dobrotliwego Oycá tak czę-
sto, y tak ciężko obrażał: y przeto oddając
skrutzone należytnym żalem serce moje, y
wszystkie sercá prawdziwie pokutujących
afektow, á to wszystko dla szczegulney mi-
łości twoiey, boś ty Bogiem iest niekoń-
czonego kochania godnym.

Zyczę sobie iák nayściśley zrachować
złe sprawy moje, słowá y myśli ciebie obra-
żające, chcę wyznać wszystkie złości moje,
y tobie Boże moy, także bliźniemu memu
według możności moiey żadosyc uczynić.
Czego mi zaś do żalu prawdziwego, y po-
korney skruchy nie dostáie zárátuy mnie ty
sam Zbáwicielu, naydroższą Krwią twoią,
dla grzechow moich wylaną, nadgrodz sobie
niewinną śmiercią twoią, y obfitemi Męki
twey zasługami, ktoremi wsparty, mam ná-
dzieię, że twoię łáskę dziś otrzymam, ży-
wotá mego polepszę y ciebie ná potym le-
piej kochać będę.

O Nayświętiza Bogá Rodzico MARYA!
słodka grzesznikow opiekunko, y po-
kutujących ucieczko naypewniejszy, pro-
szę cię pokornie przez JEZUSA Syná twe-
go. O JESU nayśłodczy! obliguię cię przez
MARYĄ, zmiśuy się ná demną, y odpuść
włzy-

wszystkie winy duszy moiej. Upadam na kolana przed wami, y od Trybunału sprawiedliwości do Trybunału miłosierdzia waszego apelluję. Wolę tysiąc śmierci podjąć, niżeli aby raz jeszcze zgrzeszyć. Tak mnie JEZU ukrzyżowany, tak mnie MARYA bolesna wspomóżcie.

Panie JEZU Chryście, Zbawicielu moy, jedyne dobro moie, któryś dla mnie grzesznego okrutnie na Krzyżu zamordowany jest, miłuję cię nade wszystko to stworzenie, dla ciebie tylko samego, za mię z całego serca mego, żem cię kiedy Bogą mego obraził: brzydzę się dla miłości twoiej, wszystkiemi grzechami moimi, mając ślawną wolę, za pomocą twoją, więcej nigdy nie grzeszyć. Mam nadzieję w miłosierdziu twoim: y w niewinney Męce twoiej, że mi wszystkie grzechy moie odpuszczyć będziesz raczył: iako y ja odpuszczam dla miłości twoiej wszystkim, którzy mnie obrazili. Boże miłosierny, bądź miłosciw grzeszney duszy moiej.

Po Spowiedzi Modlitwa.

Miłosierny JEZU Chryście Panie, źródło żywota, y Zbawicielu świata, tyś moie związki, y pęta grzechow moich rozwią-

związać raczył. O naymilszy Pasterzu, iak
 słodkie są ramiona twoie, ná ktoreś mnie
 staconą owieczkę włożył! o iak słaskawe są
 ręce twoie, ktoremiś mnie marnotrawnego,
 ale postaremu Syna twego obłąpił! Pro-
 szę cię pokornie, rącz tę moję Spowiedź,
 przez zasługi, y przyczynę twoicy Naydro-
 żey Mátki, y wšyſtkich Świętych słaská-
 wie przyiąć, á co mi teraz y zawſze ná pra-
 wdziwey skrutze, doskonałey Spowiedzi, y
 statecznym przedsięwzięciu nie doſtaie, to
 wšyſtko przez twoię nieprzebraną dobroć
 y nieſkonczone miłosierdzie rącz nadgro-
 dzić Amen.

Inſza Modlitwa po Spowiedzi.

POkorne czynięć dzięki nayſłaskawſzy Pá-
 nie, y dobrotliwy Oycze, BOZE sprá-
 wiedliwy, żeś ſię zemną nie według wielko-
 ſci grzechow moich obſzedł, áleś przeło-
 żył miłosierdzie twoie nád sąd y ſprawiedli-
 wość, y zátopiłeś w morzu dobroci two-
 iej, ciężkie grzechy moie. O gdybym ſię
 mógł zdobyć ná taką skruchę, y ná taki żal!
 iaki mieli zá grzechy ſwoie, Święty twoy
 Prorok Dawid, mąż według ſerca twego,
 Święty Piotr, Apoſtolskie Kſiążę, y Ma-
 gdalená kochanki twoia, żebyś y mnie ſla-
 skawą twarz twoię pokazał: ale ſtała ſię du-
 ſza

szą moia iako ziemia upałem wysuszona, że
rzewno płakać nie może; kiedy jednak oczy
moie łez wylewać niemoga, przynajmny
ná ciebie Odkupiciela mego, niech poglą-
daia: uznaię żem winowaycą, żem ná flu-
szny twoy gniew zárobił. Ofiaruję owe
łzy twoie ktoreś w cieie ludzkim żyjąc, zá-
grzechy moie wylewał, żebyś tobie ná nie
wspomniał, y otworzył mi wrotá do miło-
sierdzia twego żebyś nie gardził dziękem
rąk: y odkupienia twego Weyźrzyi ná mnie
moy Boże á zmiśuy się nádemną. Pánie mi-
łolierny, y nader cierpliwy, przemow do o-
poki sercá mego, y uderz ie laską mocy
twoiey, áby z niego wypłynęła woda zba-
wiennego żalu, któraby się obmyła grzeszna
dusza moia.

Utwierdźże tę łaskę twoię, którąś mnie
przy tey Spowiedzi darował, á czego mi
teraz do zbawienney skruchy, y świętey
pokuty nie dostawało, zálož mnie dobrocią
y łaskáwością twoią. Miłosierdzia twoiego
zebrzę, y odpuszczenia wołam, z stateczną
wołą y prześięwzięciem, że cię iuż nigdy
obrażać nie będę, tylko mnie ty wspomá-
gay, á w dobrym umysle podpieray, który
nikogo nie opuszczasz nádzieię w tobie po-
kładającego. Niedopuszczayże mi iuż wię-
cey,

cey, błąkać się za marnościami świata tego, niech za łaską twoją codziennie, y owszem co moment lepszym będę.

Przypponniy sobie o dobry JEZU! coś wycierpiał dla mnie naymizerniejszego grzesznika, porachuy wszystkie kropelki naydroższej Krwie twoiey, ktoreś wylał na odkupienie moje, niech ani jedna nie ginie, ale swoy skutek na duszy moiey niech odbiera. Niech się nieprzyjaciel moy duszny, nad zgubą moją nie cieszy, ale raczey niech uzna, że żadnego nie pragniesz potępienia. Ty, który na poprawę naszą czekasz, y na wieki z Oycem, y z Duchem Świętym żyjesz Amen.

Przygotowanie się do Przenajświętszey Komunii.

O Panie JEZU Chryście! przedziwney miłości Oycze, ktorys nas pomarłe działki twoie, wylaniem bolesney Krwie swoiey ożywił, y abyśmy więcej nie umierali, Ciało y Krew własną nam na pokarm zostawił. Więc ja też po tyśiąckroć zraniony śmiertelnie, na zmysłach dusznych, y cielesnych bardzo znędzniony, łaknę, y pragnę Ciała y Krwie twoiey, abym był posilony, uzdrowiony, naprawiony.

Przyidźże Oycze ofieroconych naywieńnicyszy, przyidź do mnie wszystkich smutnych

te. tnych y nędznych Pocieszycielu nayśłod-
em szy: z studnie Ran twoich Przenayświęt-
oś szych nápełniy, y ochłódź uprągnięne serce
go moie, á z tym niech wypię prawdziwą mi-
lki łość twoię.

Przyidź do mnie Fontanno miłosierdzia
nieprzebranego: przyidź uciecho wesela wie-
cie, cznego, sercá mego iedyne kochanie, y o-
d- czyść mnie ná wdzięczne mięszkanie, al-
y, bowiem nie ma tam być nic plugawego,
ch gdzie ma odpocząć Krol Niebieski, y Oblu-
a. bieniec wštydu Pánieńskiego. Z łaski two-
ná iej gotowe serce moie Pánie, gotowe iest:
y- przyidźże do mnie osobliwszy nád wszy-
i- stkich przyiacielu. Pociecho pokutniących,
a. y nayucieźniejszy godowniku ciebie miśu-
o- lących.

Przyidź do mnie Oblubieńcze naywdzię-
o- czniejszy, przyidź dawco dobr twoich nay-
i, choyniejszy, ábyś mnie zranił swoię mi-
o- łością.

Przyidź chwało świata wszytkiego,
y przyidź do mnie wesele Krolestwa Niebie-
e- skiego. O Panie JEZU! iuż ci iest tobie o-
tworzona fortka sercá mego, prągną cię y
c- czekaia z wielką tęsknością wnętrzości
moie, boś szczodrobliwy, y roskoszny w
- miłości twoiey.

Przyidź

Przyjdź do mnie o Słońce spawiedliwo-
ści! gwiazdo zaranna wesołej iasności, bo
ty oświecisz moje ciemności, przyozdobisz
szkaradności, uczyniwszy mnie uczestni-
kiem twojej miłości.

Przyjdź do mnie o światłości Słońca
wiecznego, wynalazco y dawco zbawienia
naszego. O morze niewyczerpanych słod-
kości! przystroj pięknie cnotami, y wielką
miłością daj mi, aby to twoje Prze-
najsświętsze Ciało, iak najgodniej przyjął.

Oto ja nędzny, z pokorną chęcią idę też
do ciebie, o Stworco mój! o Odkupicielu
mój! o Dobrodzieju mój! żywocie mój,
obrono moja, chwało moja, y najwyższe
dobro moje Pánie JEZU, którego wży-
fikiem sercem żądam, na którego gorącemi
chęciami patrzę, przyjdźże do mnie, y
przygarnij mnie do siebie, a nie opuszczaj
mnie wiecznie od siebie Amen.

O szczęśliwy dniu dniu miłości mojej,
nieznający wieczora! niemający zmierzchu,
ktoregoż dnia ciebie JEZU pożyję zupełnie,
kiedyż cię oglądam Oblubieńcze daj mi
mojej? JEZU mój miły kiedyż cię oglą-
dam! pragnę cię o JEZU mój! do serca me-
go iak najgodniej przyjąć, żebym się z to-
bą miłe ucieleżyć mógł. Pokaż mi się wiel-

ka miłości moja, pociecho moja słodka. Ktoż mi przyprowadzi skrzydła gołębice? a poleję, y odpocznę pod cieniem tego, którego pragnie y kocha dusza moja. Kedy ieśś najsłodsza piękności moja JEZU moy? czemu zakrywasz twarz twoię? czy podobno, że mówisz, nie ogląda mnie człowiek, a żyć będzie? Ey Panie dobrotliwy, niechayże umieram, abym ciebie oglądał. Rącz mi to dać moy najmiłszy JEZU, abym zażywaniem Ciąś twego Najświętszego, ogniem miłości świętey był z tobą złączony, y w teyże nie odmienney miłości szczęśliwie zaśnął Amen.

Do Najświętszey Panny MARYI.

O Mátko pobożna y miłośnierna Panno MARYA! ia nędzny, a niegodny grzesznik, do ciebie się uciekam całym sercem, y afektem, y proszę łaskowości twoiey, abys iako przy najmiłszym Synu twoim na Krzyżu wiszącym obecna była, tak y mnie teraz do stołu iego Boskiego przystępującemu raczyła przybydź, abym go za pomocą łaski twoiey godnie przyjął Amen.

Do śámego Paná JEZUSA.

O! Niezmierna dobroci Boska! która niegodne mnie stworzenie, tymże pokarmem częstować raczysz, którym y Obywa-
tele

tele niebieskie: cożem ja ieść Pánie, y Stwor-
co moy, że mnie tak wynosisz, gdyż się
sam pokarmem moim staiesz? wżak ja to
znam do siebie, iż ja ieśćem podłe, y niego-
dne stworzenie, w grzechach bārdzo głę-
boko ponurzone; niegodne iżebym kiedy
przed oblicznością Maiestaru twego stanył?
niegodne, á żebyś ná mnie kiedy wspomniał?
á coż w pokarmie pożywać? y iakoż ią się
niemam bać Boskiej twoiey przvtomności?
O pewnie kiedy bym nie wiedział, iako nie-
skończona ieść dobroć, y łaskáwość twoia,
naydroższy JEZU, y Zbáwicielu moy! kie-
dybym nie pamiętał żeś z grzesznikámi zá-
siadał, y ludz e wzgardzone do siebie mi-
łosciwie przyjmował: kiedybym nie wie-
dział, iako ty prágniejsz, żebyś się iako nay-
ochotniey cinił do tego Przenayświętsze-
go SAKRAMENTU, któryś nie tylko lu-
dziom spráwiedliwym ná posiłek ale y grze-
sznym zá toobliwé lekarstwo nágotował;
nigdy bym zaprawdę nie śmiał, y pomyśleć
ciebie przyiąć, áni záprażać: ále iż wiem,
że ty sam tego o nayłaskáwšy Dobrodzieiu
moy! prágniész, przetoż ja nayniegodniey-
szy do nog twoich świętych przypadam, y
nayprzed tę Przenayświętšą ofiarę ktorey
słucham, potym Przenayświętše Ciało
twoie

twoje y Krew naydroższą, ze wszystkiemi zasługami, dosyć uczynieniem, przyrodzonymi skaibami twoimi, Troycy Przenayświētłzey oddaie, y ofiaruie, ná oddanie czci, chwały, y pokłonu zá to, że się ze mną nie iako z stworzeniem ále iáko przyiacieł, y ieszcze lepiev obchodzisz.

Panie JEZU Chryście, nie iestem godzien, abys teraz przyszedł do sercá mego, ále tylko rzekniy słowem twoim, á będzie zbawiona, y oczyszczona duszá moia.

Tu z nayspokornieyszim afektem przyjmiesz Nayswiētłą Komunią: gdzie się ákomoduiąc czasowi możesz sobie imaginować pod osobámi chleba przyiętego Pana JEZUSA, według upodobánia twego, naprzykład: pod czas Bożego Národzenia, iákobyś Dzieciátko Betleemskie w sercu piastował: pod czas postu, iákobyś zranionego Chrystusa álbo u słupa biczowanego Sc. do siebie wprowadzał: Czasu Wielkonoczego, Zmartwychwstáłego Tryumfatora witał: w Swięto Mátki Nayswiētsey Komunikuiąc, myśł sobie, iákobyś tego Pátná z rąku oney odbierał Sc. Przyiąwszy zaś z zupełną wiarą Boga twego, nie cáłuiąc ziemię, dla iákiego nie usánowania niebespieczeństwa, z wielką uwagą, y nabożeństwem cicho móv siedm rázy.

Niech będzie pochwalony Przenayświētły
S A K R A M E N T.

Witay o Najsłodzify Panie JEZU Chrydecz
 ste! którego pragnęła dusza moja, ktory
 rego szukała z płaczem serdecznie w gro-
 bie serca mego, jak Magdalena po twoim
 Zmartwychwstaniu, nie znalazła cię, serw-
 decznie płakała, a pierwey nie przestała pła-
 kać, aż się się ukazał, tak dusza moja
 gdy ciebie w sobie nie czuła, które o grze-
 chami od siebie wypędziła, płakała wnie-
 społ z Magdalena, a tyś ją przytędził po-
 czyć. Witayże moy najmiłszy Panie JEZU
 Chryste, którego wtulka żądała dusza
 moja, abys raczył przyść w dom serca
 mego. Witayże o najsliczniejszy Go-
 darzu domu mego! raczże zostać w sercu
 moim, y gospodarować w nim, boć wielki
 nie porządek bez ciebie w domu serca me-
 go. Wali się uboga chałupa serca mego, JEZU
 podeprzyże ją najwdzięczniejszy Go-
 ratuy ją najpilniejszy Gospodarzu, nabu-
 duy gmachow, y pałacow w sercu moim, w
 którychbys się przechodzić, y ukochać ra-
 czył. Zbuduyże moy najmiłszy Panie JE-
 ZU pierwszy gmach w duszy moiej, pała-
 iącą, y gorącą miłość ciebie, abym cię nad-
 wszystkie rzeczy miłował gorącym a nabo-
 żnym sercem. Zbuduyże czystość duszną, y

cielesną. Zbudnyżę prawdziwą pokorę ser-
chrydeczną, wzgardę doskonałą samego siebie,
ktorych wszystkich rzeczy omylnych światą tego.
groził mi w czystości dusznej, y cielesnej.
zomkaż ustąpić wszelkiey nieprawości. Day mi
serwetele duszne, y gorące zamiłowanie chwa-
ły niebieskiej, moy najmilszy Pociesz-
cielu dusze moję.

Prze- Witam cię najpokorniejszy Jzaaku, Pa-
wle JEZU Chryście, kroryś dla mnie na ofia-
cie pokornie był prowadzony, sameś nosił
Złoty krzyż na sobie za mnie na górę wysoką, a-
du-pyś mnie z niewoli wybawił. Wybawże z
ciężkiej niewoli duszę moję, z niewoli grzechow, y
po-żłych nałogow, a użyż mi serdeczney po-
mocy, y zamiłowania rzeczy do chwały two-
jej, y zbawienia mego należących.

me- Wielem ci winien najdobrotliwszy Panie
JEZU, a dzisiaj wdzięczny moy bardzo
Gosciu; za wszystkie mnie niegodnemu
bucielnikowi hoyną ręką udzielone dobro-
w, w dzieystw, ale to duszyczko nad wszystkie
przekładam, żeś mi się w tym Najszy-
jszym darował SAKRAMENCIE, y naka-
ła mi się zgłodziła dusze moję; więc ci za tę
nad dobroć, niekończoną dziękuję oddaję; niech
bo cię za mnie Matka Najświętsza z całym
y Niebem błogosławi, niech cię ziemia cała y

głębokie morze, ze wżyskim stworzeniem mn
wielbi, y wychwala. *Inśa Modlitwa.* mn

Upraszam cię przez miłość twoię nayłaz S
ikawśzy Panie JEZU Chryste, aby ten czo
pokarm Niebieski mnie umacniał, ożywiał,
y od wszelkiego niebespieczeństwa broniał.
Bądź mi wozem, na którymbym z wygna
na tcy mizeryi wesoło y szczęśliwie doaby
Niebieskiego wesela zaiechał; co abym tym M
przedcy otrzymał, zmiłuy się proszę nade iął,
mną, Boże moy, á zbaw mnie. Niech m
będzie manną, posiłkiem, y pokarmem, wspi
ktorego mocy mogłbym przyść do gory prz
Syonśkiey, od ktorey ábyś mnie z tego tw
świata niepuszczał głodnego, ále by tego po
Przenayświętszego SAKRAMENTU przy á
ięcie, y teraz, y na on czas było mi zupeł
nym przednaniem, dostatecznym z grze wi
chow oczyszczeniem, przeto zmiłuy się pr
proszę nademną Boże moy, á zbaw mnie. dz

Afekt S. Ignacego po S. Komunii. z

Duśzo Chrystusowa, poświęć mnie, Cia po
śo Chrystusowe, zbaw mnie, Kwi ty
Chrystusowa upoy mnie. Wodo Boku Chry Bo
stusowego, omyl mnie. Męko Chrystusowa łą,
utwierdź mnie. O dobry JEZU! wysłucha fer
mnie, nie dopuszczay mi oddalić się cie cie
ciebie: od nieprzyjaciela złośliwego bro dn
mnie:

nie: w godzinę śmierci moiej weźmiy
 mnie: y każ mi przyść do siebie, abym cię
 z Świętymi twoimi chwalił przez nieskoń-
 czone wieki wieków Amen.

Do tegoż *Nayświętszego SAKRAMENTU.*

Niewyśławionego miłosierdzia twego o
 Panie JEZU Chryste! pokornie proszę,
 aby ten Ciało, y Krwie twoiej SAKRA-
 MENT, którym ja niegodny człowiek przy-
 jął, był mi grzechów oczyszczeniem, uło-
 miłości moiej posileniem, przeciw niebe-
 szpieczeństwu tego świata umocnieniem,
 przewinienia mego przeiednaniem, łaski
 twojej utwierdzeniem, zdrowia mego
 poratowaniem, męki twojej wznowieniem
 a w miłości twojej moim pomnożeniem,
 na drodze pielgrzymowania mego poży-
 wieniem. Niechay mnie idącego w drodze
 prowadzi, błądzącego na gościniec nawo-
 dzi, wracającego się przyjmie, w pośli-
 żnieniu pochylonego trzyma, upadającego
 podnosi, a trwającego w cnocie, do chwa-
 ly wieczney doprowadzi. O naywyższy
 Boże! wielce błogosławiona obecność Cia-
 ła, y Krwie twojej niech tak odmieni smak
 serca mego, żeby żadney inšzey okrom
 ciebie nie czuło świata tego słodkości; za-
 dney nie miłowało śliczności, y żadney też
 nie-

nieprzyzwoitej nie szukało miłości; żadney nie żądało świeckiey pociechy, żadney nigdy nie przypuszczało rokoszy; o żadną się część marną nie starało, y okrucieństwa żadnego nigdy się nie lękało. Który żyje, y kro uiesz, na wieki wieków Amen.

*Jeżeliś czas poznała, możesz tu więcej położone
prośby, y Supliki podać Panu JEZUSOWI,
w sercu twym teraz mieszczącemu.*

WDzięczny dulze moicy Oblubieńczy, ponieważ że cię już mam w domu moim, proszę cię, wypełniy żądze moie, które oto ta moja suplika pokornie spiera, do wiadomości twoiey podaie, a wypełniy ową miłością, którą nas umiłował Ociec twoy Niebieski, dając nam ciebie za Nauczyciela, y Zbawiciela. Wypełniy dla owoy miłości, którąś według Oycy twego, stałeś się dla mnie człowiekiem, dla mnie w ubóstwie pracował, cierpiał, y umarł.

Proszę cię przez owę miłość, którąś mi oświadczył, dziewięć Miesięcy mieszkać w żywocie Macierzyńskim, narodzenia twego miejsce sobie obierając, między bydłami w stajni, przyjmując ułomność dziecienną, Krew dla mnie ośmego dnia lejąc, błogosławić Imię JEZUS, (to jest Zbawiciela) uciekając do Egiptu poszcząc, modląc się,

practując, nauczając, dobrze wszystkim czyni-
jąc, łaskawie się z grzesznikami obcho-
dzając. Dayże mi dziecinne występki, y nie-
wiadomości młodych lat moich opłakać.

Proszę cię przez owę miłość, którąś poka-
zał ná ostatniey wieczerzy, Ciało twoie zo-
stawiając nam ná pokarm; Niechże tego Nay-
święt: Sakramentu godnie zażywam, y z pá-
nięci moiey dobrodziejstwa tego nie gubię.

Proszę cię przez onę miłość, która cię
do Ogroycá wprowadziła ná poimanie, gdyś
smutek równający się śmierci ponosił, krwa-
wym potem spłynął, á nie day mi tęsknić
w tych utrapieniach, które na mnie święta
wola twoia przepuści.

Proszę cię przez onę niepoiętą łaska-
wość, którąś niewdzięcznemu Judaszowi
pokazał, przypuszczając go do pocałowá-
nia twarzy twoiey, á użyż mi podobney z
bliźnim moim łaskawości.

Proszę cię ieszcze przez onę miłość, któ-
rąś dopuścił, áby cię wiązano, szarpano, po-
pychano, policzkowano, plwano, kopano,
słowy lżono, przed niesprawiedliwych Sę-
dziów sławiono, nieślusznie na cię skarżono,
godnego śmierci dekretowano. Niech ia też
dla miłości twoiey wszystkie obelgi, krzy-
wdy, słowa uszczypliwe cierpliwie znoszę.

Pro-

Proszę cię o JEZU kochanie moje! przez owę miłość, którą dla mnie podiał, fromotne obnażenie u słupa, y ciężkich Ran pięć tysięcy czterysta czterdzieści y sześć, na ciebie od biczow, a siedmdziesiąt y si. dm w głowie od cierniowey Korony otrzymał: niech y mnie wszystkie biece, y rany lekke będą, a twoie święte boleści, z serca mego niech nie wychodzą.

Proszę cię jeszcze przez onę miłość, która cię do Krzyża przybiła, za krzyżownikow własnych modlić się kazała, y w ciężkich boleściach aż do śmierci trzymała; niech y ja statecznie trwam w cnocie, w miłości twoiej, y w miłości nieprzyjaciół moich.

Naostatek o JEZU największa pociecho! proszę cię przez pięć Ran twoich Przenajświętszych, przez tę Krew, która z nich na zbawienie moje wypłynęła, przez gorzką śmierć twoją, pogrzeb, do piekłów wstąpienie, zmartwychwstanie, powrocie do Ojca. Przez wszystkie moc, władzę, chwałę, którą masz na ziemi y w Niebie, y mieć będziesz na wieki, nie wypuszczayże mnie z rąk twoich, z opieki twoiej, ale mnie tam zaprowadź gdzieś mnie stworzył: a zmarły m wier. nym do mego ratunku należącym, day z miłosierdzia twoiego wieczny odpoczynek, A.

MO.

***) (***
M O D L I T W Y
SWIĘTEY BRYGIDY.

71

O niewinney Młode, y Kaniach Pana JEZUSO-
WYCH; które ktoby przez cały Rok na każdy dzień
z nabożną uwagą mował, wielkie łaski Boskie, y do-
brodziejstwa, tak na duszy, iako y na zdrowiu, ziednać
może. O czym w Obiaw: S. Brig. y wiele
Autorów potwierdza świadectwa.

MODLITWA I.

O! Panie JEZU Chryście, wieczna śłodko-
ści miłujących cię, iedyna radości prze-
wyższająca wszelkie weśele y pożądanie,
Zbawienie, y miłośniku grzeszników pra-
wdziwie pokutujących; ktorys oświadczył
roskoży twoie być z synami ludzkimi,
kwoli człowiekowi stałeś się człowiekiem
w czasach ostatecznych. Pamiętay na wszy-
stkie rozmyślania, y żalność serdeczną, którąś
od początku poczęcia twoiego w ludzkiej
naturze odnosił, a naywięcey, gdy bliska była
zbawienna męka twoia, w Boskim sercu od
wieków przyzrzana. Pamiętay na smutek,
y gorzkość, którąś (iakoś ty sam wyznał)
cierpiał, gdys rzekł smutna jest dusza moja
aż do śmierci: y gdys przy ostatniej wiecze-
rzy Uczniom swoim Ciało y Krew twoię
dał, nogi ich umywał, y śłodko ie ciesząc,
przyliżł mękę im opowiedział. Pamiętay
na

ná lękanie, uciski, boleści, ktores ná wszyscy-
 skim rokosznym Ciele twoim przed męką
 cierpiał, gys po troiakiey modlitwie krwa-
 wy pot wylewał, od wśałego Ucznia będąc
 wydany, od ludu wybranego poimany, od
 fałszywych świadkow oskarżony, od trzech
 Sędziow niesprawiedliwie sądzony, w wy-
 branym mieście czasu Wielkonocnego, w
 kwitnącey Ciała twoiego młodości niewin-
 nie potępiony, wydany, uplwany, z wśa-
 łnych łzat zewleczony, z zowiązanemi o-
 czyma poszyikowany, policzkowany, do
 ślupa przywiązany, biczowany, y cierniem
 koronowany. O najwyższy JEZU! przez
 rozpamiętywanie tych mąk, y boleści przed
 krzyżową męką twoią, day mi prawdziwą
 skruchę, dobrą Spowiedź, y dosyć uczynie-
 nie przed śmiercią moją, y odpuszczenie
 wszystkich grzechow moich Amen.

Oycze náš Gc. Zdrowaś Marya Gc.

MODLITWA II.

O JEZU prawdziwa wolności Anieleśka! y
 Ratu rokoszy, wspomniy ná strachy, y
 lękanie, ktores cierpiał, gdy cię wzyłcy
 nieprzyjaciele twoi, iako lwi najwyżsi o-
 garnyli. y poszyikowaniem, uplwaniem,
 drapaniem, y różnemi niesłychanemi męka-
 mi dręczyli: przez wszystkie zelżywe śło-

wa,

wá, frogie bicia, y nayokrutniefze męki, ktorými cię nieprzwiązaciele twoi trapiłi, pro-
szę cię wybaw mnie od wszelkich nieprzy-
jacioł moich, widomych, y niewidomych,
y day mi pod cieniem skrzydeł twoich zna-
leść obronę zbawienia wiecznego Amen.

Oycze nasz Gc. Zdrowaś Maryia Gc.

MODLITWA III.

O JFZU Stworzycielu świata! ktorego nie
zmierzyć, ani ogarnąć nie może który
wszystek świat w ręku trzymasz: wspo-
mniy ná gorzką boleść twoię, którąś cier-
piał, gdy najsświętsze ręce twoie gwoźdźmi
do Krzyża przybito, potem przekłówszy
nogi (gdyś im nie był według woli) rozpi-
naniem, y dociąganiem, wszecz, y wzdłuż,
boleści do boleści ranom przydawali, y o-
krutnie przykowáli, tak iż się targały sławy
wszystkie członkow twoich; proszę cię przez
rospamiętywanie tey naydroższej boleści
twoiey, day mi miłość, y boiaźń twoię
świętą Amen.

Oycze nasz Gc. Zdrowaś Maryia Gc.

MODLITWA IV.

O JFZU Niebieski lekarzu! wspomniy ná
chorobę, boleść, y siności, któreś ná
Krzyżu wysokim cierpiał, będąc z nam
wzgóre wznieiony, ná wszystkich człon-
kach

kách potargany, z ktorych żaden w mieyscu swoim nie stał, tak iż żadna boleść, boleści twoiey równa znaleziona być nie mogła, albowiem od stopy, aż do wierzechu głowy, mieyscá zdrowego w tobie nie było, a w tym boleści swoich zapomniawszy modliłes się do Oycá za nieprzyiacioły swoje, mówiąc: Oycze odpuść im albowiem nie wiedzą co czynią. Przez tę miłość y dobroć twoię, day aby to rospamiętywanie bolesney męki twoiey, było odpuszczeniem wszystkich grzechow moich Amen.

Oycze náš Źc. Zdrowás Márya Źc.

MODLITWA V.

O JEZU zwierciadło jasności wieczney! Wspomniy na onę żalność, którą miał, gdyś w zwierciadle nayjaśnieyszego Majestatu twego przeżywał liczbę wybranych twoich, przez zasługi męki twoiey zbawionych, y zaś odrzucenie złych, y wielkość potępionych. Przez przepaść zmiłowania twoiego, którymś się grzesznych, y rozpaczających ná ten czas użałował, a zwłaszcza któreś Łotrowi ná Krzyżu wiszącemu pokazał, mówiąc: Dziś zemną będziesz w Raju. Proszę cię nayłaskawiszy JEZU, nczynь zemną miłosierdzie twoie w godzinę śmierci moiey Amen.

Oycze

Oycze nasz Gc. Zdrowaś Marya Gc.

MODLITWA VI.

O JEZU Królu miłości! y wszystko pożą-
dany, wspomniy ná smutek, któryś miał,
gdys nági y nędzny ná Krzyżu wisiał, przy
obecności przyjaciół, y znaiomych swoich,
á żadneyś pociechy między nimi nie zna-
lazł oprócz samey naymiłszyey Matki twoiey,
która naywierniey aż do śmierci twoiey przy
tobie stała, którąś Uczniowi swojemu zale-
cił, mówiąc: Niewiaśto, oto Syn twoy: y
zaś do Ucznia: oto Matka twoia. Proię
cię dobry JEZU przez miecz bóleści, który
ná ten czas przeniknył Duszę icy, racz się
mnie pożałować w każdym smutku y utra-
pieniu cielesnym, y dusznym, y bądź mi
pociechą ná każdy czas żałości moiey Amen

Oycze nasz Gc. Zdrowaś Marya Gc.

MODLITWA VII.

O JEZU, Studnio niewyczerpaney łaśka-
wości! któryś wielką miłością wzruszony
ná Krzyżu rzekł: Pragnę, to iest zbawienia
ludzkiego. Prosiemy racz zapalić nasze po-
żądanie, ku wszelkiej sprawie doskonałej, á
pragnienie żądź cielesnych, y miłości świato-
wych, zatłum, y zagaś w nas doścatecznie
Amen.

Oycze nasz Gc. Zdrowaś Marya Gc.

MODLITWA VIII.

O JEZU słodkości serdeczna! y niewymowna wdzięczności dufna, przez gorzkość octu, y żółci, którąś dla nas spełnił na Krzyżu, day miżernym grzesznikom Ciało y Krew twoję zawłze, á zwłazcza w godzinę śmierci naszej godnie przyjąć, na uleczenie y pociechę dusz naszych Amen.

Oycze nasz Ec. Zdrowaś Marya Ec.

MODLITWA IX

O JEZU, Krolowka mocy! v radości duszna, pamiętay na ucisk, któryś cierpiał, gdyś dla gorzkości śmierci, y nagrawania Żydowskiego, wielkim głosem wołał, opuśczoneym się być od BOGA Oycá mówiąc: Heli, Heli, lamazabathani! to jest Boże moy! Boże moy, czemuś mnie opuścił! Przez ten ucisk, proszę w uciskach moich czasu śmierci nie opuszczayże mnie Panie Boże moy Amen.

Oycze nasz Ec. Zdrowaś Marya Ec.

MODLITWA X.

O JEZU początku y dokonanie iedności, y mocy w każdym śródku, wspomniy żeś się od stopy, aż do wierzchu głowy, w wodzie myk twoich, dla nas pogrążał, dla szerokości, y głębokości Ran twoich: naucz mię przez miłość prawdziwą przestrzegać

szero-

szerokiego przykazania twoiego, w grzechach pogrążonego Amen.

Oycze nasz Gc. Zdrowaś Marya Gc.

MODLITWA XI.

O JEZU przepaści najgłębszego miłosierdzia! proszę cię przez głębokość Ran twoich, które przeniknęły Ciało twoie, także mózg w Głowie, y skrytości wnętrzości twoich, abyś mnie w grzechach pogrążonego ratował, y zachował w dziurach Ran swoich, od obliczności gniewu twoiego, aż przeminie zapalczywość twoja Panie Amen. *Oycze nasz Gc. Zdrowaś Marya Gc.*

MODLITWA XII.

O JEZU prawdy zwierciadło! jedności znaku, y związku miłości, wlpomniy na niezliczone Rany twoie, któremis od wierzchu głowy, aż do stopy był zraniony, y od złośliwych żydów skrwawiony, y Krwia najdroższą oblany, która to wielkość boleści znosiłeś, dla nas w Panieńskim Ciele twoim: łaskawy JEZU, cożes więcej miał czynić, czego byś nie uczynił? napisz proszę, wszystkie Rany twoie na sercu moim, najdroższą Krwia twoją, abym z nich czytał boleści, y miłość twoję, aby pamiątka ich w skrytości serca moiego odpoczywała, aby się boleści męki twej na każdy dzień od
nawia-

nawiały, rozmnażając w tym większą mi-
łosć twoją, aż do ciebie przyjdę skarbie
moy pożądany wszystkich dobr, y wesela
pełny, co mi racz dać Chryste nayśłodzy,
w żywocie moim Amen.

Oycze nasz Gc. Zdrowaś Marya Gc.

MODLITWA XIII.

O JEZU Synu Jednorodzony! naywyż-
szego Oycy obrazie, y iasności iego,
wspomnij na uprzejme zalecenie, w który-
mes Ducha twoiego Oycu oddawał, mo-
wiąc: w ręce twoje Panie oddaę Ducha
moiego; y potargany ná ciebie, z rozśladym
sercem, wielkim wołaniem, z otwartemi
wnętrznościami miłosierdzia swego, skona-
łeś dla naszego zbawienia: przez tę nay-
droższą śmierć twoją, proszę cię Krolu
Świętych, posil mnie przeciwko szatanowi,
światu, ciału, y krwi, abym światu umarł,
a tobie żył, y w ostatnią godzinę śmierci
przyimiy wracającego się ducha mego wy-
gnanego, y pielgrzymującego Amen.

Oycze nasz Gc. Zdrowaś Marya Gc.

MODLITWA XIV.

O JEZU Lwie najmocniejszy! Krolu
niesmiertelny, y niezwyciężony, wspo-
mnij na boleść którąś cierpiał, gdy wszystkie
siły dusze, y ciała twego już prawie były u-
stały,

stały, a nąkłoniwłzy giowy, rzekłes: Już się skończyło. Przez ten ucisk, y boleść twoię, zmiłuy się nądemną przy konaniu moim, gdy dusza moja w uciskach y duch moy w zatrwożennu będzie Amen.

Oycze nasz Ec. Zdrowaś Marya Ec.

MODLITWA XV.

O JEZU macico prawdziwa y płodna! Wspomniy na hoyne y bardzo niezmierne wylanie Krwie twoiey, którą z Ciała twoiego, iako z grona wycisnionego wylał, gdyś sam na Krzyżu piasę tłoczył, y z Boku włóczną rycerską przekłótego, Krew y wodę nam wydał, tak iż naymnoięysza kropla nie została w tobie, a zatym iako snopek Myrry, w goręś podniesiony, Ciało twoie wyniszczone, y wnętrzości od wilgotności wysuszone, y kości wywiednione zostały. Przez tę gorzką mękę twoię, y naydrożzey Krwie wylanie, proszę cię nayśłodizy JEZU, iaczzę zranić serce moje, tak iżby mi były pokarmem sły pokuty, y miłości we dnie y w nocy, y nąwroć ninie do ciebie, aby serce moje było wiecznym twoim miętzkaniem, y żywot przyiemny, y koniec chwalebny, bym cię po śmierci chwalił, ze wizerkami Świętymi ną wieki Amen.

Oycze nasz Ec. Zdrowaś Marya Ec.

MODLITWA ZAWIERAJĄCA.

O Pánie JEZU Chryste Synu BOGA żywego! przymiłyże te modlitwy w miłości owej najsświętszey, w ktoreys Rany Ciała twoiego najsświętszego znośił, zmiśluj się nademną niegodnym Sługą twoim, a wszystkim grzesznym, y wiernym zmarłym y żywym, day miłosierdzie y łaskę, odpuszczenie, y żywot wieczny Amen

P I E Ś Ń

*O Boleściach Mátki Najsświętszey która się
spiewać zwykła przed postnemi Pasyami.*

Stała Matka bolejąca * Pod Krzyżem rze-
swno płacząca, * Kiedy Syn iej umierał.
Ktorey duszę wzdychaiącą * Smutek y
żał ponoszącą * Miecz boleści rozpierał.

O iak smutna! y strapiona * Była Przebło-
gosławiona, * Mátko Syna iednego.

Ktora serdecznie bolała, * Kiedy obecnie
widziała * Srodze skatowanego.

A kto żalność pohamuje, * Smutku w ser-
cu nie ucznie * Z Matką tak bolejącą?

Kto smutnych łez nie wytoczy * Gdy na-
nie obroci oczy, * Oraz z Synem cierpiącą

Za grzechy národu swego, * Obaczyła
zmęczonego, * A on grzbieta naddawał.

Widziała kochanka swego, * Przy śmierci
opuszczonego, * Kiedy ducha oddawał.

O! Ma-

O! Matko ŝródło miłości, * Użycz cza-
ży. ŝki twej żałości, * Złącz twoją boleść moję.
ŝo. Spraw aby ŝerce gorzało, * Miłością Bo-
any ŝką pałało, * Zebym miał ŝaŝkę twoję.

ŝuy. Święta Matko wyraż Rany, * Ktorę ma
, a Ukryżowany, * W ŝercu moim potężnie.

ym. Twego Syna zranionego, * Dla mnie tak
pu. umęczonego, * Męki znoŝić chcę mężnie.

Niech z tobą płaczę prawdziwie, * Y niech
ud zielał rzewliwie, * Pokiy żyję ŝez moich.

ze. Z tobą pod tym Krzyżem ŝtawam, * W
a. towarzystwo ŝię oddawam, * Płacz y ża-
y low twoich.

al. Panno z Panien nayŝlicznieyŝa, * Zebyć
y była boleść lżejŝa, * Pozwol mi płakać z
fo. ŝobą.

fo. Niech ŝmierć Chryŝtusową czuię, * Niech
nie. męki iego koŝtuię, * Niech ią rozważam
z tobą.

Ter. Niech Ranami oznacz ony, * Krzyża zoŝ-
cia nąpoiony, * Dla miłości zoŝtawam.

na. Tą miłością zapalony, * Gdy ná ŝąd będę
ca. ŝtawiony, * Twej ŝię ŝaŝce oddawam.

ya. Niechay mnie Krzyż Pański broni, *
l. ŝmierć iego niech mnie zaŝtoni, * Niech
erci. mnie ŝaŝka praŝtuje.

A w oŝtatnim życia zgonie, * Macierzyń-
ŝkiej twej obronie, * Duŝę moję daruię
Amen. Fa Modl.

Niech się wstawia za nami, prosimy Pa-
nie JEZU Chryście, teraz y w godzinę
śmierci nálezey, u twego miłosierdzia Bło-
gostawiona Panna MARYA, Matka twoia,
ktorey nayświętszą Duszę, w godzinę Męki
twoiey, miecz boleści przeniknył. Przez
ciebie JEZU Chryście, Zbawicielu świata.
Ktory z Oycem, y Duchem Świętym ży-
iesz, y krolujesz, na wieki wiekow Amen.

MODLITWA.

*Przez którą łączy się wola naszą, z nayświętszą
wola Boską.*

Obrotliwy Boże, iedyne dusze moiey
kochanie, niech daleko będzie odemnie
wola moja, á twoia niech zawsze przy mnie
zostawa: oto Maiestatowi twojemu prezen-
tuę, y pod nogi twoie kładę serce moje, y
obietuję, że iuż więcey niczego pragnąć
nie będę, tylko co się twoiey świętey woli
podobac będzie. O nayślaskawszy Panie,
chcesz ty abym ubogim był, tegoż y ia chcę:
chcesz ty, abym boleściami, y utrapieniem
obciążony był, tegoż y ia chcę: chcesz ty,
aby mnie wszystkie uciechy, y roskolzy
świata tego opuściły, tegoż y ia chcę: chcesz
ty mnie z tego żywota zabrać, y śmiercią
nawiedzić, tegoż y ia chcę: chcesz mnie ty
w Nie-

w Niebie mieć, y ná twoię chwałę wieczną patrzyć, tegoż y ia chcę, y oto cię pokornie proszę: chcesz ty mnie ná wieki potępić, y do mąk piekielnych posłać, ah nayłaskawszy BOZE! iak wiele razy ná te wieczne ognie zarobiłem, gdyby mnie była Krew JEZUSOWA nie wykupiła, o iak często sprośnościami moimi nápierałem się do wiecznego zatracenia! gdybyś ty był chciał mnie potępić, átolić teraz pokorne oddaie dzięki, żeś ty zguby moiey niechciał z tym jednak wszystkim, icżeli twoia wola będzie, mieć mnie potępionym, y ia się nie sprzeciwiam temu, niech się nie moia, ále twoia święta wola dzieie. Jednak że wiem o naywiększey łaskáwosci twoiey, iż żadnego wieczney zguby nie pragniesz, aleś wolał Jędynaka swego ná śmierć okrutną wydać, abyś nas zbawił; dla tego proszę cię, przez ciężkie konanie JEZUSA naszego, o Oycze przedwieczny! niechciy dusze moiey tracić. Weyźrzyi ná Rány, patrz ná Krew, którą ná ubłaganie zagniewanego Maiestatu twego słodki JEZUS przyiął, y za mnie godną stał się ofiarą. Jam zgrzeszył, á Syn twoy karanie odniósł, ztąd mam nadzieię, że mnie potępić woli mieć nie będziesz.

O Boże moy Stworzycielu! iestem na-
czy-

czyniem rąk twoich, z których możesz co chcesz uczynić, y mnie iako gancarz, ztluc, albo ná ozdobę Nieba postawić, ale że większa dobroć twoja, niżeli złość moja, przeto zmiłuy się nademną, o BOZE! którego y żyjąc kocham, y po śmierci kochać za twoją świętą wolą będę, tylko mnie do końca trzymay w łasce twoiey Amen.

Zadatek Chrześcijańskiej dyspozycji.

To iest wczesne gotowanie się do szczęśliwey śmierci.

Modlitwa do Nayswiętszey Panny MARTY.

PAnno Przebłogosławiona, naywiększych skarbow Boskich naypierwsza Dziedziczko, która z niewymownym weselem zawsze stoisz przed Maieństwem TROYCE Przenayswiętszey, y iako Matka dobrotliwa za mnie do wszystkich trzech Boskich Ojów, codziennie proźby swoje wznosisz, mierz y to w pamięci twoiey, że Boskiego nad grzechami moimi potrzebuje, y żebrę miłosierdzia: Niech mi BOG będzie miłościw, a niepamiętając ná dawne grzechy moje, niech mi czaiu, ani okazyi nie pozwala, do dopuszczenia się nowych nieprawości Stoy przy mnie MARYA, ale osobliwie przy ostatniey godzinie, y zgonic życia mego nie odstępuy mnie, z asystencyą Świętych

tych Patronow moich. A nayprzod spraw
to, aby przed drogą wieczności za pokarm
prawdziwe Ciało, y Krew przenaydroższą
JEZUSA Syna twego, w Przenayświętszym
SAKRAMENCIE, z skruszonym y niewin-
nym sercem mógł przyjąć godnie. A kiedy
w owej śmiertelney trwodze z ostatniemi
siłami mordować się będę, y z pokusami
ostatnią utarczkę odprawować poczną, do-
dayże mi oręża Macierzyńskiej obrony two-
iej; pociesz ná ten czas ubogą duszę moję,
náznacz mnie znakiem Krzyża Świętego:
Pokrop, y otrzeźwiy Pánieńskim mlekiem
twoim zemdlałe siły moie, ktorymś trze-
źwiła, y karmiła Syna twego JEZUSA. A
ieżeli mi mleka twego dla niegodności mo-
iej żałować będziesz, nie żałuyże kropelki
Krwie niewinney JEZUSA twego á Pána
mego, gdyż ią nie dla kogo inszego, tylko
dla takich grzesznikow iakim ja iestem, wy-
toczyć dopuścił. Zastaw mnie Ránami JE-
ZUSA mego, ktore ja serdecznie kocham,
y kochać ná wieki nie przestanę. Odpo-
wiedz ná miejscu moim czartu przekłete-
mu, ieżeliby mi co na oczy wyrzucał gdy
śmiertelne boleści zwiążą mi ięzyk, wyzna-
wayże ty za mnie jednę zbáwienną Kátoli-
cką Rzymską Wiare. Day mi świadectwo,

że iako w dobroci Boskiej mam ufność, tak
o zbawieniu moim nadzieję. O Matko mo-
iá najśłodza! o MARYA! umocnijże ná ten
czas wiarę, miłość, y nadzieję, á gdy już
oczy moje w ślup poydą, mowa ustanie,
że już słowá nie będę mógł wymówić, ani
JEZUSA, y ciebie MARYA wlpomnieć;
przemow ty samá do mnie, y w ręce ducha
mego odbierz, á odday go temu, który go
na chwałę swoją stworzył. y Krwią swoją
odkupił. Będzie y to podobno, że od niko-
go z ludzi pociechy mieć nie będę, niedbam
o to, byles mi ty pociechy dodawała. Znam
się do tego, że m ná karanie Syná twego za-
służył, ále ty śłodka Mátko przyczyną twoją
spraw to, abym łaskáwy po zeyściu moim
usłyszał dekret, żebym bez ognia Czyśco-
wego, zaraz zá twoję opiekę mógł ci po-
dziękować, á BOGA mego z tobą ná wie-
ki chwalić Amen.

MODLITWA do Sw. JOZEFA.

*Oblubińcá Trzenayswiętszey Pánnzy MARYI,
żeby nam był przytomnym przy śmierci.*

JEZUS, MARYA, JOZEF.

NAychwalebniejszy Patryarcho, JOZE-
FIE Święty, Ob'ubieńcze Panny Prze-
nayswiętszey MARYI, Ja nędzny grzesznik
nie mając ratunku, w tobie pokładam ná-
dzie-

dzieię y ufność. Dla tegoż cię upraszam
przez gorzką mękę, y śmierć Pana naszego
JEZUSA Chrystusa, przez ciężkie serdeczne
boleści Mátki iego, á Oblubienice twoiey,
Panny Przenayświętszey MARYI, krole
miała pod czas męki, y śmierci JEZUSO-
WEY, y przez siedm boleści twoich Uproś
mi tę łaskę, żebym przed śmiercią, nawro-
cił się do BOGA mego, żebym szczerze
żałował zá grzechy moje Przybądź mi za-
wíze, y ratuy mnie zasługami twoiemi,
przez wszy skie dni żywota meiego. Spraw
to, żeby zeyście moje z tego świata, Ka-
tolicką Wiarą, szczerą Spowiedzią Prze-
nayświętzym Ciałá y Krwie JEZUSA Chry-
stusa, y ostatnim Oleiu Świętego przyię-
ciem z wszelakim nabożeństwem, umocnio-
ne było. Przybyway mi o Pátryarcho Prze-
nayświętszy! w ostatniey moiey potrzebie,
przybyway do mnie w ostatnią godzinę,
kiedy iuż martwym ná poły ięzykiem, nie
będę cię mógł wzywać: kiedy iuż oczu do
ciebie nie będę mógł wznosić; rácz pamię-
tać ná ten czas ná tę moię prozbę, którą do
ciebie teraz suplikuiąc wylewam, á pokaż
mi się w ten czas miłosiernym Oycem. Rá-
tuy mnie w onę godzinę, kiedy się duszá z
ciałem moim grzesznym iuż będzie ro-
dzicie-

zdzielała: żeby mi czart przeklęty nie ząstę-
pował, żeby potęgi swoiey na mnie nie wy-
wierał. Bądźże ratunkiem miłym duszy mo-
iey, żeby wiecznego piekielnego nie popá-
dła ognia, którą nayświętsza Krew JEZU-
SA odkupiła, ále ią wybaw od wieczney
śmierci, według nieskończonego miłosier-
dzia mniemánego Syná twego, ktoregoś
wychować, y karmić zaśluzył, JEZUSA
Chrystusa, Páná nášzego, który z Bogiem
Oycem, y z Duchem Świętym żyje, y kro-
lule, na wieki wieków Amen.

HYMN NABOZNY

Do Świętego JOZEFA.

Witay Oycze Stworcę twego.
Sirożu BOGA Przedwiecznego.
JOZEFIE ukochány.
Witav Mężu niewinności,
Opiekunie tey czystości.
Z ktorey, nan BOG iest dany.
Szczęśliwe są te pieluszki,
W które JEZUS był małuski.
Od ciebie uwiniony.
Szczęśliwe te dni y lata,
W których Stworcą wszego świata.
Przez cie był nákarmiony.
Kiedys widzał BOGA twego.
Oczy twoie z Anielskiego

Wzro-

Wzroku były godnieysze.
Usta iego gdy związane,
Z twemi były dwie spoione,
Oblicza nayslicznieysze.
Raz go Oycem szánowałeś,
Raz go Synem mianowałeś,
Piełczoty niesłychane.
Mieć JEZUSA kochanego,
Mieć go w ręku piełczzonego,
O skárby niezliczone.
Tu z Máryą przemieszkiwać,
BOGA wespoł z nią zażywać.
Roskoszy nieskonczone.
Kto iest taki aby sobie
Mieć nie życzył, co iest tobie
Od wiekow darowano.
Kroźby niechciał szczęścia tego,
By mu BOGA Stworcę swego
Piaślować pozwolono.
O JOZEFIE ukochány!
Tyś nád wszystkich iest wybrány,
O Kwiateczku czystosci!
Tobie szczęście takie dáne,
Ják iest nigdy niesłychane
Jest po wszystkie wieczności.
Szczęśliwy ten y bezpieczny,
Zawsze w szczęściu swym stateczny,
Kto iest w twoiej obronie.
Y komu się mieć dostanie,
Ciebie Strożá: nie zostanie
Ná lewey nigdy stronie.
Przez przyczynę Pánienskiego,

Mácie-

Macierzyństwa: y zą twego
 JOZEFA uprosz- niem
 Day mi JEZU, z światą tego,
 Zeyść izczęśliwie z dobrym mego
 Zywoła dokończeniem Amen.

PROTESTACYE.

*Albo oświadczenie się, ktore afekt ludzki BOGA, y
 wieczność szczęśliwą miłujący, dnia każdego á
 osobiłwie przy śmierci czynić może.*

W Jmie Najsświętszy y nierozdzielney
 TROYCE, Oycá, Syná, y Ducha Świętego.
JA N. nayniegodniejszy grzesznik, oświad-
 czam się przed tobą, naychwalebniejszy
 Boża Rodzicielko, Pánno MARYA, y przed
 tobą moy własny Aniele Strożu, przed tobą
 Święty N. Patronie doświadczony, y przed
 wami wszyscyemi Świętymi, że umrzeć
 pragnę, y chcę w tey Wierze prawdziwey,
 Kátolickiey, którą Kościół Święty Rzymiski
 wyznawa.

Oświadczam się teraz, á toż umierając
 wyznać mam wolą, że wierzę wszystkie
 Artykuły Wiary, wszystko Pismo święte
 przyjmuję według Doktorow Świętych Ka-
 tolickich.

Y teraz iákoby iuż przy śmierci, brzydę
 się y odrzucam wszystkie odszczepieństwa,
 y gu-

y guślã, ktore odrzucił y potępił Święty Ko-
ścioł Rzymki, Mátka nášza, y miło mi u-
mrzeć w teyże Wierze Świętey.

Wierzę że nie zá swemi zaślugami, ále zá
mocą męki Páná JEZUSA Chrystusa, do
chwały wieczney przysć mogę. A iż inlym
spósobem nikt zbáwion być nie może, ie-
dno przez zaślugi teyże męki niewinney JE-
ZUSOWEY.

Wyznam, że bardzo obrażał Stwo-
rzycielá mego, od ktoregom tak wiele do-
brodzieystw wziął, zá ktore, niezmierne mu
dzięki czynię, y prágne, áby mu wlystko
stworzenie iák naygodniey służyło.

Zaśnię serdecznie káżdę obrazy przeci-
wko Panu samemu, y bliźniemu memu, ia-
kokolwiek popełnioney.

Zaśnię wlystkiego niedbalstwa, y opu-
szczenia dobrych uczynkow, y pogardy sła-
ski, ktorą mi często BOG moy dawał.

Pragnę wspomnieć wlystkie grzechy
moie, ábym zá każdy z nich z osobna skru-
chę mieć mógł: y žal mi tego, że nie pa-
miętam mlystkich nieprawości moich, kto-
rem popełnił iakożkolwiek: y gdybym pa-
miętał, tedybym ie rad wyznał przed Ká-
plánem.

Zaśnię że po otrzymaniu odpuszczenia
grze-

grzechow moich, wracam się do tychże albo podobnych, albo ieszcze cięższych.

Odpuszczam dla miłości Bożej, wszystkim, ktorzy słowem, albo uczynkiem, mnie albo moim szkodzili.

Gotowem też wszystkim dosyć uczynić, ktorymem winien, bądź na sławie, bądź na czci, bądź na iakieykolwiek inszej rzeczy.

Oświadczam się, że y na mgnienie oka, żyć nie pragnę, iedno ile się podoba nayświętszey woli y łasce Boskiej.

Oświadczam się, że chcę umrzeć bez wszelakiey rozpaczey, próżney chwały z dobrych uczynkow, y wątpliwości w wierze: y pewnie wiem, że iedna kropelka Krwie nayśłodiziego JEZUSA mego na Krzyżu wylana, dostateczna jest na okup wszystkich ludzi, by się tak było podobąło woli Bożej.

Oświadczam się, że ieżliby przypadła trwoga iaka na duszę moję, dla strasznego Sądu Pańskiego, na który pewnie stanąć muszę: albo żebym w iaką rozpacz wpaść poczynął, albo w wątpliwość Wiary (czego mnie Panie uchoway) wszystko teraz pokim spełną rozumu, odwoływam, pluję, y chcę, aby to inaczey było rozumiano.

A te

A te oświadczenia moje uczyniwiży,
Nayświętsza Boża Rodzicielko, á nayłaska-
wsza Pani moja, Święty Aniele Strożu
moy, Święty N. Pátronie dusze moiey, y
wszyscy wybrani, wam oſtátnią wolą, y ko-
niec żądze moiey zá Teſtáment dusze
moiey polecam, ábyście mi ná to w oſta-
tnią godzinę żywota mego wiernemi świad-
kami y obrońcami byli. Y proszę was, aby-
ście mi iedno żałosne weyźrzenie, y bole-
sne weſtchnienie, z niezliczonych boleści
które ná Krzyżu wiſząc przez trzy godziny
Zbawiciel moy miał, uprosili, na ulżenie
boleści moich, które mnie w ten czas tra-
pić będą. A kiedy napaść ſzatańska wielko-
ścią popełnionych grzechow moich ſtraſzyć
mnie będzie, niech widzę otwarte Przenay-
świętsze Rány JEZUSA mego, ábym ſię
tám w nich beſpiecznie mógł zákryć, które
teraz zawſze mile całuję, y w nich wie-
cznego ſzczęścia nieomylną nádzieję po-
kładam. Ciebie zaś naylepſza Pocięszyciel-
ko utrapionych, Pánno MARYA, naypo-
kornieyszym afektem proſzę, ábyś ſię ze
mną ná on czas podzieliła, iednym ſercá
twego weſtchnieniem, y ſmętnym wey-
źrzeniem, z niezliczonych łez y boleści,
któreś miała pod Krzyżem ſtoiąc, y na Syná
two-

twego, á Odkupiciela mego umierającego patrząc. Rącz mnie w prowadzić do mieysc wesołych Rayfkich, gdzie się weselisz na wieki Amen.

A K T Y CNOT ROZNYCH.

Codziennemu Nabożństwu Chrześciahńskiemu służące.

Kłaniam ci się Przenayświętsza TROYCO, Oycze, Synu, y Duchu Święty, trzy Oloby iedyny Boże.

Poniżam się w przepaść moiey nikczemności, przed obecnością Bołkiego Maiestatu twego.

Wierzę statecznie, gotow tyfiąc żywotow łożyć, na wyświadczenie wszystkich rzeczy, ktoreś nam w Pismie świętym objawił, y przez prawdziwy Kościół twoy do wierzenia podał.

Wszystkę nadzieję moię w Tobie pokładam, y cokolwiek mogę mieć dobra, lub duchownego, lub cielesnego, y w tym tu, y w owym wiecznym żywocie, tego pragnę, spodziewam się, y chcę dośtąpić z ręki twoiey Boże moy, żywocie moy, y iedyna nadzieio moia.

Oddaę tobie dziś y názawsze, ciało y duszę moię, wżysłkie siły moie, pamięć, rozum, wolą, y wżysłkie zmyśły moie.

Oświad-

Oświadczam się, iż ani zezwole, ani zezwolić chcę, ile ze mnie jest, na jaką rzecz ktoraby była choć z naymnieyszą obrażą Maiestatu twego.

Stanowię statecznie ważyć wszystko iestestwo moje, majątności, y siły, na usługę y chwałę twoię:

Gotow iestem przyimować iakiekolwiek przeciwności ktore na mnie Oycowska twoia ręką przepuści, dla upodobania sercu twoiemu.

Chciałbym siebie samego, iakimkolwiek iest, oddać y postarać się, aby tobie wszystko stworzenie godnie służyło, żeby cię wszyscy ludzie chwalili, y miłowali, BOGA Stworzyciela swego.

Weselę się wielce z twoiego wiecznego szczęścia, y raduję się z twoiey tak wielkiej chwały, którą odbierasz na Niebie, y na ziemi.

Dzięki tobie oddaie nieskończone, za niezliczone dobrodziejstwa, ktoreś mnie y całemu światu dał, y teraz nieustannie z tvey nayłaskawszey Opátrznosci dajesz.

Miśnię twoię nieskończoną dobroć z całego afektu serca, y duszy y usiłowałbym gdyby można, miłować ciebie tą miłością, którą cię miśnią Aniołowie Święci, y

ludzie sprawiedliwi, z których miłością łączę nayniedoskonalszą miłość moję.

Oddaę Botskiemu Maieństwu twemu w iedności zasług męki, żywota, y śmierci Chrystusa, przebłogosławioney zawsze Panny, y wśzystkich Świętych, teraz ná zawsze, wśzystkie uczynki moie, przenaydroższą Krwią JEZUSA Odkupiciela mego skropione.

Stánowią statecznie, stać się uczestnikiem, ile ze mnie możności iest, Odpustow przez uczynki dnia tego, y one ofiaruję za dusze w mękách Czyścowych zostające.

Boże moy, gdyżes ty iest nieskończenie godny wśzelakiey miłości, y usługi, boś iest któryś iest, żałuję iako mogę naybárdziej, za wśzystkie grzechy moie, y onemi się brzydzę, nád wśzystko złe; prozę pokornie odpuszczenia, czyniąc stateczne postanowienie, nie obrażać twoiey dobroci ná wieki.

W twoie Przenayświętsze Rány ponurzam się o JEZU! w nich mnie schoway, y broń, dziś y zawsze, poki mi nie dasz łaski siebie widzieć, y miłować, ná wieki Amen.

Serdeczne westchnienie nad ukrzyżowanym

JEZUSEM.

O Nieszczęśliwyż ja człowiek! żem cię
kie.

kiedy najlepszego BOGA mego sprrotnemi grzechami obrażał, żem doczekał słyszeć o tak haniebney y frogiey śmierci twoi y, czemużes JEZU moy nie dopuścił tego karania na mnie? niechaybym ja był cierpiał za złości moie: iednak JEZU moy, poydę do ciebie, y iako będę mógł, tak ci usłużę, zawdzięczając ci tak wielką y niewymowną miłość twoię.

Nayukochańszy moy JEZU, serdeczna ochłodo duze moiey, ja tu gniazdo mieszkańna mego w Boku twoim Przenayświętszym sobie uściele, ja tu zawsze odpoczynek moy mieć będę, tylko cię prozę serdeczny JEZU, niewyrzucay mnie ztąd, y nicopuścićay grzeszney duze moiey: ale y owżem posilay, broń, y strzeż iako ubogiej sieroty, a kiedy wola y upodobanie twoie święte będzie, weźmiy mnie do siebie, niech się nigdzie, tylko w twoie dostanie ręce: o moy nayłódzły JEZU! Amen.

MODLITWY

Do Świętych Patronow Bractwa Pięci
Ran Pana JEZUSC WYCH.

Do Najświętszey Panny Boleśney.

PRzenaydosłownictwa Panro, y Mátko BOGA nášzego JEZUSA Chrystusa, kótora stojąc pod Krzyżem, z niewymowną bole-

ścią twoją, patrzyłaś na najmiłszego Syna twego, kiedy mu okrutne Rany zadawano, y one po zdjęciu jego z Krzyża serdecznie wzdychając, potysiąc kroć całowałaś, y na sercu twoim przez wszystkie żywot twoj nosiłaś, uprosz nam to, prosimy u najmiłszego Syna twoiego: abyśmy ich pamiątkę w sercu naszym ustawicznie chowali, y od nich w potrzebie naszej ratunku doznawali, teraz, y w godzinę śmierci naszej Amen.

Do Świętego JANA Ewangelisty.

SWIEŁY JANIE Ewangelisto, który z Najswiętszą Panną stojąc pod Krzyżem załóżnie patrzyłeś na Pána, y Mistrza swego, kiedy mu Ręce y Nogi gwoźdźmi srogimi przybijano, y kiedy Przenajświętsze pierś jego, na których ty pod czas ostatniey wieczery odpoczywałeś ostrą włócznią przebodzano: uprosz nam wespół z Najswiętszą Panną, tobie za Matkę oddaną, gorące do tych Ran JEZUSOWYCH nabożeństwo, abyśmy im przystoyną cześć oddając, niewyśławione ich dobrodzieystwa odwdzięczać mogli, teraz, y na wieki wieków Am.

Do Świętego TOMASZA Apostoła.

SWIEŁY TOMASZU Apostole, który przez sdotknięcie Ran JEZUSOWYCH w iednym momencie, z niewiernego, stałeś się wier-

wiernym, y chwalebnym Wyznawcą Bożwá Chrystusowego, racz nam to uprosić, u Zbawiciela naszego, áby Przenayświętsze Rány jego ná umyśle, y nasercu naszym wyrażone były, á przez nie do miłości Boskiej się zapaliły Amen.

Do Świętego PAWŁA Apostoła.

Nacynie wybrane národow, Święty PAWŁE Apostole. któryś o sobie prawdziwie powiedział: Ja Rány Pána moiego JEZUSA Chrystusa ná ciele moim noszę, spraw to przyczyną twoją u Chrystusa Pána, aby duszą naszą z tobą bezpiecznie mówić mogła: niech mi się nikt nie przykrzy, albowiem ja Rány Pána JEZUSA w ciele moim noszę, y niemi się łzczycić pragnę, ná wieki wiekow Amen.

Do Świętego PAWŁA Pierwszego Pustelniká.

Synogarlico pustynią miłującą, Święty PAWŁE Pierwszy Pustelniku, któryś Ukrzyżowanego JEZUSA, ná ciele swoim wyrażał, kiedyś rościągnione, rękami ducha niebu oddał, ziednay to, żeby nam świat ukrzyżowany był, my światu.

Do Świętej Maryi Mágdaleny.

Błogosławiona MARYA MAGDALENO ktora Przenayświętsze Rány JEZUSA, z Krzyża zdiętego nie tylko łzami twoiemi obmy-

obco

Bractwa 5 Ran P. 7.

nawłós, ale też y drogiemi olejkami namię-
ścił s. upros nam tę łaskę, abysmy tym zbawie-
nia wiecznego znakom wszelaką uczci-
wość wyrządzali, y słodyczą ich dusze nasze
zemdlone poiliłi Amen.

Do Świętego FRANCISZKA Serafickiego.

PAŃE JEZU Chryste, który oziębłemu
światu na zapalenie serc ludzkich, ogniem
twojey miłości, na ciele Przebłogosławio-
nego FRANCISZKA, męki twojey święte
blizny odnowiłeś, racz nam to dać przez
przyczynę, y zasługi jego, abysmy Ran
twoich y męki pamiętkę na sercu naszym
ustawicznie, nosili, y godne pokuty świętey
owoce czynili Amen.

Do Świętey KATARZYN Seneńskiej.

NAymilśza Oblubienico Chrystusowa,
Błogosławiona KATARZYNO Seneń-
ska, od Zbawiciela naszego tak bardzo umi-
łowana, że na znak szczerulney miłości pią-
ci Ran twoich znaki w ciele twoim Panień-
skim wyraził: upros nam to, abyśmy mocą
tych Ran Przenajświętszych, od wszelakich
przeciwności, na ciele byli obronieni, a od
złych myśli na sercu oczyszczeni Amen.

Do Wszystkich Świętych.

WSZYSCY Święci z Chrystusem Pánem w
Niebie krolujący, ktorzyście przez Rá-
ny

ny JEZUSOWE dostąpili żywotá wiecznego: ziednajte nam u Chrystusa Pána, przez te Rány święte, grzechow odpuszczenie, y łaski przyczynienie, áby nas temi dobrodziejstwý miłostíwie opátrzył, ktorých tobie przystoynie życzemy Amen.

PIESNI ROZNE.

O Piąci Ránách Pána JEZUSOWYCH, y
inše, ktore zwykli Brácia spiewać.

PIERWSZA.

Pozdrawiam cię Ręko prawa,
Od przebicia wszystká krwawa.
Ná prawicy rácz nas stáwić,
Ktorých przez Krzyż Pan chciał zbáwić.

Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay także Ręko lewa,
Srodze przybita do drzewa.
Wyrwy nas od wszego złego
Z drzewa Ewy idącego.

Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay Ráno prawey Nogi,
Zal w mym sercu rodzišz frogi.
Przez twoie częste przechody,
Bądź mi nádzieią nádgrody.

Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay Ráno lewey Nogi,
Toruy nam do Niebá drogi.
Podepc zdrády á obrony,
Rácz dodawać z káždy strony.

Pacierz

Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay Boku przebodzony,
 Z kąd żywy zdroy wytoczony,
 Niech ten duży nasz pławi,
 A na żywot wieczny sławi.

Pacierz, Pozdrowienie, y Wierzę w Bogi i Cc.

W. Zraniony dla nas y dla naszych złosci,
 B. Starty, zelżony, dla naszych nieprawości,

MÓDLITWA.

RAcz być miły Panie ludowi twemu po-
 wzięcielnem, y srożem: aby Nayswię-
 tszych Ran twoich obronę załżczycony, to-
 bie się y obcowaniem podobał, y wolną
 myślą usługował. Ktorę żyjeiz, y krolujesz,
 z Bogiem Oycem, y z Duchem Świętym na
 wieki wiekow Amen.

PIESN DRUGA.

Witay Nayswiętsza Rano prawey Ręki,
 Za którą słofzane, oddajemy dzięki.
 Day mi cierpliwość, abym w Panskiej Ranie
 Szukał pociechy na w szelkie troskanie.

Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay szlachetna Rano lewey Ręki,
 Zachowayże mnie od piekielney męki.
 Spraw we mnie boiazn sędu ołstaniego,
 Abym nie stął y po lewy sędziego.

Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay naydroższa Rano prawey Nogi,
 Ktorą otworzył dla ludzi gwoźdź srogi.

Spraw

Spraw we mnie meřtwo, w dobrym nie wzru-
Diabelskie řily niech będa řkrřzone. (řzone

Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay nayřodřza lewey Nogi Ráno,
Ktorą dla ludzi gwoździ przykowáno.
Spraw we mnie řlufzne grzechow oplákánie,
Day řaczeřliwe w twey řářce dokonánie.

Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay Krynicu dobra wřelákiego,
Naymiřřza Ráno Sercá Pána mego.
Rořpal ozięble me řerce miřřcią,
A nápeřniy ie niebieřřką řlodkořcią.

Pacierz, Pozdrowienie, y Wierzę w Poga řc.

W. O dobry JEZU! wyřłuchay mnie,
R. W Ránách twoich záchoway mnie.

MODLITWA.

WYpiřz Pánie JEZU Rány twoie ná řer-
cu moim Krwią twoią naydrořřřą, á-
bym czytař w nich miřřć twoię, y boleřć
twoię: miřřć ná wzgárdzenie wřelákiey
inney miřřci, oprocz twoiey: twą boleřć ná
ochotne znořřenie wřelákiego innego bolu
dla ciebie. Ktory żyieřř, ná wieki wickow.

PIESN TRZECIA.

Weřřchniy řerce nie uřyte,
Ogláday řrodze ubite,
Ciařo Zbáwicielá twego,
Ná drzewie rořciágnionego.
O moy JEZU! Rány twoie,

Zbá-

Zbawienne lekárstwo moje.

Jam winien á ty umierasz,

Y śmiercią Niebo otwierasz:

Cierpieles gdy Ręce Nogi,

Przechodził gwoźdz bárdzo frogi,

Włócznia gdy serce przebiła,

Wszystkę twę Krew wytoczyła,

Czemuś mocą Boliwá twego

Nie ulżył bólu tęgiego?

Aleś umarł umęczony,

Y od wszystkich opuszczony.

Pozdrawiam cię Ręko prawa,

Od przebicia wszystká krwawa.

Tys swiat z grzechow oczyściła,

Gdyś gwoździem zraniona była.

Uczyn rane w sercu moim,

Bardzo śladkim gwoździem twoim,

Bý nie więcej nie myśliło,

A w tey Ranie się bawiło.

Lewa Ręko Páná mego,

Oblana drogą Krwią iego.

Y ty gwoździu w niey zmoczony,

Bądź odemnie pozdrowiony.

Przebiy gwoździem me wnętržności.

Y Krwią obmyi ciężkie złości.

A w ten czas kiedy szwankuie,

Niech pomoc twoję uczuie.

Boku włócznią otworzony,

Dáć pokłon uniżony,

Ty dajzy mey ná ochłodę,

Wypusciles Krew y wodę.

Pośilay mnie twą Krwią mdłego,

A wo-

A wodą obmyi grzesznego.
Bym w pałczkę piekielnemu,
Nie wpadł Imokowi frogiemu.
Słodka Ráno prawey Nogi,
Y ty gwoździu bardzo drogi,
Wizyttek trodze zekrwawiony,
Bądź dzis od nas pochwalony,
Przykuy do Krzyża me nogi,
Niech chybią piekielney drogi.
A ieżli poydę ku tobie,
Przypraw do nich skrzydła obie;
W szarłatną szatę ubrana,
Tępym Gwoździem przykowana.
Witay Panska lewa Nogo,
Dla mnie zrániona tak frogo:
Day mi wielkim pędem chodzić,
A bezpiecznie tam nágodzić,
Gdzie się te Nogi stawiły,
Co dla mnie z Niebá z stąpiły.
JEZU moy niech Rány twoie,
Obmyią hoyne lzy moje.
Niechay śmierci twej żałuję,
Y blizny twoie całuję.
Dopusć mi wzdychać serdecznie,
Y ná sercu wyrzyć wiecznie
Gwoździe, włócznią, y twe Rány,
O JEZU moy ukochány!
Z Piąci Ran bądź pochwalony,
Synu z Oycem ná wsze strony.
Taż cześć Duchowi Świętemu,
Obiema w Bołtwie rownemu.

V. Chwalcmy cię Chryście, y błogosławimy
tobie,

R. Jezu przez Rány twoie świat odkupić ra-
czył.

MODLITWA.

Proszę cię Panie JEZU przez zbawienne
Rány twoie, któreś podził na Krzyżu
dla zbawienia naszego, z których ona Krew
kosztowna wypłynęła, którą odkupieni ie-
stśmy, zran grzeszną duszę moję dla kto-
rey też umrzeć raczyłeś, zran mówię ogni-
stym, y potężnym swej miłości postrzą-
łem, przebiy serce moje włócznią miłości
twojej, aby mogła tobie mówić dusza mo-
ja: miłością twoją zraniona jestem, tak aby
z samej Rány miłości twojej, łzy obficie,
wednie y w nocy płynęły. Uderz Panie pro-
szę, w naytwardszą myśl moję pobożnym,
y potężnym miłości twojej grotem, y głę-
biej naykrytłze wnętrznosci moje, twą
siłą przeniknij. Który żyjesz, y krolujesz,
na wieki wieków Amen.

PIESN CZWARTA.

Zacznij proszę serce moie
Chwalić Ran zbawienne zdroie,
Zdroie zbawienia ludzkiego,
Rány JEZUSA swojego.

Chwa-

Chwalemy was święte Rány,
Ktoremi BOG ublagány,
Y przywrocon człek do łaski,
Z pierwszych Rodzicow niesnaski.

Chwalemy was święte blizny,
Ześmy przez was do Ojczyzny
Pielgrzymowie wielcy máli,
Godnemi się wchodzić stáli.

Możne znaki, znaki święte,
Ztąd zbawienie nasze wzięte.
Krynice łask nie zbádanych,
Morze skarbow nieprzebranych.

O purpury! o szarłaty!
Nad ziemskie ślicznieysze kwiaty.
Rány święte, o korale!
W Niebieskiej świecące chwale:

Przed wami niebieskie Chory,
Pełne poważney pokory,
Spiewają od wiekow wśczechy,
Ten Hymn: Święty, Święty, Święty.

Chwalemy was święte rázy,
Wyście zwierciadłá bez zmázy,
Swiatłá Wiáry naszey iásne,
Cnot zbáwiennych drogi włásne.

Tryumfálne Święte znaki,
Was niebieskie czczą Orszakí,
Was wsze ziemskie chwali plemię,
Y swe piekło zniża ciemię.

Wody w gorách zawieszzone,
Czczą bezdenne morza słone,
Czci duch wszelki próżny ciałá,
Z ziemie, z ognia wśtaie chwałá.

Miłości niebieskiej znaki,
Macie w sobie wszystkie smaki.
Ze człek jest umiłowany,
Te świadkami święte Rány.
Rány święte wy przybytkiem,
Y ucieczką grzesznym wszystkim,
Do których gdy kto przypada,
Tyran piekła moc swą składa.
Te to święte rozwaliny,
Pociech dużych są przyczyny.
Te cieplice te kąpiele,
Mwią skóry w duszy w ciele.
Z wążych Fontan, tą purpurą
Gdy się ziednorzył z naturą
BOG ludzką, pierwsze Ewine
Przetęp two ślarś, y zmył winę.
Święty potok wasz pobudkę
Tę nam daie, iże łodkę
W tym szarłatnym mamy norcie,
Y w zbawiennym staniem Porcie.
Te to święte Pańskie źródła,
Ktore miłość Boska zwiodła;
Okna, by sie świat dziwował,
Co dla niego Pan sprawował.
Krole, Wodze wszego męstwa,
Chcecież pewnego zwycięstwa?
Noscie w znakach swoich Pańskie
Znaki, zginą precz pogańskie.
O JEZU moy drogi Panie!
Wielki Krołu, y Hetmanie,
Twemi zwyciężskimi Rany,
Harde potium wsze pogány.

Wes Chorągiew tryumfalną,
 Ktorąś piekłą moc tłukł wałną;
 Twoiemi świętymi Rány.
 Potlum brzydkie Ottomany.
 Spraw aby Poganin brzydki,
 Przywrocił święte przybytki,
 W których iako twa cześć wszędzie,
 Tak w tych, Ranom świętym będzie.
 y. Tarczą Przenayswiętějších Ran swoich
 Pan cię otoczy,
 x. Y pod skrzydłami iego będziesz miał ná-
 dzieję.

MODLITWA.

W Spomożycielu ludzki, Zbawicielu náš
 drogi, który widzisz że nam wszelá-
 kiej mocy nie dostaie, prosimy cię abyś
 raczył moc Przenayswiętějších Ran twoich
 wzbudzić ná obronę naszą, abyśmy od nad-
 chodzących niebespieczeństw nášých, y
 nieprzyaciół, zá obroną Ran twoich wyr-
 wani, y wybáwieni byli. Ktory żyjesz, y
 kroluiesz, ná wieki wiekow Amen.

w NIEDZIELĘ.

Pieśń Świętego Atanázego.

O TROJCT Przenayswiętější.

K Tokolwiek chce być zbáwionym,
 Trzebá żeby był ochrzcznym,
 W Kátolickiej świętey Wierze,

Z niey

Z niey zbawienie każdy bierze,
Wiara ma to punkta w sobie:
Cześć BOGA w troiey Osobie.
Troycę w iedności wyznawać;
Jednemu BOGU cześć dawać.
Mięsząc Osob nie potrz bá,
Jstota iest iedną z Nieba.
Nierozdzielna, nie wymowna,
Do pojęcia nie podobna.
Insza Osobá Oycowska,
Insza Osobá Synowska,
Insza y Ducha Świętego,
Bostwá iednak są iednego.
Jáko Oycá tak y Syná,
Náturá ich iest iedyna.
Takaż y Duchá Świętego,
Spólnie z nimi żyjącego.
Oyciec od wiekow będący,
Syn z nim równo krolujący.
Y Duch Święty tey wieczności,
Wszyscy iedney wszechmocności.
Nie trzy iednak są wiecznemi,
Nie trzy nieogarnionemi,
Ale trzy iedney iedności,
Y niebieskiey społeczności.
BOG Oyciec, BOG Syn, Duch Święty,
BOG to ieden niepojęty.
Y nie trzy w Niebie Bogámi.
Nie trzy zowią się Pánámi.
Trzy Osoby wyznawamy,
Lecz iednego BOGA mamy.
Nie trzech Bogow żadną miarą,

Bo się to nie zgadza z wiarą.
Oyciec znikać nie zrobiony,
Nie stworzony; nie zrodzony.
Lecz Syn od Oycá samego,
Jest zrodzony przedwiecznego.
Duch Święty od Oycá z Synem,
Kochający się iedynym
Pochodzi z spółney miłości,
Y z spółney Bosstwa skrytości.
Nie trzy są tedy Oycami,
Ani też są trzy Synami.
Nie trzy Duchami Świętymi,
Nie trzy nieogárnionemi.
Niemasz w tey Troycy pierwszości,
Niemasz ani pośledności.
Ale wszystkie trzy Osoby,
Jedney chwały y ozdoby.
Taż wiarą zawiera w sobie:
Wcielenie w Wtorey Osobie
Przyznać Syná Przedwiecznego,
Z MARYI Narodzonego.
JEZUS Chrystus nasz Zbawiciel,
Wszego świata Odkupiciel,
Będący Bogiem przed wiekiem,
Wcale stał nam się Człowiekiem.
BOG istoty Oycá swego,
Mocą Duchá Przedwiecznego
Wcielony z Matki istoty,
Stał się człowiek z swey ochoty.
Był z Dusze z ciała złożony,
Z Oycem w Bosstwie porówniony.
Równym Oycu względem Bosstwa,
30. *Kontanna* H *Mnicy.*

Mniejszy wzmględem człowieczeństwa.
Lubo był Bogiem prawdziwym,
Y człowiekiem iak my żywym,
Nie dwie to były Osobie,
Jeden człek, natury obie:
Nie przemienił Ciąśa w Bostwo,
Lecz przwiął ludzkie ubostwo,
Naturę Boskiej istności,
Zostawując w swej wieczności,
Jako bowiem Ciąśo z Duszą,
Lubo różności mieć muszą,
A przecie jeden człek stoi,
Chociaż z natury oboiey,
Tak Synem Bożym przed wiekiem,
Y zaś ná ziemi Człowiekiem
Jeden Chrystus tu zostawa,
Który nam swe Ciąśo dawa,
Pragnąc naszego zbawienia,
Y dusz lu izkich odkupienia.
Umęczon, ukrzyżowány,
Sromotnie zamordwany,
Złapał do piekła ciemnego,
Powitał zmartwych dnia trzeciego.
Wstąpił do Nieba w swej mocy,
Zkąd zebrzem iego pomocy,
Ná prawicy Oycá swego,
Siedzi BOGA Wtzechmocnego:
Z tamtąd przyjdzie z chwałą wielką,
Aby sądził tuszę wszelką.
Wszyscy z martwych powstaniemy,
Przed iego sąd się stawiamy;
Tam się odkryją wsze sprawy,

Naytaiemniejszy zabawy.
 Ci którzy dobrze czynili.
 Będą z Bogiem wiecznie żyli,
 Złośników zaś cięś kie męki
 Trapić będą ná wize wieku:
 Czego uchoway nas Pánie,
 A day nam upamiętanie,
 Byśmy ci wiernie służyli,
 Y ciebie w Niebie chwalili.

w PONIEDZIAŁEK.

Pieśń o Pánu JEZUSIE.

Nayśłodczy JEZU dla Jmienia twego,
 Rącz nas uchowac od wszystkiego złego.
 Przez wylanie Krwie, day twe przykazanie
 Prawdziwie pełnić, JEZU Chryste Pánie.
 Day zgodę Pánom Wiary Chrześcijańskiej,
 Broń głodu, woyny, y ręki pogańskiej.
 Przez gorzką mękę, prosiem day nam wiele
 Zalu y skruchy poki duch jest w ciebie.
 Gdy duszą będzie rozstawać się z nami,
 Przynajmniy day rzec: zmiłuy się nad námi:
 O JEZU! JEZU, Ciała Nayświętszego
 Day godnie záżyć, y Krolestwa twego.
 Nayśłodza Mátko! dla twego Jmienia
 Nie rácz opuszczać tego zgromádenia
 Które cię wielbi w tutecznym Kościele,
 Przyznając łaski, woła krobie śmieie:
 Przez twe boleści, y twoie radości,
 Przepros nam BOGA zá win naszych złości,
 Boc nie podobna byś nie uprosiła,

H

Tego

Tego ktoregoś w żywocie nosiła,
 Tego ktoregoś karmiła pierśmi,
 Zjednay nam łaskę swoimi prozbami.
 Imiona JEZUŚ y MARYA wafze,
 Niech opánują odgad fercá nasze.
 Mátko najswiętsza spraw niech otrzymamy,
 O co wzdychając do ciebie wołamy:
 Niech odpoczynek wierne dusze máią.
 Ktore ratunku twoiego czekaią.

WE WTOREK

Pieśń o S. PAWLE Pierwszym Pustelniku.

PAWLE ná pułczy bądź błogosławiony,
 Wielkiemi cudy w Kościele wśławiony.
 Ciebie kruk żywił przez twe długie lata,
 Zes márnościami sam pogardził świata.
 Palma okrywa twoie święte Ciało,
 Ná którym zmazy nigdy nie bywało.
 Tobie po śmierci lwiąta grob robiły,
 Cudną usługą wczesnie ozdobiły.
 Do Niebá Duszę święci Aniołowie,
 Wzięli ochotnie y Apostołowie
 Mile przyiqli, á BOG ná swym Tronie
 Chciał cię mieć w wieczney pierwszego Ko-
 ronie.
 Tyś iest Patronem tey Oyczyzny miley,
 Ktorey iuż duwno upadaia sily.
 Tyś Częstochowską Jasną Górę zbawił,
 Y pożadaney pociechy nabawił.
 Matká Najswiętsza iż przy tobie stoi,
 Ktorey się wszelki nieprzyiaciel boi:

Niech

Niech iey. y twego ratunku doznamy,
W spokojnym życiu Niebo otrzymamy.

We CZWARTEK

*Pieśń o Świętym WALENTYM Męczenniku
wszelakich chorob Pátronie.*

Rospłyn się serce ludzkie od radości,
Przy ogniach Boskiej rozpłyn się miłości.
Gdyć WALENTEGO w te posyła kraie,
Wielkiego chorob Lekárza podać.
O zawitayże życie konających!
Witay WALENTY zdrowie chorujących.
Wszystkie pociechy Ty światu przynosisz,
Rozgniewanego kiedy BOGA prosisz.
Ty miłosiernym pátrzysz ná świat okiem,
Y ślepych nie raz darowałeś wzrokiem.
Choć w ciężkiej człowiek chorobie zostaie,
Jezli się tobie prawdziwie oddaie.
Precz ustępuie, nawet śmierci mroki.
A záiasnieią rokoszne widoki.
Przeto y chorzy do ciebie wzdychaia,
Do ciebie dziatki ręce wyciągaia.
K. Poday nam rękę wołaią sieroty,
Niech słońce świeci przed naszemi wroty.
Wielkie choroby lud dręczą zbytecznie,
Ciebie WALENTY prosimy serdecznie
Obróć swe na nas miłosierne oczy,
Niechay w łzach serce nasze się nie moczy.
Uzdrowiaiy chorych ciesz lud utrapiony,
Który do twej się ucieká obrony.
Lubośmy ná gniew Boski zasłużyli,

Mic.

Mieczęśny ná się sami obrocili,
Jednak do Ciebie o Święty Pátronie!

Wołany z płaczem stań przy naszej stronie;
Zaślaw nas mieczem, któryć krew Panięńką
Przelał, wiąc ci Koronę Męczennką
Bądź Męczenniku nam wiankiem tożanym,
Bądź Opiekunem tierot ukochanym.

Półnym bądź kwiatem tej polkiiny Koronie,
Márs niechay ná swym da iej pokoy Tronie.
Kwitniy nam Rayski kwiatku pociechami,
Ktorzy cię często polewamy łzami.

W ciężkich chorobách twej łaski zebrzemy,
Pokaż się Oycem my dziećmi będziemy
Nie tylko ná tym płaczącym padole,
Lecz y w wesołym wieczney chwały kole.

W PIĄTEK

Insza Pieśń o Panu JEZUSIE.

O Pánie miłościwy z tyśiąca wybrany,
O Krolu Niebieski!

JEZUSIE zmiłuy się nád nami

JEZUSIE zmiłuy się nád nami

Cokolwiek ziemia rodzi, Ocean pokaże, Wielbi
ciebie każe. JEZUSIE zmiłuy się nád nami

JEZUSIE zmiłuy się nád nami

Dobry Pásterzu owiec błędnym náznaczoney, Lu
dziom z Niebá dány. JEZUSIE zmiłuy się nád nami

JEZUSIE zmiłuy się nád nami

Cudny Lekárzu chorych, zdrowych utwierdzenie
i Skłpach oświecenie. JEZUSIE zmiłuy się nád nami

JEZUSIE zmiłuy się nád nami

W Rá.

W Rány swoje najsświętsze przyimiy zgromadze-
nie, Choway swe stworzenie. JEZUSIE zmiłuy.

JEZUSIE zmiłuy się nad nami.

Gdy straszna ná nas grzesznych nálepuie twrogá,
wzywamy cię Bogá. JEZUSIE zmiłuy się nad n.

JEZUSIE zmiłuy się nad nami.

Kiedy Márswy ogień pałwi się nad nami, Y w
ten czas bądź z nami. JEZUSIE zmiłuy się nad n.

JEZUSIE zmiłuy się nad nami.

Kiedy morowa plagá między nami włączęta,
frodze nas pęta. JEZUSIE zmiłuy się nad nami.

JEZUSIE zmiłuy się nad nami.

W godzinę śmierci naszey przy sádzie strasliwym,
Bądź nam miłościwym. JEZUSIE zmiłuy się nad.

JEZUSIE zmiłuy się nad nami.

Nieday w pázury wilkom owiec Krwią kupio-
nych, Tobie poświęconych. JEZUSIE zmiłuy.

JEZUSIE zmiłuy się nad nami.

Wecz przyimiy nas do siebie, gdzie cię wielbiąc w
siebie Wychwalać będziemy. JEZUSIE zmiłuy.

JEZUSIE zmiłuy się nad nami.

MARYA modl się dziś za nami.

MARYA modl się dziś za nami.

P I E S N

O Najswiętszey Pannie Częstochowskiej,

W SOBOTĘ.

W Itay Jutrzenko ráno powstająca,
Slicznas iák Miesiąc, iák Słońce świecąca.
Ty świecisz mile światu w Częstochowie,
Gdzie czołem biłą światá Monárchowie.

To-

Tobie z dwunastu Gwiazd Koronę dano,
 Świata wszystkiego Pánią cię nazwano,
 Ná Jásney Gorze iásnieyżas nad Słonce.
 Tu lud upada do nog swey Pátronce.

Pocieszycielko ludzi u rapionych,
 Do ciebie Pánno w nędzach niezliczonych
 Lud się ucieka, y prosi serdecznie,
 By zá przyczyną twoią żył bezpiecznie.

Pamiętay Pánno ná Polską Koronę,
 Ktoraś raz wzięła pod swoje obronę.
 Wszakżeś jest Polską MARYA Krolową,
 Ktorey BOG oddał zá Tron Częstochową.

Tám twoie serce kędy skarb przebywá,
 Gdzie Krolewski stoł twoy Obraz nakrywá;
 Niech Odrobiny z niego nam spadáią,
 Twoi Synowie niech głodu nie znáią.

Tys swą skruszyła nogą łeb smokowi,
 Tys pyszne starła rogi Turczynowi,
 Tys Jásną Gorę płączem okrywała,
 Gdy ie y Bellona Szwedzka dobywała:

Otworz twoy skárbiel niech mamy te dáry,
 Ktores tu Synom dawała bez miary.
 Niech dziatki twoie doznaią twej mocy,
 Srzeż nas o Márko! tak we dnie iak w nocy.

Przybądź o Márko! nam piekney miłości,
 Niech nieprzyiaciel żaden tu niegosci.
 Teraz MARYA swojego oręża

Zastaw nas Tarczą od Bellony mężá,

Teraz day odpor nam przeciwney stronie,
 A Polskiej rękę rácz podać Koronie.

Do ktorey z płączem wołamy sieroty,
 Przybądź na pomoc á day pokoy złoty.

Lubośmy BOGA ciężko rozgniewáli,
 Jednak żeśmy się do ciebie udali,
 Obroć swe na nas miłosierne oczy,
 Niech nieprzyjaciół od twych bług wyboczy.
 Zastaw nas Matko swoimi pierśmi,
 A Syn twój niech nas załłoni Ránami.
 A tak gniew Boski w miłość się obroci,
 Złotym pokojem ku nam się nawroci.
 A my cię za to ludzie utrapieni,
 Gdy będziemy przez cię Panno pocieszeni,
 Wychwalać będziemy tu poki żyjemy,
 A potem wiecznie jak w BOGU zaśniemy Am.

P I E S N

O Najświętszej Pannie Łaskawej.

Witay Krolowa Niebá, y Matko litości,
 Witay nadzieio násza w smutku y żałości.
 Witay słodkości duszy, nadzieio w żywocie,
 Witay pociecho násza w naywiększym kłopotcie.
 Ktobie wygnaćicy Ewy wołamy Synowie,
 Ktobie wzdychamy płacząc w tóráłech więźnio-
 wie

Orędowniczko násza racz twe litościwe,
 Oczy spuścić ná násze serca żałosciwe.
 Owoc błogosławiony żywota twoiego
 Racz pokazać po zeyściu z świata mizernego.
 O łaskáwa pobożna! o Święta MARYA!
 Niechay będą zbáwieni wszyscy grzeszni y ia.
 O JEZU! niech po śmierci ciebie oglądamy,
 O MARYA! uprosz nam czego pożądamy.

PIESN

P I E S N

O Świętym PAWLE Pierwszym Pustelniku

Ojcu y Pátryarſe Pustelników.

Jasny Pláneto Tebeyſkiey Puſtyni,
 Teraz przy Stole Niebá Góſpodyni
 Ná Jaſney Gorze ſwieciſz w Czéſtochowie,
 Gdzieć ſię kłaniaią ſwiata Monárchowie.
 O wielki PAWLE! bądźże pozdrowiony,
 Któryś miłości kwiát nie naruszony
 W Rayłkim zaſzczepił Puſtyni Ogrodzie,
 Świat porzuciwſzy przy ſięczney urodzie.
 Nayprzód cię Palma żywi Daktylamí,
 W Rogoźce ciało, okrywa liſtkami.
 Gdzieś ſię ukrywał od deſzczowey chmury,
 O Święta Suknio drożſza nad Purpury.
 Potym kruk noſił z Opátrzoſci Niebá,
 Przez ſzeſćdzieſiát lat pułbochenká chlebá:
 Dopiero całym chlebem cię częſtuie,
 Gdy cię ANTONI wielki wizytuie.
 Pytaſz ſię co też ná ſwiecie ſię dzieie?
 Jeżli ieſzcze Krew Męczeniſka ſię leie?
 Uproś nam pokoy kochany Patronie,
 Bądź Opiekunem y Polſkiey Koronie.
 O Święty PAWLE pierwszy Puſtelniku!
 Ty BOGA kochaſz w odległym kąćniku.
 Pałaſz choć w zimnym lochu od miłości,
 Zapal oziębłe ſerca w pobożnoſci.
 Noſią cię PAWLE w Niebo Aniołowie,
 Prorocy ſłużą y Apoſtołowie,
 Z wyciągnionemi ku Niebu rękami,
 Kłęczysz po śmierci, modłże ſię za nami.

Świę-

Świątemu Ciału lwi grob ukopali,
 Bratźkowie wdzięcznie Requiem śpiewali
 Z Wielkim ANTONIM, ten cię pogrzebł w gąiu,
 Regożką świadczył, że cię widział w Raiu.
 Spraw nam to PAW LE u swojego Pana,
 Bron nagłej śmierci, zasażdek szatana,
 Strzeż od powietrza morowego kary,
 Niech y Marłowe utłaną pożary.
 U-horay głodu, skrusz niefortun koło,
 A my ci śpiewać będziemy wesoło,
 Dziękując BOGU że za twym widokiem,
 Śwym ná nas weyrrzał miłosiernym okiem.

O D P U S T Y

Bractwa Piąci Ran Páná nášego JEZUSA Chrystusa

1. **W** Dzień Uroczystości Piąci Ran Pana
 JEZUSOWYCH, który zawsze w
 Niedzielę Przewodnią po Wielkiej nocy
 przypada, Odpust zupełny.

2. W dzień, którego się kto w to święte
 wpisze Bractwo, byle Spowiedź świętą, y
 Komunią odprawił, Odpust zupełny.

3. W godzinę śmierci, byle także Spo-
 wiadał się y komunikował, Odpust zupełny.
 A w niemożności Spowiedzi, byle skruszo-
 nym sercem, lub usły Jmie JEZUS MA-
 RYA wymowił, tegoż zupełnego dostępic
 Odpustu.

4. W dzień Świętego Pawła Pierwszego Puśelniká, Pátryarchy Zakonu nášzego, (ktory jest 10. Stycznia) Odpust zupełny.

5. W dzień Najświętszey Matki Bolesney, ktora Uroczystość odprawuie się w Piątek przed Kwietnią Niedzielą, Odpust zupełny.

6. W dzień podwyższema Krzyża Świętego, także zupełny Odpust.

7. W dzień tego Świętego pod którego tytułem założony jest ten Kościół, 7. lat y tyleż Kwádragen.

8. W dzień Poświęćania Kościoła, w którym to Bractwo Święte jest założone.

9. W dzień którego u Ołtarza Brackiego zwyczajnego Młzy słuchać kto będzie z nabożeństwem, siedmdziesiąt dni odpustu.

10. W dzień Schadzki Brackiey, siedmdziesiąt dni Odpustu.

11. Ile razy ubogich Pielgrzymow w dom kto przyimie, albo w Jmie pięci Ran Pána Jezu'owych iásmużnę da, 70. dni Odpustu.

12. Ile razy ludzi zawaśnionych do zgody przyprowadzać będzie, lub sám przez się, lub przez swoich, Sześćdziesiąt dni Odpustu dostępuie.

13. Ile razy kto umarłego do grobu poprowadzi, Sześćdziesiąt dni ma Odpustu.

14. Ile razy za Kapłánem do chorego z

Nay-

go Nayśmięszym Sakramentem idącym poy-
o, dzie Szesćdziesiąt dni Odpustu zyska.

y, 15. Jle razy ná Brackiey Procesyi będzie,
ek albo w niebytności, Pacierz, y Pozdrowie-
ay. nie Nayświętzey Pánny zmowi, Odpustu
ę. Szesćdziesiąt dni.

go 16. Kto ná dzień pięć Pacierzy, y Pozdro-
y wienia Nayświętzey Pánny za dusze zmar-
o. łych Braci y Siostr zmowi, Szesćdziesiąt dni
y Odpustu.

o. 17. Zgoła za każdy miłosierny uczynek
o. Szesćdziesiąt dni zyskuie Odpustu.

o. 18. Kto nie umiętnego Artykułow wiá-
a. ry náuczy, albo grzeszniká od złego odwie-
dzie, Szesćdziesiąt dni Odpustu.

e. 19. A że Krew niewinna JEZUSOWA z
m tychże pięci Ran iego płynąca, nie skończo-
n. nych jest zasług, tedy za pozwoleniem Świę-
y. tey Stolicy Apostolskiej, y zmarłych du'ze,
á. w Czystowym ogniu zostające, swoię hoyną
u. ochłodę y pociechę, w tym świętym Brá-
y. ctwie odbierają.

u. 20. Dla czego do Ołtarzá Brackiego, 5.
o. Ran Páná Jezusowych nádany jest Przywi-
z. ley od Stolicy Apostolskiej, za zmarłych
Dusze, którybykolwiek Kapłan Mszą Świętą
u pomienionego Ołtarza w każdy Ponie-
działek przez cały Rok, y przez całą Okta-
wę

wę zaduszną odprawił, albo i tak Mszę Świętą nągał, Odpustu zupełnego dostąpi, y jedną duszę z Czystą wybawi.

21. W tymże Bractwie świętym dla więkšej ochłody Dusz w Czystu zostających powinna się w każdy Piątek po południu o piątej godzinie z Exhorta, Litania o Przenajświętszych pięciu Ránach Pana Jezusowych odprawować, po ktorey zwyczajne Modlitwy za zmarłych mówić się będą.

POWINNOŚCI

Bractwa pięci Rán Pana Jezusowych.

1. Mieć zawsze w świeżej pamięci Rány Jezusowe, w nich się kochać, y nadzieję zbawienia świętego w nich pokładać, osobliwą im cześć wyrządzać; y też w drugich pomnażać.

2. Na każdy dzień kto może Koronkę odprawiać o pięciu Ránach Chrystusowych, a ktoby nie mógł, przynajmniej na pamiętkę ich niech zmowi pięć Pacierzy, y pięć Pozdrowienia, y jedno Wierzę w Boga, lubo też insze modlitwy, ku czci ich wydane.

3. Wystrzegać się bluźnierstw, przekleństwa, y przysięgania, przez Mękę, Krzyż, y Rány Chrystusowe, także y inszych ciężkich grzechow, y drugich od nich odwodzić.

4. Na

4. Na każdy Miesiąc przynajmniy raz spowiadać się, y komunikować, á to w Niedzielę Miesięczną, y w inne Świętá Brackie.

5. W każdy Poniedziałek ráno (ile komu zabawy domowe pozwolá) bywać ná Mszy Brackiey, o Pięciu Ránách Chrystusa Pána.

6. W każdy Poniedziałek po Miesięczney Niedzieli, stáwić się ná Mszą zá dusze zmarłych Bráci y Siostr tegoż Bractwá.

7. W Wielki Post ná zwyczajnych Pasyach Mękę Paná Jezusowá rozmyślájąc, według możności bywać.

8. Często y nabożnie rozmyśláć o Męce Páńskiey, y Ránách Paná Jezusowych wiedząc że one sá źródlámi zbáwienia nászego, y navprzedeyszą umierájących ucieczką, y obroną.

9. Dla łácnieyszego záś, y sposobnieyszego ich rozmyślánia, ma mieć każdy w domu swoim, álbo w komorze Krucyfix, álbo Obraz Męki Páńskiey, żeby znać było czyim jest sługá y dla oświadczenia miłości teyż Męki Páńskiey.

10. Pátronce wszystkich Bractw świętobliwych, Nayswiętszey Pannie MARYI z RanPána JEZUSOWYCH bárdzo boleśney, oddawać się w opiekę, y onę czcić ośbliwie modlitwami, bolesciami y sługámi.

11. Náviedzić chorych Bráci y Siostry, onych cietzyć, według możności swoiey ná pogrzeby zmarłych prz, bywać, y modlić się zá dusze ich przy Mlzy świętey, odprawiać zá nie Koronkę Piąci Ran Pańskich, albo przynaymniy pięć Pacierzy, pięć Pozdrowienia, y jedno Wierzę w Boga &c.

12. Dnia każdego przez puł kwátery cokolwiek o Męce Pańskiey, albo o Ránách Chrystusowych rozmyslać.

13. Modlić się zá Bráci żywych, ábv ich ná rękú swoich znać, y w Ránách swoich chować, y ná wieki ubogóślawić BOG raczył.

14. Jáko naywięcey innych do tego Bractwa zachęcać.

15. Ubogiego, ktory cię w Jmię piąci Ran o co prosi, według możności nie opuścić, albo też by naywiększemu nieprzyjacielowi dla niewinnych Ran, kiedy cię przeprasza, krzywdę swoię darować.

16. Kiedyć się okázya sposobna poda, gdzie oko ludzkie nie widzi, Krucifix, albo ziemię, pięć razy pocałować.

17. Ná koniec, ponieważ wszyscy Bracia y Siostry, Krwią Jezusową ziednoczeni, pod jedną Krzyżá Świętego Chorągwią, jednemu Panu służą, dla tego się niebędą lenić, prz,

chodzić na wszelkie Brackie nabożeństwa,
tak Miesięczne, iako y Poniedziałkowe, tak-
że na dyscypliny postne, na Schadzki na
Koronkę, na Godzinki y na inne Brackie
powinności.

Trzeba zaś wiedzieć, że na tę pomienio-
ne powinności, żadnego nie masz obowią-
zku, choć się co opuści, albo nie całe wy-
pełni, w czym iako żadnego nie masz grze-
chu, tak żadnego nie masz skrupułu; szkoda
jednak w zasługach iest, y uczestnictwie mo-
dlitwy, y dobrych uczynków, które mają
iść do duchownego skárbu tego Bractwa.

NAPOMNIENIE.

Ktoby się dowiedział o zmarłym Bracie, albo
Siostrze tego Świętego Bractwa, należy iaknaysprę-
dziej dawać znać Wielebnemu Xiędzu Promotorowi,
żeby się w publicznych nabożeństwach za tych zmar-
łych modlono, którzy przez miłosierdzie Boskie, y
Rány iego Najsświętsze niech odpoczywają w pokoju,
Amen.



MODLIWA

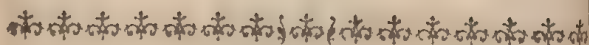
Świętey GERTRUDY Panny.

Za Dusze w mękach Czystowych zstępujące.

Pozdrawiam cię Nawłodziy Panie JEZU
 Caryste, który teraz kwitnący, y uwieś-
 lony iásnieiesz w chwale Boskiego Máieśla-
 tu, y ozdobie wiekuistej nieśmiertelności
 oto ja, który ze wszytskiego stworzenia osta-
 tni jestem, do Nog twoich pokornie upa-
 dam, á nayniższym pokłonom ciebie ádo-
 uję, y twoiey śmego sławy y chwały z we-
 wnętrzey serca y dusze uprzymości żąda-
 jąc, y pragnąc, prozę cię o naymłóściwizy
 JEZU! ábys tego dnia Dusze wzytskich Du-
 chownych, y otobliwych sług twoich od
 męk uwolnić, y wiecznego wesela domie-
 szyć raczył. Ale y za Dulszami moich Ro-
 dziców, Dobrodzieciow Przyjaciół, álbo Po-
 krewnych, y mnie záleconych pokornie
 twoiey upraszam łaskáwości, ábys ná nie pá-
 mętać raczył, y rolę miłosierdzia twego
 męki ich, álbo zwolnić, álbo zupełnie u-
 samierzyć. Tę łaskę áby prędzey uznać mo-
 gły, śmierć twoię okrutną osłaruię, y w
 zjednoczeniu nayniewinnieyszey męki two-
 jey, y śmierci, ja ze wżzech niegodny grze-
 szak, przed tobą Krolam, y Krolow Pá-
 nem,

nem, z afektem sławiając; oddaę tobie całą
 słotę ciała y dusze moiej, do usługi two-
 iej pokiej żyć będę według woli twoiej, y
 wielbionego Maiestatu twego chwalić. O-
 śmiaruę tobie w teyże jedności wszystkie zno-
 szenia sercá y ciała mego, ktorém w utra-
 pieniach y chorobach moich kiedykolwiek
 miał, y mieć będę; do tego mnie wszystkie-
 go Boskiey twoiej miłości oddaę, y osiá-
 ruę do cierpienia ná sercu y ciele cokol-
 wiek tobie się podobać będzie, ná intencyą,
 abys Dusze te od mąk Czystcowych uwol-
 nić, y im zupełną chwałę dać ráczył. Oto
 upadam ná kolána przed tobą Panie, pokor-
 nie zá niemi o odpuszczenie y miłosierdzie
 prosząc: day im Panie ochłodę w mękách
 twoich, wyrwy ie od karania; á požádanym
 oblicza twego pokazaniem násyć ie,
 aby pocieszone, nápełnione zo-
 stały chwałą, y wiecznością,
 y błogosławiły Imię twoie
 ná wieki wieków Amen.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠
 ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠
 ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠
 ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠
 ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠



J M P R I M A T U R

MATHIAS ZIĘTKIEWICZ
Sacri Th: Doct: & Professor Ca-
nonicus Cathedralis Cracoviensis
Librorum per Diæcesim Cracovi-
ensem Censor.

mpp.





M E K A

PANA NASZEGO

J E Z U S A

C H R Y S T U S A

do Rozmyślania

Jchmość Pánom Bráci y Siostróm

Przeswietney Konfraternii

Nayświęt: Piąciu RAN

J E Z U S O W Y C H

przy śpiewaniu Passyi

S Ł U Z A C A.

De

C

zib

Si

M

n

Pa

te

ro

Si

te

n

fr

ni

st.

b

PRZEDMOWA.

*Do Bráci y Siostr Konfraternii Nays-
świątszych Piąciu RAN*
JEZUSOWYCH.

GOrącym ku zranionemu y Ukrzyżowa-
nemu Zbawicielowi afektem, y pro-
szbom waszym Naymilsi w BOGU Bracia, y
Siostry za dosyć czyniąc, krotko zabraną
Mękę JEZUSOWĄ wam ofiaruję, abyście
nie tylko przy śpiewaniu pod czas postrnych
Passyi, ale y codziennie choć na krotki czas
tęż Mękę JEZUSOWĄ z gorącością serca
rozpamiętywali, do czego zapala każdego
Słońce Doktorow AUGUSTYN Świąty
temi słowy: Patrzay ná Rány wiszącego, ná krew
unierażonego, ná zacność odkupiającego. Głowę na
sklonioną do pocałowania, Serce otwarte do mówia-
nia, Ręce wyciągnięte do obłápienia; całe Ciało wy-
stáwione ná odkupienie. To co jest? uważay, tu ná
bóg serca składay, żeby ci cały był przybyty do serca,
ktorey

ktory cały dla ciebie był przybity do Krzyża. Lib: de Virg: Nad to Męki JEZUSOWEY rozmyślanie, nic duszy nāszey zbawienney, szego nie iest, twierdzi albowiem B. Alber: że uwaga albo proste Męki CHRYSZTUSOWEY rozpamiętywanie więcey waży, niżeli gdyby kto przez cały Rok o chlebie, y wodzie pościł, albo się codzieln aż do krwi biczował, lub cały Psalterz mówił. Przy tej Mece JEZUSOWEY podaję wam Naymilsi Bracia, y Siostry do rozmyślania Boleści Nayswiętszey MARYI Panny, która że razem bolała z bolejącym Synem swoim, służna rzecz abyśmy też razem, y nāiey bolesci pamięтали; nie godzi się albowiem tej, która nam wszystkim w Janie za Mātkę iest dāna od JEZUSA mowiącego: *oto Mātkā twoiā*, żalow, smutkow, y boleści zapomināć; w czym nas upomina Pismo Święte Eccles. 7. *Zalow Mātki twoiey nie zapominay*. Jeżeli tedy Mękę JEZUSOWĄ, y Boleści Nayswiętszey MARYI Panny często, nabożnie, z gorącym afektem rozpamiętywać będziemy, zapewne z nimi w chwale wiekniſtey obcować będziemy, iako nas upewnia Pāweł S. *Si compatimur, ut & conglorificemur*. Rom. 8.

S P O S O B

Zaczynania Passyi.

Chor 1. **W**ielbi Duszko Páńkie Rány,
Ktore JEZUS ukochany
Ktore JEZUS ukochany

Chor 2. Cierpiał dla Twoicy miłości,
Znosząc z ciebie nieprawości
Znosząc z ciebie nieprawości.

Chor 1. Oddaway im wszelkie dzięki,
Pamiętaiąc ná ich męki
Pamiętaiąc ná ich męki.

Chor 2. Bo przez nie masz okup drogi,
Y otwarte Niebá progi
Y otwarte Niebá progi.

Chor 1. One JEZUS uwielbiony,
Ná prawicy posádzony
Ná prawicy posádzony

Chor 2. Prezentiue Oycu swemu,
Jednáiąc łaskę grzesznemu. &c.

Chor 1. O Fontanny Purpurowe!
Boskie zapáły surowe, &c.

Chor 2. Krwawemi gáście kroplámi,
Przyczyniając się zá námi. &c.

Chor 1. Gdy będziem ná sąd pozwáni,
Twoie Jezu święte Rány &c.

Chor 2. Niech skutecznie nas rátuia,
Y wieczny żywot dáruią. &c.

Po skończonym Święty Boże zamiast Wielbi Du-
lzo &c. Zaczęła bracia, y siostry idąc do pocą-
łowania Krzyża śpiewać ten następujący.

H Y M N.

Zbliżam się k Tobie JEZU moy kochany
Ciągnąć ciężkie y niecznośne RANY,
Nie tak jak Judasz który ná wydanie,
Lecz z uzaleniem JEZU Chryście Panie,

Ciągnę Prawą Twoją JEZU Rękę,
Byś mnie nie oddał ná piekielną mękę.
Ciągnę oraz Lewą Rękę Twoją,
Byś zbawić raczył grzeszną duszę moją.

Zbliżam się sercem, y do Twego Boku,
Nie day ná zgubę moją z swego wyroku.
Padam do Twojej Prawej Nogi Chryście,
Niechże łzy płyną z oczu mych rzęśliwe.

Padam y do Twęj JEZU Lewej Nogi,
Którą ci zranił okrutnie Gwoźdź siogi.
Padam pokornie y do Krzyża Twego,
Na którym wisisz dla mnie mizernego.

Niechże ci będzie cześć chwały wiecznemu
BOGU w Najświętszej Trojcy Jedyncmu,
A nam niech będą łaski Twe oyczyste,
Spraw to, by serca nasze były czyste

ROZ-

ROZMYSLANIE I.

X. Promotor czyta.

NA terażnieysze Rozmyślanie **MĘKI** Pańskiej, Naymilsi Bracia, y Siostry Nayświętższych Pięciu **R A N JEZUSOWYCH** zgromádzeni, wprzód żal serdeczny za grzechy nasze uczyniwszy, będziemy z gorącym afektem pilno uważali, co Pan **JEZUS** dla nas w Ogiodzie Getsemańskim ucierpiał; To pierwsze Rozmyślanie ofiarujemy **BOGU** Oycu ná podziękowanie y zawdzięczenie miłości nigdy niepojętej, że nam raczył dać Syná swego Jednorodzonego; áby tak okrutne męki w naturze ludzkiej od siebie przyjąć y ucierpiał, śmierć Krzyżową podiał, y sprawiedliwości Boskiej za nas nie godnych grzeszników zadość uczynił; przy tym ofiarować będziemy te Męki Pana **JEZUSOWE** **BOGU** Oycu za podwyższenie Kościoła Sw. Kátolickiego, za Naywyższego Pasterzá z całym Duchowieństwem, za zgodę bárdzo potrzebną między Pánami Chrześcianańskimi, na wykorze-

korzenienie Heretykow Odrzeczpieńcow,
Zydow, Turkow, y innych nieprzyjaciół
Krzyża Chrystusowego, y ná dozgonną
wszystkich prawowiernych w S. Wierze Ka-
tolickiej státeczność.

H Y M N.

Bracia śpiewają.
J Dzie wesoło JEZUS do Ogroycá,
Matth. 26.
By zá nas błagał Przedwiecznego Oycá,
Pada ná ziemię ná Modlitwie mdleie,
Lucę 22.

Śrośty śpiew.
Krwáwy pot leie.
O widowisko nigdy niewidziane!
Po cney ochocie w smutek przyodziane;
Pocącego się tak, Boskiego Syná
Co zá przyczyná?
Pewna iest iże pierwsza Mátká Ewa

Gen. 3. vel 6.
Owocem wszystkich zaráziła z drzewá,
Więc toczy z ciała swoię Krew Zbawiciel
Nasz odkupiciel.

Y wprzod to morze sam Chrystus przepły-
nył,

By ludzki naród ná wiek; niezginył.
Piekielny z woyskiem Fáraó szkaradnie,

Exod. 15. v. 5.
Utonął ná dnie.
Ju-

Judasz łakomy nie się nie łpanoſzy;

Matth. 36. v. 15.

Przedając Páná za trzydzieści groſzy,
Z rotą Zołnierską kniemu przyſtępie,

Ibid. v. 49.

W uſta całuje.

Tu Filistyńi niezwyciężonego,

Judic. 16. v. 21.

Szypko Samſoná chwytáią Świętego,

W żelazne wiążą łancuchy poſtronki

Nayświętsze członki.

Dla náſzych zbytkow krwią Nayświętzią
Ciało

Oblane było, ale y to mało:

Okrutnie náſze męczą go lubości

O niewdzięczności!

L A M E N T.

Nad Panem JEZUSEM.

JEZU do Ogroycá Getſemańskiego z o-
chotą idący,

JEZU ná Modlitwie klęczący, y ná twarz
padájący,

JEZU aż do śmierci dla nas się smucący,

JEZU krwáwo się pocący, y omdlewáią-
cy;

JEZU ná wolą BOGA Oycá się oddawa-
jący,

JE.

Zmiłuj się nad nami

JEZU zdraycę Juda: za przyjacielem nazy-
wający, Zmiłuy się nad nami.

JEZU przy związaniu twoim wiele boleści
ponoszący, Zmiłuy się nad nami.

X. Promotor śpiewa.

W. Panie wysłuchay modlitwy nasze,

Rz. A wołanie nasze niech do ciebie przyi-
dzie.

Modlmy się.

WSzechmogący y wieczny BOŻE Oy-
cze, wyczrzyj na Jednorodzonego Sy-
na twoiego na Modlitwie klęczącego, om-
dlewającego, krwawo się pocącego, na wo-
łą twoą się oddawającego, pocałowaniem
na śmierć wydanego, y niemiłosiernie
związanego, rącz nam przez te boleści jego
Łaski twojej szcudrobliwie użyzyć, aby-
śmy z więzow grzechowych uwolnieni na
wolność wiekuistą do Ogródu radości Nie-
bieśkiej przyprowadzeni byli, przez tegoż
Pana naszego JEZUSA Chrystusa, który z
tobą, y z Duchem Świętym żyje, y króluje,
na wieki wieków.

Rz. Amen.

ROZMYSLANIE

II.

X. Pro-

X. Pręmotor czyta.

A Bvśmy się wiernymi Nayświętszey MARYI Panny sługami bydź pokazali, teraz uważać będziemy, co ná sercu ucierpiała ta Mátká Bolesna, kiedy iá Syn naymilszy Chrystus JEZUS idąc na mękę pożegnał, y z nią się rozstawał. Tę bolesć Nayświętszey Matki ofiaruymy BOGU w Troycy Sw. iedynemu, zá wszystkich Braci, y Siostry, żale y boleści ná sercu cierpiących, áby im ta pocieszycielká utrapionych ulżenia boleści, y zbawienne od BOGA pociechy uprośiłá.

H Y M N.

Siostry śpiew: **M** Atki Nayświętszey niezapominamy,

Ciężkie boleści icy dziś uważaymy,

Ktore cierpiałá z Męki Syná swego

Naymilszego.

Powiedzcie Mátki bo naylepicy znacie,

Jakie ná sercách swoich żale macie;

Gdy dziatki wáśze ná męki wychodzą,

Lub was odchodzą.

Zegnáiąc Mátkę wdzięczny Młodzieniaszek,

W dalekie kraie idąc Tobiaszek;

Tob: 5. v. 23.

Aż

Aż w ląment Mátka, że Syná nie z oczy,
Gorzkie łzy toczy.

Y ná ofiárę chętnie Jzaaka, *S. Aug. de*

(temp: serm: 13. Tom: 10.

Kwapiącego się swego iedynaka
Sara od siebie z żalem wyprawuie,
Boleści czuie.

Ah! iák MARYA ciężko bolała,
Kiedy te słowá od Syna słyszała:
Już się ia Matko ná morze mąk puszczam;
S. Bon: c. 27. medit: vita Christi.
Ciebie opuszczam.

Od náwałności mąk ia zanurzony,
Psal: 68. v. 3.
Bym narod ludzki w grzechach pograżony;
Z szczerey miłości z piekła wyprowadził,
w Niebie osadził.

Przebiły słowá te pełne żałości
Przeczystey Panny y Mátki wnętrzości,
Trzezwcie iá wszyscy iey słudzy mdlejącą,
Upadającą.

L A M E N T.

Nad Nayswiętszą MARYĄ Panną Boleśną.

MARYA, o przyszłej Męce Syná swego
obiáwienie mająca, Modl się zá nami.
MARYA, ná tę Mękę Syná swego, ustáwi-
cznie pámiętaiąca, Modl się zá nami.
MA-

MARYA, z Uwagi Męki Syna swego gorz-
kie łzy wylewająca,

MARYA, przy rozstaniu się z Synem
swoim serdecznie bolejąca,

MARYA, na Mękę z Synem swoim
pójść ochotę mająca,

MARYA, przy ciężkich boleściach z
wołą Boską się zgadzająca,

MARYA, przez Mękę Syna swego od-
kupienia narodu ludzkiego oczeki-
wająca,

Modl się za nami.

X. Promotor śpiewa.

W. Modl się za nami Najświętsza Mátko
Bolesna,

R. Abyśmy się stáli godnemi obietnic Pána
Chrystusowych.

Modlmy się.

L Askawy y miłosierny BOZE Oycze,
przez ciężkie Bolesci najgodnicyszey
Mátki Jednorodzonego Syna twoiego, kto-
re ná ow czas násercu swoim cierpiał, kie-
dy się z nim ná mękę idącym rozstąpi, pro-
siemy cię pokornie, abyśmy się nigdy z
nim nie rozstawali, ále w požadaney społe-
czności docześcić, y wiecznie żyli. Przez
tegoż Pána nášego JEZUSA Chrystusa,
ktory z tobą, y z Ducham Świętym żyje, y
kroluje, ná wieki wieków, R. Amen.

Fontanna

K

RO.

ROZMYSLANIE

III.

X. Promotor czyta.

T Eraz Naymilsi Bracia y Siostry, uważamy iakie boleści Pan JEZUS przy policzkowaniu, biczowaniu, y cierniem koronowaniu ucierpiał; te boleści ofiaruemy Krolowi Bolesnemu temuż dla nas cierpiącemu Zbawicielowi Panu, aby chciał Koronie Polskiej, Nayaśnieyszemu Krolowi, Nayprzewielebnieyszemu Pasterzowi tej Dyecezyi, wszystkim Senatorom z Rycerstwem pobłogosławić, y całą Rzeczpospolitą, na Chwałę swoją większą iak nayzbawienniej rządzić.

H Y M N.

Z Ogrodu Pana srodze związanego,

Cant: 1. v. 12.

Wiodą stawiają słudzy Stwórcę swego
Na sąd bezbożny przed Arcykapłana,

Złością szatana.

(Joan: 18. v. 13.

Uderzon jest w twarz zbroyną rękawicą,

7b: v. 22.

W nią

W nią się Anieli patrząc nie nasycą;

(1. Petr. v. 12.

O rękó! godna byś poszła do piekła,

Wiecznie się piekła.

Po uderzeniu w Twarz w Domu Ananiasza,

Joan: 18. v. 4.

Jest odesłany Pan do Kaifasza;

Gdzie zła gromada rzekła śmierci godzien,

Mar: 14. v. 64.

Ten iawny zbrodzien.

Gdy przed Piłata JEZUSA stawali,

Marc: 15. v. 3.

Y złemi słowy nie słusznie bluźnili

Chciał go uwolnić, głowę dać Łotrową

(Ibid: v. 9.

Ná śmierć Krzyżową.

Lecz by uskromił złe Żydów żądanie,

(Luc: 23. v. 16.

Pod Pręgierz Paná skazał ná karanie,

Płynie Naydroższa Krew zplecy y z bokow;

Jak z pełnych łokow.

Pótym cierniową koronę uwili,

Mat: 27. v. 26.

Y tę okrutnie ná Głowę wcisnęli,

Jb: v. 29.

A trzcinę miało Berła w rękę dali,

Z niego się śmiali.

Takie kátownie niech was ludzie wzruszą,

K 2 Serc

Niech nąd JEZUSEM do żalu poruszają.
 Pańskiego Ciała trzeźwcie się obrokiem,
 Krwawym potokiem.

L A M E N T.

Nąd Pánem JEZUSEM.

JEZU, z Ogroycá do Anafza przypro-
 wádzony,
 JEZU, zbroyną rękawicą w Twarz nay-
 świętszą uderzony,
 JEZU, od Anafza, do Kaifasza odesłany,
 JEZU, od zgromadzenia Zydow, śmierci
 godnym ogłotzony,
 JEZU, do Piłata na sąd przyprowadzony,
 JEZU, od stopy aż do głowy okrutnie u-
 biczowany,
 JEZU, cierniem ukoronowany, y nąsmie-
 wány, Zmiśuy się nąd námi.

X. Promotor śpiewa.

W. Pánie wysłuchay modlitwy nasze,
 R. A wołanie nasze niech do ciebie przyi-
 dzie.

Modlmy się.

O Nayłaskawšzy Pánie JEZU Chryſte,
 pıecz twoie okrutne boleści, ktoreś
 dla nas ucierpił przy policzkowaniu, biczow-
 waniu, y cierniem koronowaniu. Proſiemy
 cię

cię pokornie, abyś nas na wieczną hańbę y
 pickielne męki nie oddał, ale nieoszacowa-
 ną Chwałę Niebieskiej Koronę obdarował;
 który z BOGIEM Oycem, y z Duchem
 Świętym żyjesz, y krolujesz, ná wicki wie-
 kow, *Rz.* Amen.

ROZMYSLANIE. IV.

X. Promotor czyta.

TEr az naymilsi Bracia, y Siostry, uwa-
 żaymy iak ciężkie boleści cierpiałá ná
 sercu swoim Nayświętsza Mátká z poli-
 czkowania. ubiczowania, cierniem korono-
 wania CHRYSTUSA Páná. Te boleści
 Nayświętszey MARYI Pánny ofiaruymy
 cierpiącemu JEZUSOWI, zá wšyřłkich
 Bráci y Siostr, w chorobie, w kalectwie, y
 w iakimkolwiek paroxyzmie zostájących,
 aby ich chorych ná pomnożenie Chwały
 swoiey uzdrowić raczył ten lekarz Niebieski

H Y M N.

COś otrzeźwioney z ciężkich żalów
 Mátki,

Pol.

Bol frogi zrywa jey życia ostatki;

(S. Chrysest: apud Mācin de Passi.

Gdy widzi iż Syną policzkują,

W Meki wprawują.

Pátrzy iak pełne Krwi Nawświętżey rowy,

(S. Brigit: Revel. l. i. v. 10.

Cieką potokiem do stopy od Głowy

Z ciała jey Syną ubiczowanego,

Skátowanego.

Co przy Pręgiarzu ciągnę Kat zádacie,

Mallō de Sacr: Sind: c. 5.

To Serce Mátki ostra boleść kráie;

Krwawym łzami, że krwią Syn jey broczy,

Zalewa oczy.

Dopieroż ciężko bolała, gdy onę

(Nebris: in fast: myr: c. 10.

Cierniową Panu wciśnuli koronę,

Widząc że z Głowy z krwią mużg pomie-

szány,

Toczyły Rány.

Ah! któż opowie iak miała bol frogi

Święta Lina! że przyszła na głogi;

Cāt: 2. Zach; 9. v. 17. Matth: 13. v. 7.

Y ziarno zacne między ciernie pádło,

Co z Nieba spádło.

Nie tak żáłował pięknego Jonaty,

(2. Reg: i. v. 26.

Dawid, iako tá Syną swego straty,

Nad

Nád wſzyſtkich ludzi nayurodziwſzego,

Pſal: 44. v. 3.

Naymileyſzego.

O Matko Boſka! z pewnoſcią zupełną

Názwał cię kiedyś Anioł łátki pełną,

(*Luc. 1. 28.*

My cię názwiemy od żalów wielkoſci,

Alber: M. in 36. Lu:

Morzem gorzkoſci.

L A M E N T.

Nád Nayſwiętſzą *MARYĄ* Pánną Bołeſną.

MARYA Syna ſwego, ná męki pro-
wádzonęgo naſladuiąca,

MARYA przy policzkowániu Syná ſwe-
go udrećzenie ná ſercu cierpiąca,

MARYA ná Syná ſwego do ſłupá przy-
wiązanęgo, z boleſcią pátrzaiąca,

MARYA przy okrutnym biczowániu Sy-
na ſwego krwawe ſzy wylewáiąca,

MARYA przy cierniowym Koronowániu
Syná ſwego niewymownie boleiąca,

MARYA nad mękami Syna ſwego żáło-
śnie lámentuiąca,

MARYA ſiedmiu boleſci Mieczami ſerce
zránióne máiąca,

X. Promotor ſpiewa.

W. Modl ſię zá nami Nayſwiętſza Mátko
Bołeſna,

R.

Modl ſię zá nami. Modl ſię z.

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pána
Chryśtuśowych.

Modlmy się.

Niepoięty dobroci BOZE Pánie JEZU
Chryśte przez wielkie boleści Nay-
świętżzey Mátki twoiey, które cierpiałá ná-
sercu swoim, przy policzkowaniu, y cier-
niowym koronowaniu twoim; prosiemy
cię pokornie, abyś nas przebliających Głó-
wę twoię grzechow cierniskiem ná wieczny
ogień nie skazał, ale po opłakanych poku-
tnemi łzami występkach nášzych, zá przy-
czyną Nayświętżzey Mátki twoiey bolejącey,
do radości wieczney przypuścić raczył;
ktory żyjesz, y kroluiesz z BOGIEM Oy-
cem, y z Duchem Świętym ná wieki wie-
wiekow R. Amen.

ROZMYSLANIE

V.

X. Promotor czyta.

T Eraz naymilsi Bracia y Siostry uważać
będziemy, co Pan JEZUS ucierpiał
przy odebraniu pięciu RAN swoich ná Krzy-
żu. To rozmyślanie ofiarujemy trzeciey O-
sobie TROYCY Przenayświętżzey Ducho-
wi Świę-

na wi Świętemu aby chciał wszystkich ludzi
serca zapalić ogniem miłości ku Ukrzyżo-
wánemu Zbawicielowi Panu, żeby zawsze
U ná jego Rány Przenayświętłze pamiętaiąc,
y- więcey go grzechami swoiemi nie ranili,
á- ale mu iak naygorętszą sercá miłością aż do
r- ostatniego życia momentu wiernie służyli.

H Y M N.

GDY JEZUSOWI kładą Krzyż fromotny,
Joan. 19. v. 17.

Ná Ramię święte, idzie z nim ochotny

Ná gorę którą nazwano zdawności,

(Ibid. v. 18.

Od trupich kości.

Tam szaty zdarłszy Pánu odnawiaią

Zapiekłé Rány, bólu przyczyniaią,

Ná Krzyż go rzucą, gwoźdźmi Ręce. Nogi

Przebił kat srogi.

Czterema strumieńmi iuż cieką fontanny,

Gdy w Rękách w Nogach Pan odebrał Rá-

ny.

Rzek cztery płynie z Rain rokosznego;

Gen: 1. v. 10.

JEZUSA mego.

Jak Longin w serce JEZUSOWE zmierzył,

Vinc: Caraf: in fasc: mir:

W Zrzdło Zywota kopią uderzył,

Z kto.

Z ktorego piąta Fontanna wytrysła

(*Joan: 19. v. 34.*

Krew z wodą wyszła.

JEZUS Pelikan pierśi szczerze wierci,

Psal: 101. v. 7.

By zámorzone dzieci swe od śmierci

(*S. Hier: in Ep: ad presid:*

Ożywił, dla nich co krwi serce miało

Resztę wylało.

Uważmyż sobie, iák BOG miłosierny,

By nie padł Cgortu łupem człowiek wierny,

Ná iego okup Syná swego daie,

Joan: 3. v. 16.

Ná śmierć podaie.

Gdy wszystko dla nas JEZUS iest zboczyły,

Isa: 1. v. 8.

Jeżeli nie mamy serce twardszych nad skały

Nád nim żałosne płacze wszystkie czynmy,

W łzy się rozpłynmy.

L A M E N T.

Nad Pánem JEZUSEM.

JEZU Krzyżowym Drzewem dla nas ob-
ciążony,

JEZU ná górę Kalwaryjską z Krzyżem
prowádzony,

JEZU z szat swoich sromotnie obnażo-
ny,

JE.

Zmieszaj się

JEZU ná Krzyż nie miłosiernie od Katow
porzucony,

JEZU do Krzyża gwoźdźmi okrutnie
przybity,

JEZU przez bok aż do serca przebity,

JEZU z Fontanny pięciu Ran twoich

Przenajświętszych Krew Naydroż-
szą obficie wylewający,

X. Promotor śpiewa.

Y. Pánie wysłuchay modlitwy nasze,

R. A wołanie nasze niech cię przyi-
dzie.

Modlmy się.

PRzedwieczny Miłosierny BOŻE, DU-
CHU Przenajświętższy, pokornie posie-
my dobroci twoiey, abyś chciał oziębłe
serca nasze zapalić ogniem miłości ku zra-
nionemu dla nas y Ukrzyżowanemu JEZU-
SOWI, żebyśmy na Mękę iego ustawicznie
pamiętali, iego serdecznie miłowali; ná u-
stugi iego całe życie nasze oddawali, a po-
tym go z Aniołami świętymi wiecznie
chwalili; ktory żyjesz, y krolujesz, z BO-
GIEM Oycem, y z Synem, ná wieki wie-
kow; R. Amen.

*Tu Kazania o Męce Pániskiey z pilną áttencyą
słuchać będą Bracia, y Siostry, po którym Kapłan Ce-
lebrans*

Zmiłuy się nad n.

lebrans wziąwszy Pixidem cum Sanctissimo SACRAMENTO *śpiewać będzie potrzykroć.*

Święty BOZE, Święty mocny, Święty nieśmiertelny; Zmiłuy się nad nami.

Od powietrza, głodu, ognia, y wojny
Wybaw nas Panie.

*Miało Salvum fac: zącznie Wielbiy dużo-
Páńskie Rány; którą Pieśń będą rázem śpiewáli
Bracia, y Siostry; pod czas tey Pieśni będą iden zá
drugim porządnie całować Rány JEZUSOWE, iák
skończą poydą przed Ołtarz Ukrzyżowanego Pána
JEZUSA, przed którym porządnie pokłękąwszy po-
zakończeniu śpiewania tey Pieśni, śpiewać będą Psalm
De profundis clamavi ad te Domine &c. po
którym pięć rázy zaśpiewáią; Któryś cierpiał zá
nas rány; JEZU Chryste, Zmiłuy się nad
nami. To ofiarować będą zá zmarłych Braci, y
Siostr Duże w Czyścu zostájące, aby ich Pan JEZUS
przez Mękę swoię z mąk Czyścowych uwolnić raczył;
Potym pozostali Bracia, y Siostry w Kościele, ukłę-
knąwszy przed tymże Ołtarzem Ukrzyżowanego Pána
JEZUSA śpiewać będą Pieśń następującą.*

P I E S N

Ostatnia ná Pássyach.

Umarł ah! umarł JEZUS ukochany,
Pan nayśáńkawszy náde wszyśkie Pány.
Kru-

Kruście się serca od bólu wielkiego,
Zalu ciężkiego.

Ah złości ludzka! tyś go to zraniła,
Niemiłosiernie do Krzyża przybiła,
O okrucieństwo nigdy nie słychane!

BOGU żądane.

Wyznam iawnie, że to grzech mój sprá-
wił

Tak smutną scenę ná Krzyżu wystawił.

Ah! odpuść proszę, o mój JEZU złoty!

Moje niecnoty.

Ty Panie, który wod żywych z opoki

Exod: 17. v. 6.

Wyprowadziłeś laską czyste stoki,

Zeby się niemi lud ochłodził wierny,

Z dziwney Cysterny.

Ty racz uderzyć laską w serce moje;

Niech się rozplywa w gorzkie płaczu zdroie,

Y pokutnemi niechay łzami godnie,

Obmywa zbrodnie.

Longinus w serce frogi sztych ze z ołsci

Zadał miocy ná Krzyżu miłości;

(Joan: 19. v. 34.

Gdzie największego, iák sobie śnádź tuszyl,

Skarb poruszył.

Bo gdy z przebitey opoki krew toczy,

Jedną mu kropla otworzyła oczy,

Y po-

Y poznał zaraz prawdziwego BOGA

O Krwi przedroga!

O ten dar JEZU proszę: po Longinie (nie;
Niech twej krwi kropla w mey duszy niezgi-
Tey łaski pragnę serdecznie nie blizu,

Stojąc przy Krzyżu.

Drzewo Krzyżowe ná twej łatorości
Owoc żywota Pánieńskiey czystości

(Luca 1. v. 14.

Nosić sámóś iest godnym znalezione,

Krwią poświęcone.

Pozwol mi proszę, bym twar데미 nity
Zebrać mógł owoc ná tobie przy bity;
Niechay zbyt frogo przebity od włócznie,

W mym sercu spocznie.

Spoczniyże JEZU w moim sercu sobie,
Jáko w gotowym z wielką chęcią grobie;
Gdzie swej spokoynie skłónisz świętey
Głowy

Matt: 8. v 20.

O gościu nowy!

Teraz o JEZU! zá tve Rány święte,
Dla mnie grzesznego z miłości podięto
Y za okrutne wszystkie twoie męki,

Oddać dzięki.

Niechże ci Chwała słodka JEZU wżędzie,
W Niebie ná ziemi nieustanna będzie,
Wszystko stworzenie niech cię błogosławi,

Ná wieki sławi.

LITA-

LITANIA

O Męce Pańskiej.

K Yrye eleyson, Chryſte eleyson,
Kyrye eleyson.

Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wyſłuchay nas.

JEZU Synu BOGA żywego,

JEZU Odkupiciela narodu ludzkiego,

JEZU z Nieba na świat zeſłany,

JEZU z Ducha Świętego poczęty,

JEZU z Panny czyſtey narodzony,

JEZU dla grzechow naſzych na śmierć
wydany,

JEZU w Ogroycu ſię modlący,

JEZU krwawym potem oblany,

JEZU ſmutkiem nápełniony,

JEZU od Judasza pocałowaniem wy-
dany,

JEZU poymány y związány,

JEZU od Uczniow opuſzczony,

JEZU przed Annaſzem y Kaiſarzem ſtá-
wiony,

JEZU boleſnie policzkowány,

JEZU na hańbę uplwany,

JEZU od Piotrá záprzány,

JEZU przed Piłatem oſkarżony,

JEZU od Heroda wzgardony,

JEZU na poſmiewiſko w białą ſzate przy-
brany,

JE.

Zmiſłuy ſię nád nami.

Zmiſłuy ſię nad nami.

JEZU okrutnie biczowany,
 JEZU wŹysztęk krwią oblany,
 JEZU cierniem ukoronowany,
 JEZU w purpurę obieczony,
 JEZU na Krzyżową śmierć potępiony,
 JEZU Krzyżem obciążony,
 JEZU pod Krzyżem ciężko upadający,
 JEZU gwoźdźmi do Krzyża przybity,
 JEZU na Krzyżu podwyższony,
 JEZU między łotry policzony,
 JEZU od Żydów wyśmiany,
 JEZU na Krzyżu pragnący,
 JEZU żoŹcią y octem polony,
 JEZU za nieprzviacioły się modlący,
 JEZU Łotrowi Ray obiecuiący,
 JEZU Ducha w ręce BOGU Oycu
 oddający,
 JEZU okrutnie zámordowany,
 JEZU włócznią przebity,
 JEZU ostatek krwie y wody z Boku
 toczący,
 JEZU z Krzyża złożony,
 JEZU w nowym grobie położony,
 Matko pod Krzyżem stojąca,
 Matko bolesna,
 Matko żalu y smutku pełna,
 Matko patrząca na okrutną mękę nay-
 ukochańszego Syna twego,

ZmiŹuy się nad nami.

ZmiŹuy się nad nami.

Modli się zań.

Má-

Mátko ktorey dutzę miecz boleści prze-
niknył,

Nowa bez krwi Męczennico,
Zwierciadło Męki Chrystusowey,
Doskonały Obrazie śmierci Jego,
Matko w gorzkim utrapienia morzu po-
grążona,

Mátko z wolą Oycá Niebieskiego zga-
dzająca się,

Baranku Boży, ktory gładzisz grzechy świa-
ta, Przepuść nam Pánie.

Baranku Boży, ktory gładzisz grzechy świa-
ta, Wyśłuchay nas Pánie.

Baranku Boży, ktory gładzisz grzechy świa-
ta, Zmiłuy się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas.
Kyrye elejfon, Chryste elejfon,

Kyrye elejfon.

Oycze nasz Gc. Zdrowaś Marya Gc.

MODLITWA.

K Rolu wieczney chwały, JEZU Synu
BOGA żywego, widzę że ná Krzyżu
iako ná tronie łaski, wszystkim otwierałz
wewnętrzności miłosierdzia twego, y dobrze
czynisz: daiesz Ray Łotrowi, Mátkę Nay-
świętszą Janowi, za Krzyżownikow się
modlisz, Krew ná okup národu ludzkiego
wylewasz: radbym do tego Tronu przystą-

Fontanna

L

pił,

Modli się za nami.

Zmiłuy się nad nami.

Zmiłuy się nad nami.

Modli się zań.

pił, ale dla niegodności postąpić nieśmiejąc
 czołgam się w duchu skrużonym, y uni-
 żonym do nog twoich Najsświętszych, y
 onych się obiema rękami chwyciwszy po-
 kornie wołam do ciebie Zbawiciela moie-
 go, abys też pamiętał na mnie, y swoje na-
 demną pokazał miłosierdzie. Wiem Panie
 że do Niebá nic zmázanego wniysć nie mo-
 że, ale obmyj mię krwią twoią Najswięt-
 szą, á nad śnieg wybieleię; Bolesna Mátko
 Boska pod Krzyżem stojąca, stan przy mnie
 y mow za mną tylko słowo do Syná twe-
 go, á będę zbáwion: spraw aby okrutna
 śmierć Jego, umorzyła we mnie wszystkie
 grzechy, y skłonności do złego, á dała mi
 życie wieczne.

MODLITWA.

Do Rány Rámienia JEZUSOWEGO.

O JEZU nayukochańszy, Báranku Boży
 Onayłaskáwshi, ja nędzny grzesznik, po-
 zdawiam cię, y całuję Przenajsświętszą
 Ranę, którą z dźwigania Krzyża w Rámie-
 niu twoin odebrał, dla czego, iáko y dla
 trzech kości z tey Rány wynikających wiel-
 kąś boleść nád inne Rány w ciele twoim
 Najswiętszym cierpiał, kłaniam ci się JE-
 ZU, zewsząd uciśniony, y z całego serca
 chwale cię, błogosławię, y wielbię, y dzie-
 knięć

kuieć za tak drogą Ranę Rámienia twego,
pokornie prosząc, dla niezmiernego bolu
twego, któryć ta Raná zádala, y dla srogo-
ści ciężaru Krzyża twego, któryś z przy-
krością dzwigał, zmiłuy się nádemną grze-
sznym, y odpusc mi grzechy moje, tak po-
wšzednie iako y śmiertelne, á potym przez
Krzyżową mękę twoię, wprowadź mię do
Krolestwa Niebieskiego Amen.

M O D L I T W A

O wšsŷtych Artykułach Męki Pańskiey.

BOZE, ktory dla odkupienia świata raczy-
łeś się narodzić, obrzezan bydź, od Zy-
dow wzgardzony, od Judasza przedany, y
pocáłowaniem wydany, byłeś poimany, y
iako Báranek niewinny skępowany; do A-
naszá, Kaifasza; Piłata, y Heroda, prowa-
dzony, y przed niemi od fałszywych swiad-
kow oskárżony, żelżony, urągány, policzko-
wany, pošzyikowany, zeplwany, na twarzy
fromotną zašłone mający, byłeś biczowany,
cierniem koronowany, z szat zwleczony,
ná śmierć osádzony, gwoźdźmi do Krzyża
przybity: od ziemie wywyższony, y między
boyce postáwiony, octem z żołcią, y
kierą poiony, włócznią przebity.

O Panie JEZU naydobrotliwšzy, y
łkupicielu przez te wšsŷtkie, y infze nie-

wyliczone męki twoie, które grzeszny
wspominam, y biorę za obronę sobie, przez
Krzyż, y niewinną á okrutną śmierć twoją,
wybaw mię od mąk piekielnych, á rącz za-
prowadzić tam, gdzieś zaprowadził Łotra
przy Mecc twojej wołającego. Zmiłuy się
o JEZU! przez Mękę Przenajświętszą nad
grzesznikiem, miłosierdzia żebrzącym.

A w godzinę śmierci mojej sądz mię
według owej niewinności którąś mi dąro-
wał w tobie, gdyś wszystek dług moy wy-
płacił za mnie osądzony, y potępiony dla
mnie: áby który nędznym, y ubogim byłem
z siebie, we wszystkie dobra obfitował
przez ciebie; Amen.

*Obroć oczy ná okrutnie zranionego
JEZUSA, y przypatruiąc się tak
srogim y nieznośnym mękom, mów
do niego.*

O Nieczęśliwyż ja człowiek! zem kiedy
ciebie Pána moiego, sprosniemi grze-
chami obraził, o nieczęśnyż ja! zem do
czekał pátizyc ná taką haniebną, y srog
śmierć twoją, czemużeś JEZU moy, ni
dopuścił tego karania ná mnie? niecha-
bym

bym ia był dołyć uczynił zá złości: jednak JEZU moy poydę do ciebie, y iáko będę mogł, tak ci usłużę, záwdzięczając tak wielką miłość twoię.

Kochany moy JEZU, serdeczna ochłodo ubogicy dusze moiey, ia tu gniazdo mięszkánia moiego w Boku twoim Przenajświętszym sobie uścielę, ia tu zawsze odpoczynek moy mieć będę, tylko cię proszę serdeczny JEZU, nie wyrzucay mię ztąd, nie opuszczay, ále y owlzem broń, y strzeż iáko ubogicy sieroty, á kiedy wola y upodobanie twoie, do siebie weźmiiy, co day serdeczny JEZU, Amen.

P S A L M.

Z Głębokości ku tobie wołałem Panie: Panie wysłuchay głos moy.

Niech będą uszy twoie nakłoniłone; ná głos modlitwy moiey.

Jeśli pilnie będziesz uważał nieprawości Pánie, Pánie á ktoż się zostoí?

Albowiem u ciebie iest zlitowanie: y dla Zakonu twego czekałem cię Pánie.

Czekała cierpliwie dusza moia na słowa iego: ufała dusza moia w Pánu

Od straży poranney, áż do nocy, niechay ufa Izrael w Panu.

Bo u Pána iest miłosierdzie, y obfite u niego odkupienie.

A on odkupi Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

Wieczny odpoczynek &c.

DE profundis clamavi ad te Domine, Domine exaudi vocem meam.

Fiant aures tuae intendentes, in vocem deprecationis meae.

Si iniquitates observaveris Domine, Domine quis sustinebit.

Quia apud te propitiatio est, & propter legem tuam sustinui te Domine,

Sustinuit anima mea in verbo eius, speravit anima mea in Domino.

A custodia matutina usque ad noctem, speret Israel in Domino.

Quia apud Dominum misericordia, & copiosa apud eum redemptio.

Et ipse redimet Israel, ex omnibus iniquitatibus eius.

Requiem aeternam dona eis Domine,

Et lux perpetua luceat eis.

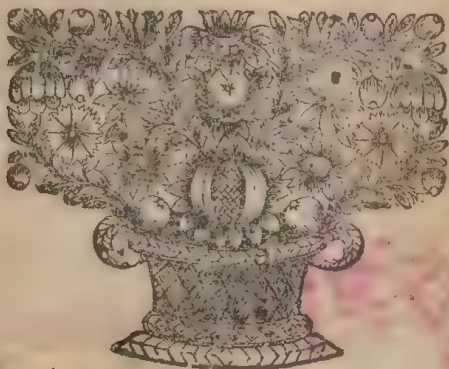


R E J E S T R

Nabożeństwa w Tey Książce.

<i>Modlitwy Poranne.</i>	3
<i>Modlitwy Wieczorne.</i>	6.
<i>Godzinki o Pięciu Ranách P. 7.</i>	13.
<i>Litania o Pięciu Ranách.</i>	24.
<i>Koronká o Przenays: Pięciu Ranách Chrystusa P.</i>	29.
<i>Koronká Wesoła o Pięciu Ranách P. 7.</i>	42.
<i>Modlitwy przed Spowiedzią.</i>	50.
<i>Po Spowiedzi Modlitwa.</i>	55.
<i>Przygotowanie się do Przenays: Kómunii.</i>	58.
<i>Przywitanie Paná Jezusa po S. Kómunii.</i>	64.
<i>Modlitwy Świętey Brygidy.</i>	71.
<i>Pieśń o Bolesciach Matki Naysw:</i>	80.
<i>Modlitwá przez którą łączy się wola náša z wola Boską.</i>	82.
<i>Zadatek Chrześcianańskiey dyspozycji.</i>	84.
<i>Modlitwá do S. 7ozefá.</i>	86.
<i>Himn nabożny do S. 7ozefá.</i>	88.
<i>Protestacye álbo oświadczenie. Gę, ktore aspekt ludzki BOGA, y wieczność szczęśliwą mi- łujący czynić powinien,</i>	90.
<i>Akry Cnot rożnych.</i>	94.
<i>Modlitwy do SS. Patronow Bractwa 5. Ran P. 7.</i>	97.
<i>Do Naysw: Pánny Bolesney,</i>	tamże.

Do S. Jana Ewangelisty,	-	-	98.
Do S. Tomasa Apostoła,		tamże.	
Do S. Pawła Apostoła,	-	-	99.
Do S. Pawła Pierwszego Pustelnika,		tamże.	
Do S. Maryi Magdaleny,		tamże.	
Do S. Franciszka Serafickiego,		..	100.
Do S. Katarzyny Seneńskiej,		tamże.	
Do Wszystkich Świętych,		tamże.	
Pieśni nabożne o Pięci Ranach P. J.	-	-	101.
Odpusty Bractwa Pięci Ran Jezusa ch.			121.
Powinności Bractwa pięci Ran P. Jezusowych.			124.
Modlitwa S. Gertrudy.	-	-	128.
Sposób zaczynania Passyi.	-	-	135.
Pieśń ostatnia na Passyach.	-	-	154.
Litania o Męce Pańskiej.	-	-	157.
Modlitwa do Rany Ramienna Jezusowego.			160.
Modlitwa o wszystkich Artykułach Męki Pańskiej.			161.
Psalm Z Głębokości.	-	-	163.



8.

9.

0.

1.

2.

3.

4.

5.

6.

7.

8.

9.

0.

1.

2.

3.

4.

5.

6.

7.

8.

9.

0.

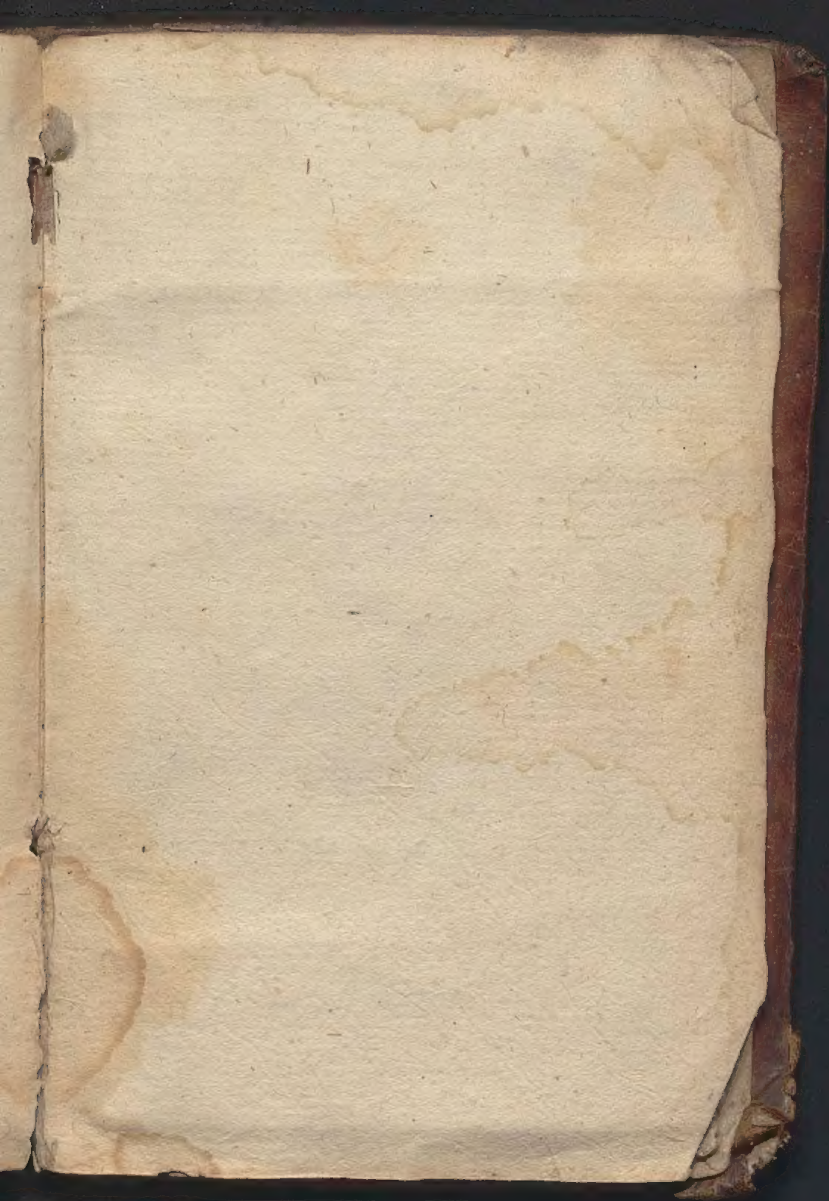
1.

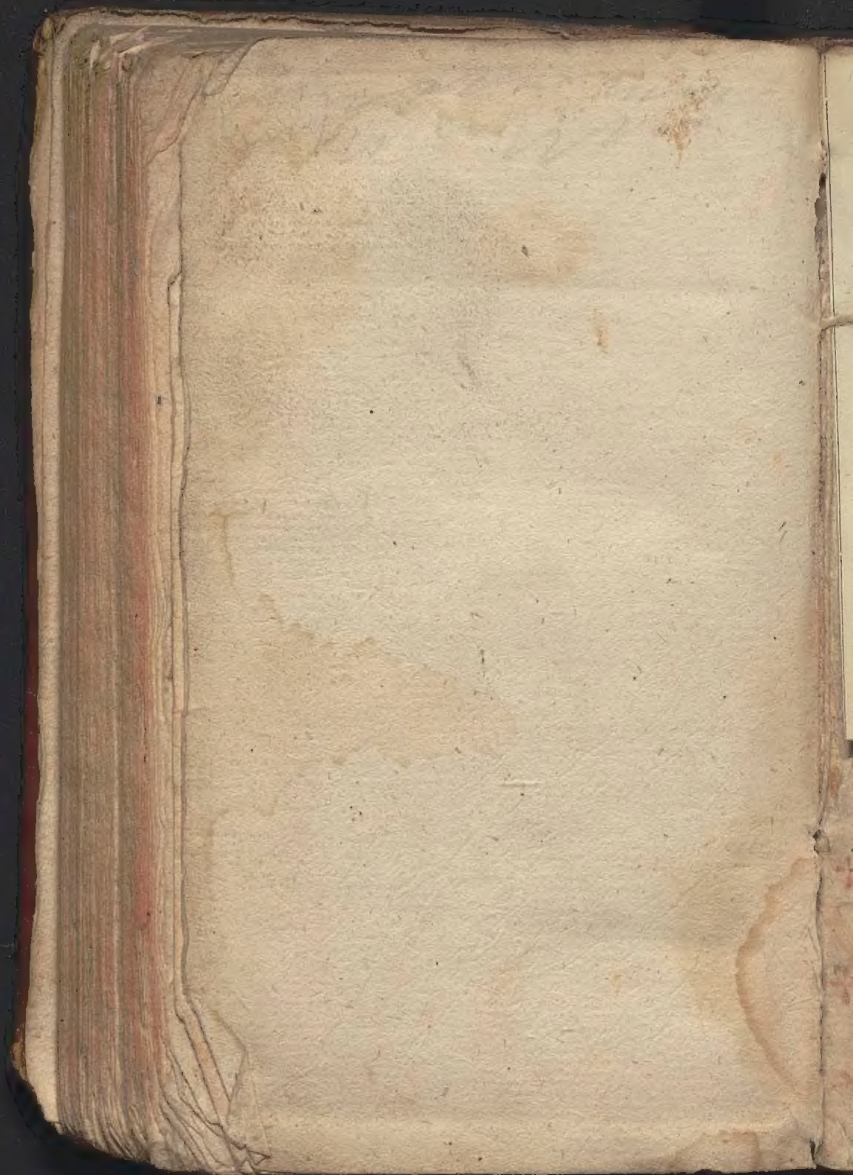
2.

3.

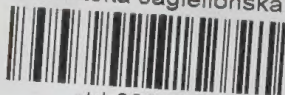
4.

Г
J





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024740

